Dzisiaj 14 stron

Wydanie wieczorne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświąteczne tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu. św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 306

Poznań, piątek dnia 8 lipca 1932

Rok XXVII

Niefortunna reorganizacja

Z dniem 1 lipca przestały definitywnie istnieć dwa ministerstwa: robót publicznych i reform rolnych. W dniu tym ogłoszone zostały pisma prezydenta Rzeczypospolitej, zwalniające ministrów Kühna i Ludkiewicza z kierowania odnośnemi ministerstwami. Równocześnie „Monitor Polski“ zamieścił nowe statuty tych ministerstw, które przejęły agendy skasowanych.

Kiedy rząd występował do Sejmu z żądaniem pełnomocnictw do reorganizacji administracji, uzasadniał to żądanie z jednej strony pośpiechem, dyktowanym względami oszczędnościowemi, z drugiej zaś koniecznością przeprowadzania zmian administracyjnych według jednolitego planu, którego nie może opracować parlament, który natomiast może mieć i stosować rząd.

Należy przyznać, że istotnie plan taki rząd posiadał. Mianowicie w t. zw. komisji dla usprawnienia administracji jeden z wyższych urzędników ministerjalnych i członek tej komisji p. R. Hausner zgłosił opracowany przez siebie obszerny projekt ustawy o organizacji administracji rządowej, obejmujący i regulujący całość tego zagadnienia. Projekt ten zbudowany jest według jednolitej konstrukcji, której zasadniczemi linjami są: 1) nadrzędność prezesa Rady Ministrów nad ministrami resortowymi (system kanclerski); 2) oparcie administracji na czynniku fachowym, wyrażającym się u szczytu drabiny administracyjnej w stanowiskach fachowych wiceministrów; 3) daleko idąca dekoncentracja z równoczesnem podniesieniem hierarchicznem wojewodów i starostów; 4) zniesienie istniejącego paralelizmu władz 1 i 2 instancji oraz ich zespolenie.

Według projektu p. Hausnera miały być zniesione cztery ministerstwa: 1) robót publicznych, 2) reform rolnych, 3) pracy i opieki społecznej, 4) poczt i telegrafów. Natomiast miało być utworzone nowe ministerstwo samorządu, obejmujące agendy: ministerstwa spraw wewnętrznych w zakresie nadzoru nad samorządem i zdrowia publicznego, pracy i opieki społecznej w zakresie ubezpieczeń i opieki społecznej oraz robót publicznych w zakresie komunikacji lądowej i wodnej.

Nie podobna w krótkim artykule omówić wszystkich wad i zalet tego projektu. Należy jednak stwierdzić, że stanowi on logicznie przemyślaną całość i że wprowadzenie go w życie byłoby postępem w stosunku do tego, co jest obecnie.

T. też, kiedy ukazały się zapowiedzi dekretów o zniesieniu ministerstw robót publicznych i reform rolnych, można było przypuszczać, że rząd podjął stopniową realizację projektu p. Hausnera.

Tymczasem dalsze kroki wykazały, że tak nie jest. O ile ze zniesieniem ministerstwa reform sprawa była łatwa, bo poprostu wcielono je całe do ministerstwa rolnictwa, o tyle z robotami publicznemi poszło gorzej. Zespolenie ich w całości z ministerstwem komunikacji okazało się niewykonalne, a parcelacja agend natrafiała na bardzo poważne trudności, do tego stopnia, że przez pewien czas zanosiło się na zaniechanie likwidacji.

Ostatecznie dla utrzymania prestiżu przeprowadzono ją, dzieląc agendy ministerstwa robót publicznych między: ministerstwo komunikacji (drogi, mosty, regulacja rzek), ministerstwo spraw wewnętrznych (policja budowlana, administracja gmachów państwowych), ministerstwo przemysłu i handlu (elektryfikacja), i ministerstwo rolnictwa (meljoracja i pomiary). Jak to wszystko ułoży się we władzach pierwszej i drugiej instancji, to narazie trudno przewidzieć, a skutkiem tego nie można powiedzieć, czy cała ta reorganizacja da jakie oszczędności i czy będzie „usprawnieniem“.

Sfery fachowe twierdzą, że w jednym i drugim kierunku wyniki będą ujemne. Podobno zdaje sobie z tego sprawę i rząd, który zrezygnował z dalszych likwidacyj ministerstw. Świadczy o tem fakt, że jedno ze skazanych w projekcie p. Hausnera na zagładę ministerstw, a mianowicie pracy i opieki społecznej, zostało wzmocnione przez włączenie doń departamentu zdrowia publicznego, który, od czasu zniesienia osobnego ministerstwa pod tą nazwą, był złączony z ministerstwem spraw wewnętrznych.

Widzimy z tego, że jednolity plan reformy administracji został zarzucony, a przeprowadzone zmiany wykonane zostały dorywczo, bez planu. Zamiast oszczędności i usprawnienia będzie tylko jeszcze większe zamieszanie. M. K.

Ostatnie chwile narad w Lozannie

Nocne rozmowy w sprawie ustalenia tekstu deklaracji politycznej

Lozanna, 8. 7. (PAT). Narady v. Papena i Neuratha z delegatami angielskimi trwały do godz. 1,15 w nocy. Opuszczając hotel, w którym mieszka delegacja angielska, Neurath i Papen oświadczyli, że rokowania posuwają się naprzód.

O godz. 1,30 sir Chamberlain i Simon przybyli do hotelu Palace celem porozumienia się z delegacją francuską. Delegatów angielskich przyjął Herriot. Nieco później obudzono ministra finansów Martina, który wziął również udział w rozmowach, które trwały prawie do 3 w nocy. Przedmiotem narad był tekst deklaracji politycznej, stanowiącej wstęp do traktatu lozańskiego.

Delegacja niemiecka, która zrezygnowała ze swych żądań politycznych, stara się wprowadzić do tekstu tej deklaracji, uzgodnionej między delegacją angielską i francuską, pewne zmiany jako osłabienie rezygnacji Niemiec z warunków politycznych. Wysiłek w tym kierunku Papena i Neuratha w czasie rozmów z Anglikami pozostał jednak bez skutku.

Tekst, co do którego Francuzi i Anglicy porozumieli się w czasie nocnych rozmów, utrzymany jest w tonie ogólnikowym i nie zawiera tych formuł, jakich domagali się Niemcy, kategorycznie odrzuconych przez Francję.

Proponowany przez Niemców projekt paktu konsultacyjnego delegacja francuska odrzuciła całkowicie

Lozanna, 8. 7. (PAT). Jednym z tekstów przedłożonych Herriotowi był projekt paktu konsultacyjnego, zaproponowany przez delegację niemiecką, na podstawie którego W. Brytanja, Francja, Włochy, Niemcy, Belgja i Japonja zobowiązałyby się nie poruszać żadnej sprawy politycznej, dotyczącej interesów wspólnych dla 2 lub kilku krajów z pośród wymienionych mocarstw a wynikających z traktatów lub układów, które podpisano bez uprzedniej przyjaznej konsultacji, mającej na celu porozumienie się co do sposobu w jaki sprawa ta miałaby być traktowana. Propozycje te Heriot odrzucił.

Jak wiadomo na początku konferencji lozańskiej Mac Donald wysunął ideę rozejmu politycznego. Projekt niemiecki przeciwstawia tendencjom Mac Donalda ustalenia obecnych stosunków ideę rewizjonistyczną, zmierzając do stworzenia podstaw, dającym Niemcom możność poruszania szeregu kwestyj, które wynikają z traktatów.

Projekt protokółu konsyljacyjnego był niezawodnie pierwszym krokiem do art. 19 paktu Ligi Narodów. Ponadto podkopywał on zasady na jakich opiera się pakt Ligi, gdyż stwarzał pewne grono państw, mających decydować o sprawach, które należą do atrybucji Ligi Narodów i jej organów.

Jest rzeczą zrozumiałą, że rząd francuski musiał stanowczo przeciwstawić się podobnemu projektowi, ponieważ opiera on swoją politykę na zasadach, zawartych w pakcie Ligi. Również rząd angielski, o ile wiadomo, zignorował niemieckie propozycje.

Protokół t. zw. komitetu odszkodowań nie niemieckich

Lozanna, 8. 7. (PAT.) W wyniku przeprowadzonych rozmów komitet t. zw. odszkodowań niemieckich ustalił tekst protokółu, podpisany przez Muszanowa (Bułgarja), Michalokopulosa (Grecja), Valko (Węgry), Titulescu (Rumunja), Onusky (Czechosłowacja) oraz Foticza (Jugosławja). Protokół ten będzie przedstawiony do aprobaty plenarnemu końcowemu posiedzeniu konferencji i włączony do ogólnego tekstu układu lozańskiego.

Zainteresowane państwa zalecają konferencji niezwłoczne utworzenie specjalnego komitetu, w którym reprezentowany byłby każdy z tych rządów. Komitet ten zajmować się będzie wszelkiemi kwestjami, dotycz. t. zw. odszkodowań nie - niemieckich. Termin i miejsce zebrania się wspomnianego komitetu ustalonoby w drodze konferencji.

Przedstawiciele zainteresowanych państw zalecają oznaczenie terminu zwołania Komitetu w czasie możliwie najbliższym, ponadto domagają się zawieszenia do dn. 15 grudnia spłaty długów międzypaństwowych.

Do protokółu dołączony jest aneks, zawierający zastrzeżenia poszczególnych delegatów.

Dzisiejsze rozmowy — Ogólnikowa prawdopodobnie umowa będzie podpisana w najbliższym czasie

Lozanna, 8. 7. (Tel. wł.) Herriot odbył dziś przed południem dalsze narady z Mac Donaldem i niemieckimi ministrami.

W kołach dobrze poinformowanych utrzymują, że konferencja dobiega powoli do końca i bez względu na jej wynik będzie w najbliższym czasie zamknięta podpisaniem umowy, regulującej w ogólnych chociażby zarysach sprawę reparacyj.

O godz. 13,30 ministrowie niemieccy von Neurath i Schwerin Krosig z kanclerzem Papenem na czele udali się ponownie do Mac Donalda, z którym mają podobno sprecyzować ostatnie szczegóły tekstu umowy.

Votum zaufania dla rządu Herriota

Paryż, 8. 7. (PAT). Izba deputowanych przyjęła 485 głosami przeciwko 133 porządek dzienny, wyrażający rządowi zaufanie w związku z zakończeniem dyskusji nad interpelacjami w sprawie bezrobocia.

Paryż, 8. 7. (PAT.) Ze względu na wyrażoną przez socjalistów chęć przystąpienia do dyskusji na temat polityki międzynarodowej Herriot, zapytany drogą telefoniczną, wyraził zasadniczo swą zgodę.

Ponieważ w poniedziałek odbędą się debaty nad projektami finansowemi izby, a we wtorek Herriot weźmie udział w pracach komisji senatu, premjer będzie mógł stanąć dopiero we wtorek w godzinach popołudniowych przed komisją spraw zagranicznych izby, gdzie zamierza wygłosić dłuższe expose na temat sytuacji międzynarodowej.

Sprawa rezygnacji ks. biskupa polowego

Polska Katolicka Agencja Prasowa donosi:

Agencja tel. „Express“ podała wiadomość z Rzymu o rezygnacji J. E. ks. biskupa Stanisława Galla ze stanowiska biskupa polowego i o przyjęciu jej przez Ojca św.

Wiadomość powyższa nie jest ścisła. J. E. ks. biskup Gall w ostatnich czasach zwrócił się z prośbą do Ojca św. o zwolnienie go ze stanowiska biskupa polowego, dotychczas jednak nie nastąpiła żadna w tej sprawie decyzja ze strony Stolicy Apostolskiej.

Nieprawdziwą jest wiadomość, podana przez powyższą agencję, o staraniach, jakie czyniły pewne koła w kierunku cofnięcia rezygnacji ks. biskupa Galla, jak również wiadomość o podróży ks. biskupa Galla do Rzymu.

Konfiskata

Miejski Urząd Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego w Poznaniu dokonał wczoraj zajęcia nr. 304 „Kurjera Poznańskiego“ z powodu artykułu p. n. „Echa Kalisza“, zawierającego sprostowanie, nadesłane nam przez wydział bezpieczeństwa łódzkiego urzędu wojewódzkiego, oraz komentarz redakcyjny do tegoż sprostowania. Konfiskacie uległ cały komentarz, poczynając od słów: „Tyle sprostowanie“ aż do końca.

Po dokonanem zajęciu wydano nowy numer pisma, a mianowicie nr. 304 A, w którym opuszczono cały artykuł p. n. „Echa Kalisza“.

Zapisz się na członka wspierającego T. C. L., roczna składka 12 zł, kwartalna 3 zł.

Józefa Weyssenhoffa życie i twórczość

Nad grobem wielkiego pisarza

We wczorajszym „Dziale Kultury i Sztuki" nakreślił Adam Grzymała-Siedlecki świetną sylwetkę Józefa Weyssenhoffa, jako artysty. Scharakteryzował znakom. satyryka, podniósł artyzm poety przyrody, talent twórcy żyjących własnem życiem postaci, podkreślił wartości kompozycyjne powieści Weyssenhoffa, oraz wirtuozję ich języka.

Jest jednak, obok artystycznej, druga strona wartości utworów znakomitego pisarza, strona nie mniej może ważna, do której zresztą sam pisarz znaczną w swej twórczości przywiązywał wagę. Jest nią znaczenie społeczne artystycznego dzieła. W swym „Pamiętniku literackim", zawierającym rzadko bezstronne wyznania i sądy o własnem dziele, powiada Weyssenhoff: „Miałem to zawsze na pilnej uwadze, aby książka moja była nie samym tylko popisem sztuki pisarskiej, lecz źródłem pożytecznego prądu". *)

*) Ta cytata, oraz dalsze, wyjęta jest z Józefa Weyssenhoffa: „Mój Pamiętnik Literacki". Poznań. 1925. Księgarnia św. Wojciecha.

To przeświadczenie było tłem całej twórczości pisarza, a bodaj nawet pobudką, która pchnęła go do pracy pisarskiej. „Od lat dziecięcych" — powiada o sobie — „marzyłem o nauczaniu mego narodu zapomocą sugestji artystycznej i nigdy nie pozbyłem się tych pragnień, ani przekonania, że najwyższa literatura ma na celu nie piękno abstrakcyjne, lecz piękno dobroczynne". Z takiem przekonaniem, w intencji zużytkowania talentu dla społecznych celów, przystąpił do cechu literatów.

Początek pracy literackiej Józefa Weyssenhoffa przypada na rok 1892. Poprzednio warunki życiowe predystynowały go na obywatela - ziemianina. Studjował prawo na uniwersytecie w Dorpacie, kiedy w r. 1880 (liczył wtedy lat dziewiętnaście) odziedziczył majątek Samokląski, w Lubelszczyźnie, w powiecie lubartowskim. Gospodarzył na nim, póki wrodzone zamiłowanie nie pchnęło go do właściwego pola pracy. W roku 1891 objął redakcję „Bibljoteki Warszawskiej". Drobne utwory literackie z młodych lat, wierszyki satyryczne, artykuły, zdradzały talent przyszłego mistrza słowa. Ale prawdziwym debiutem literackim są dopiero wrażenia spisane w „Dzienniku podróży po Grecji", którą to podróż odbył w roku 1891, a wspomnienia z niej spisał i wydrukował w „Bibljotece Warszawskiej" w roku następnym. Dalszymi próbami są, wydane w r. 1894 większeobrazki: „Zaręczyny Jana Bełzkiego" i „Za Błękitami".

Imię literackie dała mu jednak dopiero powieść „Żywot i myśli Zygmunta Podfilipskiego", która nazawsze pozostała jedną z najważniejszych pozycyj jego sławy pisarskiej. Wprowadził w nią do literatury przepyszną figurę, samoluba i pozera, potraktowaną z subtelną ironją. Do swej satyry znalazł znakomitą formę, bo własne myśli o człowieku, złożonym z „przywar społecznych i lekkiej pozłoty kultury zachodniej" wkłada w usta Ligęzy, trochę naiwnego, a trochę „z głupia frant" literata w ten sposób satyrę, ubierając w formę panegiryku. I ta książka spełniła poraz pierwszy marzenie młodego pisarza. Szeroki oddźwięk, jaki znalazła, przekonał go, że potrafi zniewalać ludzi do myślenia jego myślami, do wzruszania się jego uczuciami. To też pełen już wiary we własne siły przystępuje do pisania następnej powieści społeczno - obyczajowej — „Sprawa Dołęgi".

Kreśli tutaj środowisko, które zna dobrze, środowisko arystokracji polskiej. Dużo jest w tej powieści satyry na tę arystokrację. Widzi i notuje niejedną jej wadę. Ale satyra nietylko żółcią jest pisana, dużo w niej krwi z serca. Pisarz nie jest przeciwnikiem i wrogiem arystokracji, czuje tylko do niej żal, że nie potrafi prawa do starych tytułów utrwalić nowemi zasługami, zdobyć się na czyny społecznie pożyteczne. Chce ją obronić przed upadkiem, w jaki się przez własne pogrąża wady. Obok satyry daje też Weyssenhoff niejako naukę pozytywną, w postaci tytułowego bohatera, Jana Dołęgi, rycerza czynu.

W „Synu Marnotrawnym" mamy znów całą galerję „fałszerzy cnoty obywatelskiej", sprytnych parwenjuszów, w osobach rodziny Dubieńskich. Powieść ta jest dalszym ciągiem konsekwentnie przeprowadzanej myśli, rozpoczętej w powieściach poprzednich. Chłoszcze w nich autor „owe twory zgniłe i zakaźne nie za to, że się pną do stanowiska niby wyższego, lecz że tamują i ośmieszają pochód ludzkości ku pożądanym przeobrażeniom".

Wypadki roku 1905 znalazły odbicie w powieści „Dni polityczne", złożonej z dwu tomów: „Narodziny Działacza i „W ogniu". W trosce o dobro narodu szukał dlań dobrych dróg, potępiając lub ostrzem satyry prostując te, które uważał za niewskazane. Daje tu dowód zupełnej bezstronności, krytykując różne metody działań politycznych, rysuje również satyryczną postać działacza narodowego w osobie Budzisca, choć był sympatykiem narodowej demokracji, choć, jak sam pisze: „podziwiałem rozum Dmowskiego, choć stwierdzałem siłę i pożytek jedynej polskiej organizacji niezależnej od wpływów kastowych i żydowskich". W imię bezstronności i dla dobra całości uważał za obowiązek wytknąć to, co według niego było niedomaganiem.

Następna zkolei chronologicznej „Unja" również społeczną przeniknięta jest myślą. Zwłaszcza w niej Weyssenhoff szowinizm przeciwpolski Litwinów. Kojarząc parę bohaterów — Kazimierza Rokszyckiego z Korony i Krystynę Sołomerecką z Litwy, symbolizuje w ten sposób najlepsze rozwiązanie dla zagadnienia polityczno - społecznego. Obustronny interes widzi w odnowieniu historycznej „Unji". Społeczny podkład jest równie silny w dalszych powieściach: „Hetmani" (wyd. 1911 r.) i „Gromada" (1913). Tendencję społeczną pierwszej można streścić w jednem zdaniu: „z szlachtą polską — polski lud". W „Hetmanach" poza innemi porusza w sposób silny sprawę niebezpieczeństwa żydowskiego.

Pomiędzy temi dwoma umieścić trzeba chronologicznie najwyższą bodaj pod artystycz. względem powieść: „Soból i Panna". I jeśli główną rolę odgrywają w niej momenty pozaspołeczne, t o z drugiej strony, w artystycznej wartości książki mieści się również społeczne jej znaczenie. Uczy ona umiłowania ziemi ojczystej, którą tak pięknie w tym poemacie, mową niewiązaną pisanym, namalował świetny artysta.

Żeby wspomnieć o wszystkich większych utworach Weyssenhoffa, nie można pominąć „Puszczy", „Cudna i ziemi Cudneńskiej", „Nocy i świtów", wreszcie ostatniej powieści, bliskiej z nam z tego względu, że akcja jej rozgrywa się w Wielkop. i w Poznaniu — „Jan bez Ziemi". Osobliwą pozycję w dorobku pisarskim stanowi „Mój pamiętnik literacki", w którym pisarz wtajemnicza czytelnika w technikę i sposoby swej twórczości, w której w niezwykle szczery sposób mówi o sobie i o swym dziele.

U schyłku już lat sędziwych doczekał się Weyssenhoff należnego uznania od społeczeństwa, któremu poświęcił życie swe i pracę. Uwieńczeniem jego zasług były nagrody literackie dwu miast: Poznania i Warszawy, którą to ostatnią dopiero w roku bieżącym otrzymał.

Trudno w krótkim artykule wymienić choćby wszystkie myśli społeczne, zamknięte przez pisarza w dziele jego życia. Poza wspomnianemi dużo takich myśli zawiera się w każdej powieści. Można tu było wyliczyć tylko najważniejsze. Na opracowane szczegółowe zarówno artystycznych, jak społecznych wartości, jakie wniósł Weyssenhoff do polskiej literatury, czeka jeszcze jego dzieło. Nad świeżym grobem pisarza wyrazić należy nadzieję, że rychło doczeka się ono takiego zajęcia i takiego opracowania, jakie się słusznie jego wartościom należy.

TADEUSZ KRASZEWSKI.

O potędze idei

Doskonały tygodnik, „Myśl Narodowa", rozwija się z każdym rokiem. Poświęcając coraz bardziej główną uwagę zagadnieniom umysłowym i literackim, „Myśl Narodowa" staje się istotną wyrazicielką polskiej tradycji kulturalnej, przeciwstawiając się wyraźnie gangrenie kosmopolityczno - żydowskiej, szerzonej przez „Wiadomości Literackie'. Każdy numer „Myśli Narodowej" przynosi odbicie zdrowej twórczości polskiej, stara się rozwijać i pogłębiać zamiłowanie do pracy umysłowej, opartej na rodzinnych pierwiastkach, uwzględnia w całej pełni prądy świeże, nowoczesne, zespalające się z ideologją narodową.

Jeden z ostatnich num. „Myśli" daje Czytelnikowi wiele satysfakcji, zapoznając go z mało znanem życiem umysłowem Śląska, z nowemi kierunkami gospodarczemi, referuje o nowej książce prof. Konopczyńskiego o Pułaskim i t. d.

Na uwagę szczególną zasługuje artykuł prof. uniwersytetu poznańskiego p. Jaxy-Bykowskiego, który pod nagłówkiem „Potęga idei w wychowaniu" dowodzi, że daremne są wysiłki „sanacji", by w szkole zmienić uczucia młodzieży. Wszelkie próby w tym kierunku zawiodą, gdyż „sanacji" brak idei.

Powołując się na swoje doświadczenie z pracy na niwie pedagogicznej, prof. Jaxa-Bykowski stwierdza, że najlepszym wyrazem zmienionych czasów w Polsce jest to, iż kiedy przed wojną młodzież szkolna przeważnie tkwiła w piłsudczyźnie, dziś wszędzie odwraca się od „sanacji", nie chcąc być karmiona tylko legendami.

„Nie trzeba się łudzić — pisze prof. Jaxa-Bykowski, — by można fałszem wychować młodzież. Raczej legenda może się utrzymać, niż tendencyjna nieprawda, a tem bardziej kłamstwo z premedytacją. Dzisiejsza młodzież nowet w szkole średniej jest dość bystra krytyczna, by odróżnić prawdę od fałszu. Źródła i świadectwa historyczne są zbyt liczne i wymowne, by można je na stałe zataić, a tem bardziej przefarbować. I jeśli dziś wprost z nakazu nie wolno mówić o pewnych faktach i pewnych ludziach, a przeinacza się i wyolbrzymia innych (czy oni tego potrzebują?), to nie dziw, że nie nawraca się nikogo głębiej myślącego, a co gorzej, podrywa zaufanie do polskiej szkoły, do państwowego nauczyciela... Czy osławiony Iłowajski nawrócił i przekonał kogokolwiek?

„Że zaś dzisiaj ci peowiacy wśród moich uczniów niemal wszyscy nie tylko odwrócili się od „sanacji", ale się jej nieraz wybitnie przeciwstawiają, to znów inne przyczyny, to nie wpływ jednostki, ani jakaś wyrafinowana agitacja. Zmieniły się stosunki, zmienia świat, rodzą się nowe idee, dawne się przeżywają.

„Wypadki w wolnej Polsce pogłębiły rozbrat między młodzieżą a dawną ideologją. Rozbrojenie odsieczy dla Lwowa w Lublinie, obojętność Warszawy i decydujących czynników w czasie krwawych zmagań z Ukraińcami, w czasie których jedynie Poznań pośpieszył z pomocą, acz sam znajdował się w opresji groźnej w przeciwieństwie do wolnej już stolicy, nie mogły pozostać bez wrażenia. „Dlaczego Dziadek nie jest nacjonalistą?" — żalił się przedemną jeden z jego entuzjastów pod wrażeniem wizyty lwowskiej Naczelnego Wodza.

„A potem cała działalność w okresie pokoju. Zamach majowy, dokonany w imię hasła sanacji moralnej, wprowadził gdzieniegdzie małą dezorjentację, ale sama „sanacja" rychło postarała się o uświadomienie naiwnych swojemi metodami od nocnych napadów po Brześć II.

„Zgasła dawna gwiazda, a nowej nie odszukaliście, bo jej nie chcecie widzieć. Dajcie spokój Bogu ducha winnym nauczycielom, nie oskarżajcie ich o nieudolność, o nieumiejętność zaszczepiania ideologji, gdy brak... idei. Osoba nie zastąpi idei, a bez idei nie wychowacie młodzieży. Z czemże do niej idziecie, co ją ma zapalić i porwać na wyżyny? Federacja, której nie chcą zainteresowane ludy, a która na wewnątrz objawia się w osłabieniu polskości i kultury łacińskiej na ziemiach wschodnich, a w forytowaniu elementów wrogich i czynników destrukcyjnych? Przyjaźń z Żydami, którzy wszędzie przeciw Polsce występują? Co więcej? Państwo? — bez określenia nawet, że to ma być państwo polskie?

„Na zaszczyty i posady i synekury wiadomo, kogo się weźmie, a represje budzą tylko tem większą reakcję: każde usunięcie zasłużonego i wartościowego dyrektora, czy nauczyciela uświadamia niezdecydowanych wśród młodzieży i przysparza zwolenników obozowi narodowemu. Prześladowania hartują i wzmacniają, wiemy o tem z historji, niesprawiedliwe ofiary rodzą nienawiść.

„Przewodnicząca komisji oświatowej w Sejmie powiedziała, że obóz narodowy głosi hasła przebrzmiałej przeszłości, a ona reprezentuje świetlane jutro. Niechże przypomni sobie znane łacińskie przysłowie: „Medice cura te ipsum". Niech uleczy swe oczy i spojrzy na świat otaczający, a może zobaczy, gdzie przyszłość."

Przyszłość jest tam gdzie są młodzi. W Polsce zatem przyszłość należy do obozu narodowego.

Jak hulała bojówka „strzelecka"

Kłamliwe relacje prasy „sanacyjnej"

Prasa „sanacyjna", także miejscowa, przedstawia w dalszym ciągu w sposób wręcz kłamliwy przebieg wypadków, które miały miejsce w ubiegłą niedzielę, 3 bm., na wiecu O. W. P. i Stronnictwa Narodowego w Wadowicach (wojew. krakowskie). Mimo, że o wypadkach tych już donosiliśmy, podajemy raz jeszcze obszerniejszy ich opis, będący wymowną ilustracją rozwydrzenia bojówek „sanacyjnych".

Wiec, zwołany przez O. W. P. i Stron. Narodowe do sali „Sokoła", zgromadził około 2000 osób. Rozpoczął się on o godz. 11 przedpołudniem.

Zagajając obrady, p. Jakób Banaś zaproponował na przewodniczącego wicekierownika powiatowego O. W. P., rolnika Józefa Stanka z Wysokiej, uczestnika walk o wolność Polski z lat 1918/20, oraz bojów pod Lwowem. W odpowiedzi na to grupa „sanatorów", znajdujących się na sali z adwokatem Rajmanem i egzekutorem Czapkiewiczem na czele, podniosła wrzawę, domagając się mianowania przewodniczącym komisarza sądowego z Wadowic, p. Koska. Gdy olbrzymi tłum obecnych zaczął się opowiadać za Stankiem, wpadła na scenę bojówka „strzelecka", zorganizowana z oddziałów „strzeleckich" z całego powiatu, a licząca około 80 osób.

Bojówkarze, prowadzeni przez instruktorów i komendantów oddziałów, poczęli bić obecnych laskami, stołkami i nożami. Kilkanaście osób odniosło poważne kontuzje, gdyż „strzelcy" bili nietylko tych, co byli na scenie, ale i ze sceny rzucali krzesłami w tłum.

Podczas bójki przebito nożem akademika z Krakowa p. Zielonkiewicza, który nie opuścił sceny, siedząc spokojnie na krześle. Uderzono go wśród okrzyków: „Niech żyje marszałek Piłsudski". Znajduje się on obecnie w szpitalu w Wadowicach. Stan jego jest poważny do tego stopnia, że był zmuszony przyjąć Ostatnie Namaszczenie. Do rannego nie dopuszcza się innych osób prócz personelu szpitalnego.

Po ataku na scenie „strzelcy" usiłowali demolować gmach Sokoła, łamiąc krzesła i stoły. Wobec groźnej postawy zebranych tłumów wkroczył na salę silny oddział policji, który rozpędził zebranych.

Wypadki wywołały w Wadowicach olbrzymie oburzenie. Zaznaczyć należy, iż bojówkarze „strzeleccy" oddawna już hulają bezkarnie, napadając na zebrania Młodych O. W. P., wybijając okna w lokalach O. W. P. i w domach prywatnych. Nikt z obywateli miasta nie jest pewny, czy nie stanie się ofiarą bandyckiego napadu.

Rocznik „Strzelca" i komornicy sądowi

Piszą nam z prowincji:

Niedawno donosił „Kurjer Poznański", w jaki sposób „skłaniano" koncesjonarjuszy do udzielania ogłoszeń płatnych do kalendarza wojskowego.

Po Wielkopolsce kręci się znów przedstawiciel „Związku Strzeleckiego" z Warszawy, który odwiedza tylko komorników sądowych zabiegając u nich o ogłoszenia. Mianowicie „Związek Strzelecki" wydaje obecnie jakiś rocznik informacyjny, z którego czysty zysk przeznaczony jest na „cele kulturalne Związku". Egzemplarz rocznika kosztować ma 6 zł. Za zamieszczenie w roczniku nazwiska komornika sądowego pobiera się 50 zł.

„Związek Strzelecki" znalazł dla swych zabiegów gorących opiekunów w osobach naczelników sądowych grodzkich oraz starostów. Kiedy przedstawiciel „Strzelca" odwiedza komornika sądowego, posługuje się pisemnem poleceniem odnośnego starosty.

Zatonięcie francuskiej łodzi podwodnej

Łódź „Promethee", manewrując na powierzchni, poszła raptem na dno — Siedem osób zdołano ocalić

Paryż, 8. 7. (PAT.) Podczas katastrofy łodzi podwodnej, w pobliżu przylądka Levi na wschód od Cherbourga, dwaj oficerowie i pięciu marynarzy, znajdujących się w chwili katastrofy na pomoście, rzuceni zostali do morza, dzięki czemu zdołali się uratować.

„Promethée", łódź podwodna o pojemności 1550 tonn, zbudowana w stoczni arsenału w Cherbourgu, spuszczona została na wodę 23 października 1930 r. Wyruszyła ona wczoraj na wodę o godz. 8 pod dowództwem por. Couspel du Mesnil, aby dokonać szeregu próbnych manewrów na powierzchni jak i pod wodą. Na pokładzie poza komendantem okrętu znajdowało się 10 oficerów, 26 marynarzy i 20 osób cywilnych.

Nieco po godz. 12, kiedy statek znajdował się na powierzchni, w odległości 7 mil na północ od przylądka Levi, nastąpiła katastrofa i łódź pogrążyła się nagle w falach. Komendant Couspel du Mesnil, oraz 5 członków załogi, znajdujących się na pokładzie, wpadli do wody i zostali uratowani przez rybaków, którzy odstawili ocalonych do Cherbourga.

Niezwłocznie zawiadomiono o katastrofie prefekturę morską. Wysłane natychmiast samoloty zdołały ustalić miejsce, gdzie na głębokości 50 mtr. zatonęła „Promethée". W ciągu następnych godzin prowadzone były pod kierownictwem adm. Malavoya prace ratunkowe, zmierzające do wydostania łodzi na powierzchnię. Gwałtowność prądu, panująca stale w pobliżu przylądka, utrudniała w znacznym stopniu tę akcję.

Ministerjum marynarki nie traci nadziei, że załoga zdołała zamknąć klapę bezpieczeństwa i zapobiec w ten sposób zalaniu statku wodą. Jeżeli kadłub okrętu nie został uszkodzony, załodze nie zagraża bezpośrednie niebezpieczeństwo, jakkolwiek akcja ratunkowa połączona jest z wielkiemi trudnościami. Zastosowano wszelkie środki celem uratowania załogi i wydobycia łodzi na powierzchnię.

Dotychczasowa akcja ratownicza nie dała pozytywnego wyniku

Paryż, 8. 7. (Tel. wł.) Próby wyratowania reszty załogi zatopionej łodzi podwodnej, która poszła na dno wskutek defektu motorów, trwają w dalszym ciągu. Dotychczasowe wysiłki (godz. 12) pozostały bez skutku i obecnie już powstaje obawa, że pozostali na łodzi przy życiu marynarze ponieść mogą śmierć, jeżeli w najbliższych godzinach nie nadejdzie pomoc.

Paryż, 8. 7. (Tel. wł.) Po bezskutecznych próbach nurków dotarcia do miejsca zatopionej łodzi, która, jak zdołano stwierdzić leży na głębokości 70 m., przyłożono do jej kadłuba aparaty podsłuchowe, celem uzyskania kontaktu z zamkniętą załogą. Dotąd jednak (godz. 14) próby osiągnięcia porozumienia względnie usłyszenia jakichkolwiek znaków życia były bezskuteczne.

Znalezienie amerykańskich lotników

Ulegli oni katastrofie w okolicy Mińska z powodu popsucia się steru

Moskwa, 8. 7. (Tel. wł.) Według niestwierdzonych dotychczas wiadomości odnaleziono amerykańskich lotników w okolicy Mińska. Zmuszeni oni byli do przymusowego lądowania wskutek popsucia się steru, przyczem aparat uległ poważnemu uszkodzeniu.

Bliższych szczegółów narazie brak.

Nowy Jork, 8. 7. (Tel. wł.) Według doniesień „Associeted Press" potwierdza się wiadomość o katastrofie lotników amerykańskich Matterna i Griffina, odbywających lot dookoła świata. Wskutek popsucia się mechanizmu sterowego ulegli oni wypadkowi w pobliżu Mińska, przyczem aparat jest poważnie uszkodzony. — Lotnicy z wypadku wyszli bez szwanku.

Moskwa, 8. 7. (Tel. wł.) Z Mińska wysłano ekspedycję ratowniczą do Borysowa, koło którego lotnicy amerykańscy ulegli wypadkowi. Na miejsce przybył również lekarz z Mińska i udzielił lotnikom pierwszej pomocy. Obaj oni odnieśli przy lądowaniu lżejsze obrażenia.

Prawdopodobnie po naprawieniu szkód przy aparacie Amerykanie będą mogli podjąć swój lot, jakkolwiek o pobiciu rekordu światowego obecnie już nie może być mowy.

Wypadek wydarzył się w nocy na czwartek. Lotnicy straciwszy początkowo orjentację z powodu burzy oraz po popsuciu się urządzenia steru musieli lądować na polu.

Gdynia pod znakiem zlotu Sokołów

Ostatnie przygotowania — Spodziewany jest tłumny zjazd Zniżki kolejowe

Gdynia, 8. 7. (Tel. wł.) Całe miasto przygotowuje się gorączkowo do niedzielnego zlotu Sokołów. Spodziewane jest przybycie przynajmniej do 300 druhów.

Dziś przeniosło się tu z Grudziądza przewodnictwo Dzielnicy Pomorskiej. Jutro po południu spodziewane są pierwsze zastępy Sokołów.

Na całem wybrzeżu panuje wspaniała pogoda i według zapewnień Pima trwać będzie bez zmiany przez dłuższy przeciąg czasu.

Na polance Radłowskiej kończy się w największym pośpiechu budowa trybun a w samem mieście wznosi się 6 bram powitalnych.

Wszystkim Sokołom z Dzielnicy Wielkopolskiej, udającym się na zlot, zwraca się uwagę na sprawę zniżek kolejowych. Winni oni wykupić, jadąc do Gdyni, cały bilet i zachować go, nie oddając przy kontroli, bowiem za okazaniem biletu i zlotowej karty uczestnictwa otrzymają z powrotem zupełnie bezpłatny przejazd. S. B.

Wyodrębnienie portu handlowego w Gdyni

Warszawa, 8. 7. (Tel. wł.) Departament morski min. przemysłu i handlu opracował projekt ustawy o wyodrębnieniu handlowego portu gdyńskiego.

Projekt ten przewiduje utworzenie samodzielnego przedsiębiorstwa handlowego. Pod względem prawnym port w Gdyni będzie przekształcony na wydzielone i skomercjalizowane przedsiębiorstwo w postaci spółki handlowej dla eksploatacji portu. Na czele tej spółki stanąć ma dyrektor, mianowany przez min. przemysłu i handlu na okres trzech lat.

Radą nadzorczą będzie t. zw. rada portu złożona z 12 osób z pośród reprezentantów przemysłu i handlu oraz ministerstw kolei i skarbu. Rada portu będzie organem kontroli nad działalnością dyrektora portu, ale kompetencje jej ograniczy się. Ostatnią instytucją w sprawach portu będzie min. przemysłu i handlu. (w)

Kongres eucharystyczny w Kopenhadze

Citta del Vaticano, 8. 7. — (KAP.) W dniach od 19 do 21 sierpnia w Kopenhadze odbędzie się kongres eucharystyczny, największa od czasów reformacji manifestacja katolicka w krajach skandynawskich.

Program kongresu obejmuje prócz pontyfikalnej mszy św. na otwartem powietrzu i pierwszej od reformacji publicznej procesji po ulicach Kopenhagi szereg zebrań i referatów wybitnych katolików duńskich, między innymi znanego pisarza Johannesa Jörgensena.

Na kongres powyższy wyjeżdża J. Em. ks. kardynał Prymas August Hlond, który przy tej sposobności odwiedzi wychodźtwo nasze w Danji.

Tragiczny wypadek

Kępno, 8. 7. (PAT.) Z Wielunia donoszą:

Ostatnio zmarła w tajemniczych okolicznościach we wsi Czarna pod Złoczewem żona mieszkańca, Józefa Helbika.

Ś. p. zmarła żyła od dłuższego czasu w niezgodzie z mężem swym, to też mimo, że pogrzeb odbył się bez żadnej wątpliwości co do śmierci naturalnej, dokonano obecnie ekshumacji zwłok, która wykazała, że Helbikowa została zamordowana. Pod zarzutem morderstwa aresztowano męża zmarłej, jednak wobec braku dowodów wypuszczono go na wolność. Helbik po wyjściu z aresztu odebrał sobie życie.

Wyrok w poniedziałek

Gdynia, 8. 7. (Tel. wł.) Dziś w procesie Kotlińskiego, Mikulskiego i tow., po ostatniem słowie oskarżonych, sąd postanowił, iż wyrok ogłoszony będzie w poniedziałek, dnia 11 b. m., o godz. 18,30. S. B.

Zaburzenia w Berlinie

Berlin, 8. 7. (PAT). Wczoraj wieczorem doszło tu w różnych dzielnicach Berlina do zaburzeń. Członkowie organizacyj młodzieży komunistycznej urządzili szereg demonstracyjnych pochodów, które z powodu nieuzyskania na nie przepisowych pozwoleń policja rozproszyła, używając broni palnej. Z tłumu rzucano kamieniami w stronę policjantów. Podczas zajść kilkanaście osób odniosło rany. Około 50 osób aresztowano.

Przepowiednia pogody na sobotę: Pogoda nieustalona, w dalszym ciągu zmiana, w ciągu dnia wyjaśnienia i cieplej, słabe wiatry ze zmiennem zachmurzeniem.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.89 zł.; w Gdańsku na Warszawę 8.92 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mk. niem. w dewizach 210.60 zł., gotówką 208.50 zł., za 100 guld. gd. w dewizach 173.86 do 174.12 zł., gotówką 173.52 zł.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 8. 7. 1932 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy w obliczeniu ćwierćlitrowego gęstościomierza: 1) żyta poznańskiego 71,3 kg. (121 f. w. h.); 2) żyta pomorskiego 69,95 kg. (119,1 f. w. h.); 3) pszenicy poznańskiej 74,8 kg. (127,1 f. w. h.); 4) pszenicy pom. 74,35 kg. (126,4 f. w. h.); 5) jęczmienia pozn. i pom.: a) 64 do 66 kg., b) 68 kg.; 6) owsa pozn. i pom. 43,55 kg. (74,1 f. w. h.).

Ceny orjentacyjne

Żyto	21,00— 21,50
Usposobienie spokojne.	
Pszenica	21,75— 22,75
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień zimowy	17,00— 18,00
Usposobienie spokojne.	
Owies	20,00— 20,50
Usposobienie spokojne.	
Mąka żytnia 65% wł. work.	33,25— 34,25
Usposobienie spokojne.	
Mąka pszenna 65% wł. work.	34,00— 36,00
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie	11,00— 11,25
Otręby pszenne	9,50— 10,50
Otręby pszenne (grube)	10,50— 11,50
Rzepak	27,00— 28,00
Łubin niebieski	11,00— 12,00
Łubin żółty	15,00— 16,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 60 tonn, pszenicy 15 tonn, owsa 14 t., mąki żytniej 10 tonn, mąki pszennej 13½ t., otrąb żytnich 15 tonn.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 8. 7. 1932 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była mocna. Obroty były ożywione, jednakże cały ruch koncentrował się tylko w trzech papierach. Z pożyczek państwowych płacono — przy braku oddawców — za 5 proc. Poż. konwers. 35 proc., również wielki brak materjału odczuwa się w 4% Poż. inwestycyjnej — po 87½ proc. Z papierów lokacyjnych P. Z. K. pozostały 8 proc. listy dol. stare po 55.— w zaofiarowaniu — bez obrotu i notowania, natomiast w 4 proc. listach zast. konwert. zauważono większe ożywienie w obrotach po 26—25½ w transakcjach; w końcu zwyżkowały ponownie 6 proc. listy żytnie, w których dokonano początkowo mniejszej transakcji po 11½ bez notowania, zaś dalszych po 11¾—12 w zaofiarowaniu w mniejszej ilości.

Akcje bankowe wzgl. przemysłowe bez notowania. — W obrotach nieoficjalnych handlowano 7 proc. Poż. stabilizacyjną po 47, 4 proc. Premjówką dol. po 46 oraz 3 proc. Poż. bud. po 35.— w płaceniu.

Komunikat.

Od jutra, soboty, dnia 9. 7., począwszy, zebrania giełdowe w soboty w lipcu i sierpniu nie odbędą się.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominału)

5% Pożyczka konwersyjna 35% P.

4% listy zast. konw. Pozn. Ziemstwa Kred. 26—25½% +

(Kurs w złotych)

6% listy żytnie Pozn. Ziemstwa Kredyt. 11.75—12.— O.

Tendencja mocna.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Urzędowe Sprawozdanie Targowe Komisji Notowania Cen

Poznań, 8. 7. 1932 r.

Spędzono: wołów 2, buhajów 4, krów 6, świń 413, prosiąt 186, cieląt 225, razem 836 zwierząt.

Wielkopolska Izba Rolnicza podaje: Świnie bekonowe loco stacja załadowania za 100 kg.: I kl. 76—80, II kl. 68—72.

Z powodu małego spędu notowań nie przeprowadzono.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 8. 7. 1932 r.

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Belgja	124,10	124,41	123,79
Holandja	360,25	361,15	359,35
Londyn	31,87	32,03	31,73
Nowy Jork kabel	8,924	8,944	8,904
Paryż	35,05	35,14	34,96
Praga	26,38	26,44	26,32
Szwajcarja	174,15	174,58	173,72
Berlin	211,80		

Tendencja niejednolita.

Papiery wartościowe i obligacje:

3% poż. bud.	36,50	36,70
4% poż. inw.	91,25	
5% poż. konw.	35,75	
5% poż. kol.	29,50	
4% poż. dolarowa	47,50	
7% poż. stabil.	47,50	48,00
w odcinkach po 100	56,00	

Tendencja mocniejsza.

Akcje w złotych:

Bank Polski	0,00—	70,00
Lilpop	11,50—	12,00
W. T. F. Cukru	18,25—	18,00
Haberbusch	0,00—	46,00

Tendencja przeważnie mocniejsza.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, 8. 7. 1932 r.

Pszenica march.	242.00—244.00
Natychm. dost. mocna, późn. dost. stała	
Żyto march.	187,00—189,00
Tendencja spokojna.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	162,00—172,00
Tendencja spokojna.	
Owies march.	159,00—163,00
Tendencja spokojna.	
Mąka pszenna	30,75— 34,25
Tendencja mocna.	
Mąka żytnia 70%	25,60— 27,40
Tendencja utrzymana.	
Otręby pszenno	10,50— 10,75
Tendencja mocna.	
Otręby żytnie	10,00— 10,50
Tendencja utrzymana.	
Groch Victoria	17,00— 23,00
Groch drobny jadalny	21,00— 24,00
Groch pastewny	15,00— 19,00
Peluszka	16,00— 18,00
Bób	15,00— 17,00
Wyka	16,00— 18,00
Łubin niebieski	10,50— 11,50
Łubin żółty	15,00— 16,50
Kuchy lniane 37%	10,30— 10,60
Kuchy z orzecha ziemnego	10,80
Kuchy mielone (mączka)	11,10
Wytłoki suche paryt. Berlin	8,80— 8,90
Śrót Soya ekstrahowany 46% loco Hamburg	10,30— 10,40
Śrót Soya ekstrahowany 46% loco Szczecin	11,10— 11,20

Ogólna tendencja niejednolita.

Giełdy zbożowo - towarowe

Warszawa 7. 7. Żyto 22 — 23, pszenica 26 — 26.50, zbierana 25 — 25.30, owies jednolity 25 — 25.30, zbierany 22.30 — 23, jęczmień na kaszę 23 — 21. Żyto nowe żądają do 20 zł. fr. Warszawa.

Lwów, 7. 7. Zastój w obrotach giełdowych i pozagiełdowych. Podaż we wszystkich artykułów przy braku zainteresowania, w ślad za tem ceny silnie zniżkują. Tendencja zniżkowa, Usposobienie bardzo słabe. Pszenica krajowa loco Lwów 24 do 24.50, pszenica zbiorowa 23—23.50, żyto małopolskie jednolite 22.75 — 23.25, żyto zbiorowe 22 — 22.50, jęczmień małopolski przemiałowy 17.50 —18, jęczmień zbiorowy 20 do 20.50.

Małe rybki się chwyta, a duże...

Dzień 32 procesu gdyńskiego

Gdynia, 7 lipca.

Dzień dzisiejszy należy niepodzielnie do obrońców; replika prokuratora nie trwa nawet minuty.

Adw. Kurpisz z Gdyni broni Kotlińskiego i oświadcza na wstępie, że dobiega końca proces, który przejdzie do historji młodego sądownictwa gdyńskiego, tak, jak do historji budownictwa polskiego przejdą gmachy, poczta i Bank Gospodarstwa Krajowego, które oskarżeni wznieśli. Dziwnem jest — mówił dalej, — iż ci, którzy wykonanie dworca i poczty w Gdyni zamówili u oskarżonych, są z roboty zadowoleni i nawet nie szczędzili wynokawcom pochwał i nagród. Mimo to, wykonawcy znaleźli się na ławie oskarżonych. Co do budowy dworca podkreśla obrońca, że czyniono wówczas wszystko w wielkim pośpiechu, rysunków i planów dostarczano ze zwłoką. Kotliński był na dworcu zwyczajnym inspicjentem. Kierownikiem budowy był naczelnik Świałkowski z D. K. P. Gdańsk.

W tem miejscu adw. Kurpisz wkracza na drogę, którą przemierzyli dzisiaj po nim wszyscy adwokaci. Zwrócony do prokuratora mówi:

— Jeżeli pan prokurator nie miał odwagi dobudować drugiej ławy oskarżonych i powiększyć liczbę oskarżonych przynajmniej do dwunastu, to niech się nie wini Kotlińskiego, który był najniższym urzędnikiem w hierarchji gdańskiej dyrekcji kolejowej!

Po omówieniu spraw natury technicznej, dotyczących budowy dworca i poczty, obrońca oświadcza co do zarzutu upadłości, iż według ustawy cichy wspólnik nie odpowiada za firmanta. Kotliński jest człowiekiem prostym i nieskomplikowanym; nie wie nawet o co go posądzają. Gdyby sąd postanowił wymierzyć mu karę, to proszę — zakończył adw. Kurpisz — o zaliczenie aresztu śledczego i uchylenie środka prewencyjnego.

Obrońca oskarżonego de Lorma, adw. Wegner z Gdyni, broni swojego klijenta przed zarzutem brania łapówek i oświadcza, że pieniądze, które otrzymali od Mikulskiego różni wysocy urzędnicy dyrekcji kolejowej, prokurator nazywa „pożyczkami", a pieniądze, które Mikulski pożyczył swojemu szkolnemu koledze de Lormowi, kwalifikuje się jako łapówki. De Lorme był w dyrekcji nieznaczną figurą, ale akt oskarżenia robi z niego bardzo ważną osobę. Świadek emer. wiceprezes dyr. inż. Jędrkiewicz zeznał dosłownie: „De Lorma jako referenta nie znam. Był siłą pomocniczą; wykonywał zarządzenia naczelnika Świałkowskiego". Oskarżony de Lorme nie dopuścił się żadnego naruszenia obowiązków. Prędzej przypuścić można, że kolega koledze udzieli pożyczki, aniżeli przedsiębiorca wysokim urzędnikom. De Lorme, mimo że zasiada tutaj na ławie oskarżonych, jest nadal kontraktowym urzędnikiem D. K. P. w Gdańsku. Wnoszę o uwolnienie go od winy i kary.

Ostatni z obrońców, adwokat Dreszer z Warszawy, broni również oskarżonego do Lorma. Na temat łapówek powiedział m. i.: De Lorme był w dyrekcji „siłą pomocniczą", której akt oskarżenia przypisuje atrybucje przynajmniej prezesa dyrekcji. Jeżeli De Lorme'a pociąga się do odpowiedzialności za quasi-łapówki na podstawie niejasnych kwitów „Mar", to dlaczego nie pociąga się do odpowiedzialności nacz. Świałkowskiego i inż. Tyrakowskiego za kwity „Świał" i „Tyr"? Pociąga się na ławę oskarżonych jednych, a oszczędza drugich. Takie różniczkowanie powoduje nieporządek życiowy i prawny. Obawiano się sięgnąć po wyższych i schwytano małe rybki...

Co do sprawy przetargów na dworcu orzeka adw. Dreszer, że dyr. Pekel wybrał najwłaściwszy moment swojej choroby, żeby nie stanąć na rozprawie. Najwidoczniej nie chciał narazić się na to, co musiał przejść naczelnik Świałkowski. Pekel wszystko kontrolował, o wszystkiem musiał wiedzieć, jego aprobata była konieczna w każdym wypadku. Na zakończenie obrońca powtórzył wniosek swojego kolegi.

Podprokurator Sobolewski odpowiedział w replice na zarzuty obrońców, iż zgadza się z nimi, że w D. K. P. Gdańsk były pewne nieporządki, które naraziły na straty skarb państwa. Tam, gdzie urząd prokuratorski uważał za wskazane pociągnąć do odpowiedzialności wyższego urzędnika, to to uczynił. Przykładem inż. Ruszczewski.

Jutro sąd poda termin ogłoszenia wyroku.

Fob.

Przed wyborami do rady miejskiej w Opalenicy

Wszyscy Polacy-katolicy głosują na listę nr. 1

Opalenica, 7 lipca.

W ub. sobotę odbyło się w Opalenicy zebranie poselskie Stronnictwa Narodowego w sali p. J. Boni przy ul. Powstańca Kozaka. Zebranie zwołał i przewodniczył mu prezes miejscowego koła Stronnictwa Narodowego i kierownik placówki O. W. P., p. Kazimierz Primke. Po referacie gospodarczym i omówieniu najważniejszych zasad wyborów do rad miejskich przez p. posła Kaweckiego, przyjęto jednogłośnie rezolucję w kierunku poparcia listy Narodowego Koła Gospodarczego nr. 1. W zebraniu, które było publiczne, wzięły udział wszystkie stany, a że wywody p. posła trafiły wszystkim do przekonania, świadczyły o tem długotrwałe oklaski.

Następnie p. przewodniczący omówił gospodarkę ostatniej rady miejskiej, nie wytrzymują żadnej krytyki. Pieniędzmi szafowano na lewo i prawo. Burmistrzowi, który już miał i tak przyzwoitą pensję, uchwalano różne gratyfikacje, sięgające w roku ub. sumy 15.000 zł. Na interpelacje ze strony społeczeństwa tłomaczono, że p. burmistrz -pieniądze te już sobie pobrał i nie ma z czego zwrócić i dlatego uchwalenie gratyfikacji było konieczne. Przetargi przeprowadzano nierzetelnie z nadmiernemi zyskami; kto z tego korzystał niewiadomo. Dziś się każdy tłumaczy, że zarabiał tylko tyle, ile się jemu należało — kto więc pobrał nadwyżki? W kwestji zaś wsparć dla bezrobotnych, przeprowadzano jak największe oszczędności.

Za taką też gospodarkę została rada miejska dekretem Rady Ministrów rozwiązana, a w kilka miesięcy później został i p. burmistrz w czynnościach swych zawieszony.

P. przewodniczący stwierdza dalej, że w wyborach do rady miejskiej, które odbędą się w niedzielę, dnia 10 bm., musi całe zdrowo myślące społeczeństwo wykazać, czy chce nadal tolerować taką nieudolną gospodarkę, czy też pragnie skierować dalsze losy miasta na zdrowe tory.

Komitet wyborczy Narodowego Koła Gospodarczego utworzony przez zarząd Stronnictwa Narodowego, kierownictwo placówki O. W. P., oraz przedstawicieli bezrobotnych i inwalidów wojennych i cywilnych, po dokładnem zastanowieniu się, umieścił na liście kandydatow do rady miejskiej ludzi bezinteresownych, o stałym i mocnym charakterze — ludzi, którzy pragną, by gospodarka miejska uległa wreszcie uzdrowieniu.

Następnego dnia odbyło się zebranie wyborcze listy nr. 2, wysuniętej przez koła B. B., które jednak po przemówieniu w dyskusji. kandydata listy Narodowego Koła Gospodarczego, zakończyło się również na korzyść listy narodowej nr. 1.

Nie wątpimy, że w dniu wyborów, obywatele naszego miasta nie zważając na żadne podszepty, staną tłumnie do urny wyborczej i oddadzą swój głos na listę Narodowego Koła Gospodarczego nr. 1.

Wschód i zachód a ludzie papierowi

Poseł B. B., adw. Jeszke z Poznania, srodze się na nas pogniewał w „Dzienniku Pozn." z powodu naszego artykułu „Wschód i zachód w Polsce", w którym stwierdziliśmy, że wschód reprezentowany jest u nas przez obóz prorządowy, a zachód przez obóz narodowy, zwłaszcza zaś przez Wielkopolskę i Pomorze. Do poglądu tego przynało się zresztą nawet pismo „sanacyjne" „Il. Kurjer Pomorski", na które p. Jeszke w pierwszym rzędzie winien się oburzać za zdradę tajemnic ideowych obozu, do którego sam należy.

Nie zamierzamy wyjaśniać szczegółowo p. Jeszkemu, na czem polega umysłowość zachodnia, a na czem wschodnia; inni ludzie wiedzą to już dawno. Każdy rozumie, że nie zależy ona od miejsca urodzenia, czy też przypadkowego odbywania studjów. W grę wchodzą bowiem poważniejsze wartości: moralne, ideowe, psychiczne, na które w artykule swym główny kładliśmy nacisk. Symbolem umysłowości zachodniej jest w Polsce — Poznań, wschodniej stał się Brześć.

Poseł Jeszke dowodzi, że obóz jego stara się przemienić psychikę społeczeństwa. Niewątpliwie: obóz prorządowy chce narzucić całemu społeczeństwu swój kult dla brutalnej siły fizycznej i gwałtu oraz swoją pogardę dla prawa i moralności. A jaki jest tego rezultat? W Warszawie odbywa się właśnie sąd doraźny nad mordercami Gettera oraz rozprawa przeciw szajce terrorystów z placu Kercelego. Oskarżeni zaliczają się do B. B. S., czyli do odłamu tego samego obozu, do którego należy p. Jeszke. Oto nieuknikniony plon „pracy" „sanacyjnej" nad przemianą psychiki społeczeństwa...

Ale poza „sanacją" i wbrew niej dokonuje się inna, głęboka, wielka przemiana psychiczna społeczeństwa przez rozszerzanie się żywiołowe nowoczesnej ideologji narodowej w najszerszych masach, a zwłaszcza w młodem pokoleniu. Jest to coraz silniej budząca się reakcja przeciw metodom wschodnim. Jest to wielka praca umysłowa, odbywająca się w obozie narodowym, w kierunku nadania mu najbardziej nowoczesnych podstaw ideowych z odrzuceniem całej przedwojennej, masońskiej frazeologji XIX wieku, z której wyrosła t. zw. „Młoda Polska", wysługująca się dzisiaj „sanacji".

Dlatego też reprezentant „Młodej Polski" nie ma najmniejszego tytułu do deklamowania na temat „przedwojennych" i „powojennych" pojęć. Najbardziej nowoczesne i atrakcyjne stały się po wojnie idee i ruchy narodowo. A o ich żywotności świadczy najlepiej masowy w nich udział młodego pokolenia, jak to widzimy przedewszystkiem w narodowym ruchu polskim. Dlatego też polski ruch narodowy jest najlepszym wyrazem współczesnego życia polskiego i jego przyszłości. Poglądy nasze o wschodzie i zachodzie w Polsce są ścisłem odbiciem właśnie powojennej, świeżej psychiki nowej Polski, która skupia się w obozie narodowym.

Niemiłego mu tego objawu nie chce widzieć p. Jeszke, choć wie dobrze, jak suchotniczy żywot wiedzie odpowiadająca „Młodej Polsce" organizacja „sanacyjnej", t. zw. „demokratycznej" młodzieży.

Oprócz ludzi wschodu i zachodu są jeszcze w Polsce — zera, ludzie teatralni a papierowi, którzy dużo lubią o narodzie deklamować, ale nigdy go istotnie nie rozumieli. Dlatego też życie, mimo ich rozpaczliwych szamotań się, przechodzi nad nimi do porządku dziennego.

Zasłużony działacz narodowy

Ś. p. Jan Urbański, jak już wczoraj zaznaczyliśmy krótko, był wyjątkowo dzielnym obywatelem i działaczem na niwie narodowej, a zarazem człowiekiem niezwykłej skromności i prostoty.

Ilekroć spotykaliśmy się z nim w pracy publicznej, zawsze uderzało nas jego niezwykle gorące, szlachetne serce polskie i jego umysł, ujmujący sprawy w sposób zdrowy, racjonalny. Zmarły zawsze idealizował Polskę, to też to, co przyniosły lata ostatnie, przejmowało go najgłębszym bólem i ciężką troską, czemu dawał niejednokrotnie wyraz w rozmowach z nami oraz w listach, do nas pisanych. Myśl jego szła zawsze uczciwą, prostą, twardą drogą, a drogowskazem wszelkiej jego działalności było dobro publiczne, dobro całego narodu polskiego.

Ś. p. Jan Urbański pozostawia po sobie pamięć człowieka czystego, prawego, — patrjoty i działacza gorącego, ofiarnego.

Zmarły urodził się dnia 16 maja 1875 r. w Grębaninie pow. kępińskiego. Do Kościana przybył z Bytomia w roku 1904, a w roku 1905 objął administrację „Drukarni Spółkowej", którą kierował bez przerwy aż do końca maja b. r., kiedy to ciężkie cierpienia zmusiły go do udania się do szpitala poznańskiego. Redakcję kościańskiej „Gazety Polskiej" przejął ś. p. Zmarły po ustąpieniu poprzedniego redaktora p. Antoniego Wolskiego w roku 1920.

W życiu społecznem m. Kościana i powiatu kościańskiego Zmarły położył ogromne zasługi. Od samego początku swej bytności należał do zasłużonych towarzystw, do „Sokoła", „Lutni", „Czerw. Krzyża", „T. C. L.", a w odrodzonej Polsce do Stronnictwa Narodowego, Obozu Wielkiej Polski, Koła Przyjaciół Harcerzy, Chóru Kościelnego i innych. Wszędzie wnosił swą niezmordowaną pracę i inicjatywę.

Jako gorący patrjota brał czynny udział za czasów zaborczych w tajnych zebraniach „Polonji" kościańskiej, należał do polskich narodowych komitetów wyborczych, gdzie wybitnie obok innych bojowników sprawy polskiej przyczynił się do podtrzymania ducha katolicko-narodowego. Po krótkim pobycie w armji pruskiej u schyłku wojny światowej, powrócił na swoje stanowisko, by znów pilnować tajnego ruchu Polaków. Z wybuchem rewolucji w końcu roku 1918 wybrany został do ówczesnej rady robotniczo-żołnierskiej, a po szczęśliwem przeprowadzeniu powstania wielkopolskiego należał jako sekretarz do ówczesnej silnie rozgałęzionej Rady Ludowej i jako taki był delegatem do Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu.

W roku 1920 należał ś. p. Zmarły do komitetu niesienia pomocy rannym powstańcom górnośląskim. W odrodzonej Ojczyźnie starał się jako redaktor „Gazety Polskiej" o zjednoczenie wszystkich ugrupowań dla dobra katolickiego i narodowego ruchu społecznego.

Jako długoletniego, dobrze zasłużonego członka zamianowały go towarzystwa „Sokół" i „Lutnia" swym członkiem honorowym.

Cześć pamięci dobrze zasłużonego dla Ojczyzny Obywatela!

Wnoszenie polityki do młodzieży szkolnej

W „Dzienniku Urzędowym Kuratorjum Wileńskiego" z d. 1 lipca rb. ukazał się okólnik kuratora okręgu szkolnego wileńskiego z dnia 17. VI. 1932 Nr. 14905/32 do dyrekcyj szkół średnich ogólnokształcących, seminarjów nauczycielskich i szkół zawodowych w sprawie organizacji pracy obywatelskiej młodzieży p. n. „Straż Przednia":

„Uzupełniając zarządzenia, zawarte w okólniku moim z dnia 11 kwietnia r. b. Nr. II - 11647/32 w sprawie organizacyj uczniowskich („Dz. Urz. Kurat." nr. 5. poz. 55), zawiadamiam, że Pan Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zatwierdził w marcu rb. statut organizacji pracy obywatelskiej młodzieży n. p. „Straż Przednia".

„Celem organizacji jest „wychowanie młodzieży na karnych i odpowiedzialnych obywateli Rzeczypospolitej, czynnie służących państwu polskiemu i honor, dobro oraz wolność państwa ceniących ponad wszystko".

„Członkiem rzeczywistym „Straży Przedniej" może być każda pełnoletnia osoba, korzystająca z pełni praw cywilnych i obywatelskich, odpowiadająca warunkom wymienionym w regulaminie ogólnym i przyjęta do organizacji przez upoważnione do tego władze.

„Uczestnikiem organizacji może być ucząca się lub studjująca młodzież w wieku od lat 15 do 21, zamieszkała na obszerze Rzeczypospolitej, odpowiadająca warunkom wymienionym w regulaminie ogólnym i przyjęta do organizacji przez właściwe władze.

„Proszę Panów Dyrektorów (Panie Przełożone) o bliższe zainteresowanie się organizacją „Straży Przedniej" i o wytworzenie dla niej przyjaznej atmosfery wśród nauczycielstwa.

„Kurator okręgu szkolnego (—) K. Szelągowski".

Mamy więc nowy atak polityki na życie szkół średnich. Uczniowie mają być poddani oddziaływaniu pewnych specjalnych poglądów na to, jak rozumieć należy „honor i dobro państwa". Rzecz ciekawa, że stylizacja części zasadniczej statutu „Straży Przedniej" powtarza prawie dosłownie brzmienie statutu pewnej tajnej organizacji „sanacyjnej", odgrywającej znaczną rolę w życiu politycznem naszego kraju po zamachu majowym.

Stronnictwo Narodowe

Koło Stare Miasto

Miesięczne plenarne zebranie koła odbędzie się dziś, w piątek, w lokalu p. Pohlowej (ul. Chwaliszewo 37).

Na porządku obrad aktualny referat p. Antoniego Pawłowskiego na temat „Polskość Pomorza".

O liczne i punktualne przybycie uprasza

Zarząd.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Europejska piatiletka

Pan Francis Delaisi, autor słynnej książki „Les Deux Europes", przejął się wzorem Sowietów i skreślił plan wyrównania poziomu gospodarczego między Europą rolniczą i Europą przemysłową, plan niczem nie ustępujący piatiletce, przeciwnie: dorównujący jej śmiałością gigantycznych zamierzeń.

Dlaczego rolnik wschodnio-europejski zarabia mniej od rolnika zamorskiego? — zapytuje p. Delaisi i odpowiada: Ponieważ warunki transportowe wschodniej części naszego kontynentu pozostają na prymitywnym poziomie. Brak wzgl. niedostateczna gęstość sieci drogowej sprawia, że transport płodów rolnych do stacyj kolejowych i do portów jest b. kosztowny, wskutek czego koszty przewozu pożerają sporą część dochodu rolnika. Oprocentowanie pożyczek rolniczych jest lichwiarskie, waha się bowiem około stopy 24 proc. per annum.

Wyposażając Europę Wschodnią w odpowiednią ilość dróg, samochodów ciężarowych i hal centralnych, podnieślibyśmy wartość dochodu rolniczego mniejwięcej o 20 proc. i obniżylibyśmy o 100 proc. ceny detaliczne, po jakich towary przemysłowe bywają sprzedawane po wsiach. Zaś opierając się na systemie „American Federal Intermediate Credit Banks", tj. wprowadzając kredyt warrantowy, obniżylibyśmy stopę procentową do 8 proc. w stosunku rocznym. Pan Delaisi spodziewa się, że realizacja jego planu podwoiłaby zdolność nabywczą. 60 miljonów rolników, przyczem światowe ceny płodów rolnych nie zwyżkowałyby ani o jednego sou.

Autor „Dwóch Europ" oblicza ogólny koszt realizacji planu na 2 800 miljonów dolarów, za jaką to sumę zbudowano i urządzonoby: 10 000 km dróg żelaznych, 3 500 km dróg wodnych, 359 000 km dróg o powierzchni twardej, 40 000 km dróg makadamizowanych i 1 000 km dróg betonowych. Pan Delaisi oblicza, że z 2 800 000 000 dolarów conajmniej 1 800 000 000 dolarów powróciłoby do Europy Zachodniej pod postacią zamówień na ciężarowe samochody, maszyny do budowy dróg itp., jak również pod formą zwiększonego importu do państw, korzystających z międzynarodowego „funduszu drogowego".

Gdzie znaleźć kapitały potrzebne do urzeczywistnienia gigantycznego programu? Delaisi ocenia wysokość kapitałów nieproduktywnych w Europie na 5 miljardów dolarów. Kapitały te należałoby uruchomić pod postacią największej w świecie pożyczki międzynarodowej, gwarantowanej przez wszystkie państwa europejskie.

Ekonomista francuski, przeczuwając, że wielu ludzi plan jego nazwie fantastycznym, oblicza, iż wydatki związane z utrzymaniem 12 miljonów bezrobotnych, jakich mamy w Europie, kosztuje rocznie około 2 miljardy dolarów. Nie byłobyż więc lepiej olbrzymią te sumę zużyć na cele produktywne i dać pracę miljonowej armji bezrobotnych? — woła p. Delaisi.

...Cokolwiek o projektach znanego Francuza powiemy, faktem jest, że rząd francuski plan Delaisiego oficjalnie przekazał do komisji studjów europejskich Ligi Narodów, zaś międzynarodowa izba handlowa plan ten rozesłała do zaopinjowania do wszystkich państw, w skład jej wchodzących!

Z ZAGRANICY

(z) **Snowden przeciwko komunizmowi.** Lord Snowden wygłosił w tych dniach w izbie lordów przemówienie, w którem skrytykował ostro zamierzoną redukcję świadczeń na rzecz bezrobotnych, a z drugiej strony oświadczył się za zmniejszeniem podatku dochodowego. Przy tej sposobności lord Snowden zwrócił się przeciwko źle podjętej idei socjalizmu w Rosji, twierdząc, że jego zdaniem państwo socjalistyczne nie może być zbudowane na ruinach zupełnie zniszczonego systemu kapitalistycznego. Kapitalizm, który pomimo wszystko posiada bardzo znaczną siłę odporną — jeszcze nie jest pogrzebany.

(z) **Olbrzymi deficyt budżetowy Stanów Zjednoczonych.** Według oświadczenia sekretarza stanu Millsa, wynosi niedobór budżetowy Stanów za zakończony w dniu 30 czerwca rb. rok podatkowy 1931/32 — 2855 milj. dol., wobec 903 milj. dol. w roku poprzednim. Dochody spadły o 1196 milj. na 2121 milj., natomiast wydatki wzrosły o 786 milj. na 5600 milj. dol. Długi zwiększyły się o olbrzymią kwotę 2686 milj. do 19.387 milj. dol.

Rezolucje walnego zgromadzenia W. T. K. R.

Na drugiem plenarnem zebraniu walnego zgromadzenia Wielkopolskiego Tow. Kółek Rolniczych, które obradowało w ub. wtorek, przyjęto szereg rezolucyj. Zostały one sformułowane i przedyskutowane w poszczególnych komisjach: organizacyjnej, ekonomicznej podatkowo-ubezpieczeniowej, osadniczej i oświatowej.

Wnioski komisyj: organizacyjnej i oświatowej mają oczywiście charakter wewnętrzno-organizacyjny. Wobec projektów, zmierzających do stworzenia na terenie całego państwa Izb Rolniczych, jako reprezentacji rolnictwa, walne zgromadzenie W. T. K. R. uważa za konieczne w warunkach dzielnic zachodnich utrzymanie organizacji niezależnej, jaką jest Wielkopolskie Towarzystwo Kółek Rolniczych obok Izby Rolniczej, wychodząc z założenia, że jedynie dobrowolna, niezależna materjalnie organizacja może być obrazem życzeń i opinij szerokich sfer rolniczych. Kładzie się wobec tego największy nacisk na to, aby w przyszłym projektowanym Centralnym Związku Izb i Organizacyj Rolniczych R. P. głos zrzeszeń dobrowolnych znalazł odpowiedni wyraz. Odnośnie oświaty wśród rolników ustalono, że dla rozwoju przysposobienia rolniczego młodzieży wiejskiej i otrzymania na tej drodze pożądanych rezultatów, konieczna jest jak najściślejsza współpraca starszego pokolenia z organizacjami młodzieży.

Charakter ogólny i obchodzący znacznie szersze sfery, posiadają rezolucję w sprawach podatkowych i ubezpieczeń społecznych. Odnośnie tych zagadnień uchwalono m. in:

Biorąc pod uwagę, że obciążenie rolnictwa w Wielkopolsce opłatami na rzecz ubezpieczeń społecznych jest, mimo ostatnio dokonanych w niektórych działach ubezpieczeń społecznych obniżek, nadal zbyt uciążliwe i niewspółmiernie wysokie w stosunku do możliwości płatniczych gospodarstw rolnych, W. T. K. R. zwraca się do p. min. rolnictwa z prośbą o wywarcie wpływu na odpowiednie czynniki, celem przyspieszenia gruntownej reformy ustawodawczej ubezpieczeń społecznych w kierunku należytego obniżenia ciężarów z tytułu ubezpieczeń społecznych w Wielkopolsce do poziomu, odpowiadającego zmniejszonej sile płatniczej rolnictwa, przystosowania organizacji i systemu finansowego ubezpieczeń społecznych do odrębnych warunków produkcji rolnej.

Walne zgromadzenie domaga się, ażeby fundusze Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu były lokowane w warsztatach rolnych Wielkopolski pośrednio i bezpośrednio.

Walne zgromadzenie stanowczo sprzeciwia się jakiemukolwiekbądź podwyższeniu wkładek do ubezpieczeń od wypadków w rolnictwie. — Obecne katastrofalne położenie warsztatów pracy wymaga natychmiastowego ich obniżenia. Rolnictwo wielkopolskie nie jest w możności nadal ponosić ciężarów na rzecz Ubezpieczalni od wypadków w rolnictwie w obecnej ich wysokości. Walne zgromadzenie domaga się, ażeby Ubezpieczalnia od wypadków w rolnictwie przeprowadziła daleko idące oszczędności, ażeby w ten sposób spowodować obniżenie wkładek na rzecz powyższej ubezpieczalni.

Dalsza rezolucja stwierdza, że ubezpieczenia społeczne w formie, w jakiej się znajdują, nietylko, że nie dają pracownikom rolnym odpowiedniej pomocy w wypadkach, przewidzianych odpowiedniemi rodzajami ubezpieczeń społecznych, ale przytem jeszcze wskutek wadliwego ich ustroju, katastrofalnie obciążają warsztaty rolne.

Odnośnie spraw podatkowych walne zgromadzenie stwierdza, że zaufanie ludności rolniczej do urzędów skarbowych zanika, wskutek często bezwzględnego, drogiego, uciążliwego i nietaktownego traktowania ludności z okazji przymusowego ściągania zaległości podatkowych. Wielkopolskie Twa Kółek Rolniczych, stojąc na stanowisku państwowem, którego dobro wymaga bezwzględnego zaufania publiczności do urzędów, uważa za konieczne naprawić zło.

Ostatnia rezolucja widzi w ulgach, wydanych w rozporządzeniu p. ministra skarbu, zrozumienie ciężkiego położenia rolinctwa, jednakże wypowiada się stanowczo przeciwko temu, aby opieszali płatnicy korzystali z ulg, a nie otrzymywali ulg tych płatnicy, regulujący w odpowiednich terminach swe zobowiązania wobec skarbu państwa. Walne zgromadzenie zwraca się do rządu, żeby ciężary podatkowe rozłożyć na jak najszersze warstwy, t. zn. żeby wszyscy obywatele naszej Rzplitej płacili każdy według możności podatek dochodowy.

Rezolucje komisji ekonomicznej dotyczą najróżnorodniejszych spraw. Są tam postulaty zmiany przepisów o legalizacji wag i ciężarków używanych; dostosowania składek ubezpieczeniowych w Krajowem Ubezpieczeniu Ogniowem za budynki do obecnych warunków wartości; żądanie obniżenia odsetek od pożyczek oraz przyspieszenie konwersji krótkoterminowego zadłużenia rolniczego, wreszcie wydania ustawy o walce z lichwą na wsi.

Walne zgrmadzenie domaga się energicznej ingerencji u władz, aby wreszcie przeprowadzić dostosowanie ceny produktów przemysłowych do cen produktów rolnych. W zakresie polityki zbożowej walne zebranie opowiedziało się za dotychczasowemi metodami pracy, domagając się bezwzględnego ich stosowania.

Rezolucje komisji osadniczej dotyczą osad anulacyjnych, kontraktowych, parcelacyj, osad rentowych itd. M. in. czytamy żądanie, aby okręgowy urząd ziemski przy nowych szacunkach sumy pieniężnej wpłaconej w markach polskich na poczet nabycia osady, przeliczał te nie według rozporządzenia waloryzacyjnego z 1924 r., lecz według oceny siły nabywczej, jaką pieniądz ten posiadał w okresie zawierania umowy.

KRONIKA GOSPODARCZA

Chałupnicy a świadectwa przemysłowe. Według dotychczasowej ustawy o podatku przemysłowym najdrobniejsze zakłady przemysłowo-rzemieślnicze wtedy tylko wykupywały świadectwo przemysłowe, gdy zatrudniały ponad jednego, t j. conajmniej dwóch pracowników, nie licząc samego właściciela. Obecnie świadectwo należy wykupić nawet w tym wypadku, gdy w przedsiębiorstwie zatrudniony jest wyłącznie sam właściciel.

Pomijając okoliczność, że wprowadzenie obowiązku podatkowego dla około 300 tys. zakładów najdrobniejszych nie da się usprawiedliwić sytuacją gospodarczą, i że stoi w sprzeczności z potrzebą potanienia aparatu skarbowego, chcemy zauważyć, że nowa ustawa rozstrzyga na odcinku podatkowym sprawy t. zw. chałupników, ponieważ opiewa obowiązek wykupna świadectwa na zewnętrznych cechach przedsiębiorstwa, które, gdy chodzi o chałupników, niczem się nie różni od innych, analogicznych co do rozmiarów, przedsiębiorstw przemysłowych czy rzemieślniczych. Z drugiej znów strony, jeżeli chałupnik jest w podatku przemysłowym pracobiorcą, to nie można go zaliczać jako pracownika innego przedsiębiorstwa, na rzecz którego pracuje i zmuszać to przedsiębiorstwo do wykupna wyższego świadectwa, tak jak to dotychczas miało miejsce. Skoro uznano chałupników za samodzielnych przedsiębiorców, to powinien także odpaść obowiązek uiszczania za nich składek na ubezpieczenia społeczne. Można różnie oceniać słuszność takiego rozwiązania, to wszakże jest pewnem, że nie można uważać chałupników za samodzielnych przedsiębiorców, gdy chodzi o zwiększenie dochodów podatkowych i jednocześnie za pracowników, gdy chodzi o obciążenie życia gospodarczego. (K. M.)

Stosunki handlowe z zagranicą

Firma hiszpańska pragnie oddać przedstawicielstwo na Polskę na orzechy laskowe i migdały. Firmie specjalnie zależy na zastępcy dobrze wprowadzonym w branży kolonjalnej i cukierniczej.

Firma francuska pragnie nawiązać stosunki handlowe z firmami polskiemi, handlującemi skórami garbowanemi i futrzanemi, celem sprzedaży tych artykułów na rynku francuskim.

Firma szwedzka poszukuje w Polsce nabywcy na swój patent na resory samochodowe. Wynalazek ten jest już w Polsce opatentowany. Prospekty są do przejrzenia w Izbie Przemysłowo - Handlowej w Poznaniu (pokój 9).

Firma niemiecka, wyrabiająca stalowe ramy do okien pragnie oddać fabrykację tych artykułów firmie polskiej.

Firma meksykańska, eksportująca żywe srebro meksykańskie, metalicznie czystae, w balonach żelaznych po 34,50 kg. netto, muchy suszone zwane Muska i zioła lecznicze, mianowicie korzenie meksykańskie, pragnie eksportować te artykuły do Polski.

W Izbie P. H. w Poznaniu jest do przejrzenia spis firm amerykańskich pragnących nawiązać stosunki handlowe z firmami polskiemi.

Z KRAJU

(k) **Nowe dekrety Prezydenta R. P. dla rolnictwa.** Na posiedzeniu specjalnej komisji międzyministerjalnej dyskutowano wczoraj projekty nowych dekretów, które mają przynieść pewną poprawę w stosunkach rolniczych. Projekty te będą dziś rozpatrywane na posiedzeniu rady ministrów; mają one otrzymać moc prawną w drodze rozporządzenia Prezydenta z mocą ustawy, jeszcze przed ferjami wakacyjnemi. Nowe dekrety miałyby dotyczyć: 1) segregacji wierzytelności hipotecznych, 2) zmian w istniejącem już od 1924 r. rozporządzeniu Prezydenta o walce z lichwą, przyczem mianoby szczegółowo określić wysokość stopy procentowej dla wsi, 3) utworzenia urzędu rozjemczego dla spraw drobnych rolników. Ostatni projekt przewiduje utworzenie w każdym powiecie specjalnego urzędu rozjemczego pod przewodnictwem prezesa sądu okręgowego, złożonego z przedstawicieli rolnictwa, jako dłużników, oraz przedstawicieli przemysłu i handlu — jako wierzycieli. Czwarte rozporządzenie dotyczy zapobiegania przedwczesnej likwidacji gospodarstw rolnych, t. j. wprowadzenia nadzoru sądowego w odniesieniu do gospodarstw rolnych, podobnego, jak w firmach handlowych i przemysłowych.

(k) **Dalsze zmniejszenie zbytu cukru.** Zbyt cukru w kraju utrzymał się na poziomie o ca 9 proc. niższym niż przed rokiem. W maju wysłano bowiem z cukrowni na rynek wewnętrzny, podobnie jak w poprzednim miesiącu, 23,5 tys. tonn cukru wobec 25.8 tys. t. w maju 1931. W pierwszych zaś 8 miesiącach bieżącej kampanji cukrowniczej (październik 1931 — maj 1932) konsumcja cukru w Polsce osiągnęła 193,5 tys. tonn w porównaniu do 213,6 tys. t. w tym samym okresie 1930-31 r. W znacznie silniejszym stopniu spadł eksport, obniżając się w wymienionym wyżej okresie do 187,2 tys. t., t. j. o 81 tys. t. czyli o 30 proc.

Z Walnego Zgromadzenia Wielkop. Tow. Kółek Rolniczych

W dniach ostatnich odbyło się w Poznaniu roczne zgromadzenie Wielkop. Tow. Kółek Rolniczych, pod przewodnictwem prezesa J. M. Zenktelera.

Rycina przedstawia delegatów wraz z zarządem i prezydjum przed gmachem Ogrodu Zoologicznego.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Sprawa Hałasa przed Sądem Apelacyjnym

Głośna sprawa Leona Hałasa wejdzie niebawem znów na forum opinji publicznej.

Jak wiadomo, Hałas skazany został wyrokiem sądu okręgowego na 10 lat ciężkiego więzienia za zabójstwo swego szwagra śp. Jankowiaka. Od wyroku tego założona została apelacja, w wyniku której, jak się dowiadujemy, odbędzie się rozprawa przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu w dniu 20 lipca b. r. (z)

Niebo gwiaździste i bieg planet w lipcu

Przez szereg miesięcy świeciły na niebie zachodniem dwie jasne gwiazdy, przewyższając swym blaskiem całe otoczenie. Jedną z nich była tzw. gwiazda wieczorna, czyli Wenus, a drugą Jowisz. Obecnie Wenus pogrążyła się w promieniach słonecznych i w tym roku nie ujrzymy jej już więcej na tle nieba wieczornego. Jednakże zniknięcie to jest tylko czasowe, bowiem już w połowie miesiąca ujrzymy ją rano na krótko przed wschodem słońca jako gwiazdę poranną.

Jawisz zbliża się powoli do słońca tak, że czas jego widzialności skraca się do minimum.

Pewnym ekwiwalentem będzie Merkury, którego warunki widzialności są w lipcu wyjątkowe. Jasność jego jest obecnie największa, pozatem odchylenie jego od słońca jest tym razem tak znaczne, że można go obserwować zupełnie swobodnie.

Z jaśniejszych gwiazd widać jeszcze Spikę w Pannie; zachodzi jednak niedługo po słońcu. Nad południowo-zachodnim horyzontem widzimy jeszcze przez dłuższy czas gwiazdozbiór Skorpjona, tworzącego z główną gwiazdą, a Antaresem, napięty łuk.

Przedstawiciele gwiazdozbiorów latowych Lutnia, Łabędź i Orzeł dochodzą około północy do punktu kulminacyjnego. Łatwo je odszukać, gdyż najjaśniejsze ich gwiazdy tworzą charakterystyczny trójkąt. Są to Waga w Lutni, Atair w Orle oraz Denet w Łabędziu. Łabędzia nazywamy także krzyżem Północy, ponieważ jaśniejsze jego gwiazdy układają się w kształcie krzyża na wzór słynnego Krzyża Południa.

Wysoko na zachodzie świeci jeszcze przez dłuższy czas Wolarz z żółtawym Arkturem, a tuż obok niego Korona Północna z najjaśniejszą gwiadą Genną.

Jedyną planetą, widoczną przez całą noc, jest Saturn, będący 24 lipca w t. zw. przeciwstawieniu ze słońcem. Warunki jego widzialności będą przez szereg miesięcy bardzo dogodne. Planeta ta o średnicy (łącznie z pierścieniem) około 120 tys. km. jest po Jowiszu największem ciałem, otaczającem w naszym systemie planetarnym słońce. Saturn zająłby prawie 1/3 przestrzestrzeni, oddzielającej nas od księżyca. Wraz z swym oryginalnym pierścieniem należy Saturn do najbardziej ciekawych objektów niebieskich.

Pod koniec zeszłego miesiąca odkryto dwie nowe komety. Pierwsza z nich, kometa Newmana, jest jeszcze bardzo słaba (między 12 a 13 wielkością). Punkt przysłoneczny osiągnie dopiero pod koniec września br., zyska więc dużo na jasności. Ostatnia komet a Gedesa świeci w niedalekiej odległości od bieguna południowego, a więc dla nas, mieszkańców półkuli północnej, zupełnie niewidoczna. S.

Za sfałszowanie czeku

Czwarty wydział karny Sądu Okręgowego w Poznaniu rozważał dziś sprawę Stefana Wojciechowskiego, litografa, Tadeusza Kulczaka, malarza, Kazimierza Antkowiaka woźnego i Stanisława Kosmalskiego cukiernika.

Wymienieni oskarżeni są o podrobienie dwóch czeków na 19 i 20 tys. zł, względnie o udzielenie pomocy w podrabianiu. Akt oskarżenia zarzuca, że w listopadzie 1931 r. Wojciechowski sporządził dwa czeki, podrabiając nazwiska kierownika Zrzeszenia Producentów Drożdży na blankietach czekowych, których mu dostarczył woźny P. K. O. Antkowiak. Na blankietach zmieniono numer konta i nazwisko wystawcy. Zmian tych dokonał Wojciechowski, częściowo w Ławicy. W P. K. O. Kulczak przedstawił powyższe fałszowane blankiety do inkasa. Urzędnicy jednakże nie dali wiary Kulczakowi i, zbadawszy czeki, przekonali się, że są sfałszowane. Aresztowano go z miejsca. Kosmalski zdala rzecz całą obserwował i doniósł Wojciechowskiemu o aresztowaniu. Wszystkich policja ujęła.

Wojciechowskiego i Kosmalskiego sprowadzono z aresztu śledczego, a pozostali odpowiadali z wolnej stopy. W wyniku przeprowadzonej rozprawy sąd wymierzył Wojciechowskiemu karę 4 miesięcy więzienia, Kulczakowi 2 miesiące, Antkowiakowi 2 miesiące i Kosmalskiemu 3 miesiące. — Karę Kulczaka i Antkowiaka zawieszono na 2 lata. (z)

Nowy typ falsyfikatów 20-złotowych

W ostatnich dniach zauważono nowy typ banknotu 20-złotowego z datą 20 czerwca 1931 roku. Falsyfikat jest wykonany na papierze odmiennego składu, gatunku i wyglądu, aniżeli papier banknotu autentycznego. Zamiast znaku wodnego z podobizną króla Kazimierza Wielkiego, widocznego na marginesie banknotów prawdziwych, znajduje się na falsyfikacie nieforemna plama tłuszczowa. Portret Emilji Plater w medaljonie niewyraźny z powodu złego cieniowania twarzy i włosów. Rysunki zdobnicze, motywy roślinne, kompozycje festonowe i giloszowe są przerywane i miejscami zamazane. Postacie alegoryczne na odwrotnej stronie falsyfikatu odtworzone są bardzo nieudolnie. W napisach brak ostrości, linje liter są przerywane i rozlane. W słowie „Dwadzieścia" na odwrotnej stronie banknotu brak jest kreski nad literą „S". Podpisy odmienne, zniekształcone. — Numeracja wykonana jest farbą czarną, podczas gdy na banknotach autentycznych numeracja jest koloru ciemnogranatowego. Cyfry numeru są umieszczone za blisko siebie. Falsyfikat, wykonany nieudolnie, jest łatwy do rozpoznania.

KALENDARZYK

Piątek, 8 lipca 1932.

Słońce: wschód 3,40 — zachód 20,15 — długość dnia 16 godzin 35 min.
Księżyc: wschód 8,51 — zachód 22,26 — przed I kwadrą.
Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Piątek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza umiarkowana plus 17 st. C. Pochmurno. Wiatr północny. Ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 754 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 29 st. Cels., najniższa plus 16 st. Cels. — Ilość opadu 16 mm.
Kal. rzk.: Elżbieta Kr. — jutro Zenon M.
Kal. słow.: Chwalimir — jutro Strachota.

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka pod Białym Orłem, Stary Rynek 41. — Apteka św. Piotra, ul. Półwiejska 1. — Apteka św. Marcina, ul. Ratajczaka 12. — Apteka Śródecka, Rynek Śródecki.
Jeżyce: Apteka Mickiewicza, ul. Mickiewicza 22. — Apteka pod Opatrznością, ul. Dąbrowskiego 76.
Łazarz: Apteka p. Plucińskiego, ulica Marsz. Focha 72.
Wilda: Apteka przy Bramie Wildeckiej, Górna Wilda 3. — Apteka „Fortuna", Górna Wilda 96.
W innych dzielnicach miasta pełnią nocną służbę apteki tamtejsze.

OSOBISTE

— * **Śp. Antoni Koszko.** Dzisiaj rano o godz. 7 zmarł w Bydgoszczy wskutek choroby gardlanej znany działacz społeczny, em. major wojsk polskich, śp. Antoni Koszko. Zmarły był przez szereg lat sekretarzem Pomorskiego Automobilklubu, dla którego, jak wogóle dla sportu automobilowego, położył wielkie zasługi. Cześć jego pamięci!

— * **Z Uniwersytetu Poznańskiego.** Dyplom lekarza uzyskali pp. Władysław Samulski z Szemborowa i Mieczysław Wereżyński z Rudki.

Stopień inżyniera leśnictwa uzyskali pp. Walerjan Ernest Chromik z Dąbrowy na Śl. Ciesz., Władysław Karol Kut z Jaworzna w wojew. wołyńsk. i Jan Świąder z Grodziska Górnego w wojew. lwowskiem.

Stopień inżyniera rolnictwa uzyskali pp. Franciszek Stanisław Czajkowski z Białogródki (Rosja), Edmund Sroczyński z Poznania, Florjan Jóźwiak z Podlesia Kościelnego w wojew. pozn., Wacław Boguszewski z Moskwy, Jan Skalski z Proszowic w wojew. kiel., Juljan Walenty Kubicki z Kolonji Popów w wojew. łódzk. i Zbigniew Bronisław Ginter z Buku w wojew. pozn.

ŻYCIE SOKOLE

— * **Sokola wycieczka do Gdyni.** Przypomina się, że odjazd autobusów nastąpi jutro, w sobotę 9 bm. rano o ogdz. 6 z placu Wolności — obok Bibljoteki Raczyńskich. Zwraca się uwagę uczestników na okoliczność, że w autobusach niema miejsca na pomieszczenie większego bagażu osobistego.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * **Poznański Okręg Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej** urządza w niedzielę dnia 10 bm. wycieczkę familijną do parku narodowego na Malcie. Doborowa orkiestra oraz wiele innych urozmaiceń przyczynią się do wesołości wycieczki. Wymarsz z orkiestrą o godzinie 14 z Placu Nowomiejskiego 5.

— * **Z Komitetu Tow. Dzieln. Jeżyckiej.** W niedzielę, 10 bm. odbędzie się poświęcenie nowego kościoła. Uprasza się Tow. do wzięcia udziału z sztandarami. Zbiórka punktualnie o godz. 7,45 na rynku.

— * **Wenta w Puszczykowie.** W niedzielę 10 bm. niech spieszą wszyscy do Puszczykowa, gdzie będą mieć zapewnioną wesołą i beztroską zabawę, m. i. loterję fantową, gry, atrakcje dla dzieci. — Przygrywać będzie orkiestra wojskowa z Leszna pod batutą p. Dzidka. Początek festynu o godz. 15, miejsce: ogród p. Mandlowej. Dochód przeznacza się na cele harcerstwa i Warty, tow. opieki nad dziećmi szkolnemi.

— * **Wycieczka krajoznawcza.** W niedzielę 10 bm. Oddział Poznański P. T. K. urządza wycieczkę do Wągrówca, miasteczka słynnego z pięknych zabytków i malowniczego położenia. Odjazd z Poznania o godz. 7,55, powrót do Poznania o godz. 21,53. W celu uzyskania zniżki kolejowej (już przy 8 osobach) uprasza się o przybycie na dworzec na godz. 7,30. Prowadzi p. Jaśkowiak. Goście mile widziani.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Ceny nabiału.** Urząd Statystyczny st. m. Poznania donosi: Ceny detaliczne notowane w mieście Poznaniu w handlu detaliczym w dniu 6 lipca rb. wynoszą na mleko niezbierane 1 litr 20 gr, jaja 1 szt. 9 gr, twaróg 1 kg. 80 gr, masło solone 1 kg. 2,50 zł, masło niesolone 1 kg. 3,00 do 3.20 zł.

— * **Z sezonu budowlanego.** W Głównej na ul. Krańcowej rozpoczęto budowę 3 domów robotniczych, razem 36 mieszkań. Prace wykonuje magistrat. (we)

— * **W. S. H. w własnej siedzibie.** — Wnętrze gmachu Wyższej Szkoły Handlowej jest już wykończone do tego stopnia, że lokale można zajmować. W środę i czwartek firma spedycyjna Gustaw Kawecki przewiozła meble z tymczasowych lokali W. S. H. przy Al. Marcinkowskiego 3 i Al. Marcinkowskiego 24 do nowego, gmachu. (kl)

— * **Z targu.** W dniu 8 b. m. na placu Sapieżyńskim płacono za nabiał: 1 kg masła wiejskiego 2,50—2,60 zł; 1 kg. masła mleczarskiego 2,70—3,00 zł; 1 kg. twarogu 0,80 do 1,00 złotych; za litr śmietany 1,20—1.60 zł; mleka pełnego 20—22 gr; za mendel jaj 1,20—1,30 zł.

Za mięso: 1 kg słoniny świeżej 1,60—1.80 zł; słoniny wędzonej 2,00—2,20 zł; wieprzowiny 1,40—2,00 zł; wołowiny 1,20—1,80 zł; cielęciny 1,00—1,80 zł; skopowiny 1,40—2,20 zł; koziny 0,80—1,20 zł; smalcu 2,40—2,80 zł.

Za drób i dziczyznę: kura 2,50—4,00 zł; perlica 3,00—3,50 zł; indyk 8,00 zł; para kurcząt 2,00—4,00 zł; kaczka 3,00—5,00 zł; gęś 7,00—11,00 zł; para gołębi 1,20—1,40 zł; królik 1,30—1,60 zł; bażant 4,50 zł.

Za ryby: 1 kg szczupaka 3,40—3,60 zł; okonia 1,20—1,60 zł; lina 2,40—2,60 złotych; karasia 2,00—2,80 zł; sandacza 4,00—4,60 zł; za 1 kg. węgorza 3,40—3,60 zł; suma 3,60—4,00 zł; miętusa 3,00—3,20 zł; leszcza 2,40 zł; białych ryb 2,00 zł. Za ryby śnięte płacono 60—80 gr. mniej. Za mendel raków płacono 0,50—3,00 zł.

Za jarzyny: 1 kg ziemniaków starych 8 gr; młodych 10 groszy; pęczek marchewki młodej 5—10 gr; kalarepy 10—15 gr; 1 kg. szparagów 0,40—0.80 zł; szpinaku 40 gr; szczawiu 10—20 gr; kapusty 20—40 gr; seleru 30 gr; 1 pęczek pietruszki 10 gr; 1 kg jarmużu 30—40 gr; 1 pęczek cebuli 10 gr; za kalafjor 0,10—0,80 zł; główkę sałaty 3—5 gr; ogórek 0,30 do 0,60 zł; 1 kg. bobu 0,80—1,20 zł; groszku w strączkach 20—30 gr. Za pęczek rzodkiewek 10 gr; 1 kg. rabarberu 20—30 gr; 1 kg. fasoli żółtej 0,80—1,00 zł; zielonej 60 do 70 groszy.

Za owoce: 1 kg owoców suszonych 0,80—2,00 zł; czereśni 0,80—1,60 zł; agrestu 0,70—0,80 zł; truskawek 0,50—0,90 zł; 1 litr poziomek 0.45—0.50 zł; czarnych jagód 25—40 gr; 1 kg. malin 0.80—1,00 zł; porzeczek 40—60 gr.

Za grzyby: 1 kg grzybów suszonych 4,00—8,00 zł; kurków (lisiczek) 0,70—1,00 złotych

Ruch bardzo ożywiony. Duży dowóz jarzyn i owoców. Ceny nieco niższe. (hu)

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Rowerzysta najechał dziecko.** Na ul. Marsz. Focha jadący rowerem p. Sokołowski, najechał 4-letnią Lijecką (ul. Marszałka Focha 176). Dziewczynka odniosła złamania prawej nogi i ogólne potłuczenia. (k)

— * **Wypadki utonięcia.** Z Warty wydobyto w tych dniach zwłoki 42-letniego urzędnika bankowego Bolesława Śmieszalskiego. Przy zmarłym znaleziono rewolwer, zegarek i różne dokumenty. Według wszelkiego prawdopodobieństwa Śmieszalski popełnił samobójstwo.

W Puszczykówku wyłowiono z Warty zwłoki umysłowo chorego Edmunda Kaszuba z Puszczykówka, który utonął podczas kąpieli.

Pod Nowym Krakowem w pow. szamotulskim utonął w Warcie 5-letni Czesław Weideman. Zwłok dziecka nie wydobyto jeszcze. (kl)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Skradziono pożyczony rower.** W czwartek rano robotnik Leon Frąckowiak z Junikowa przybył do P. K. U. na pożyczonym rowerze. Gdy po załatwieniu swych spraw wyszedł, roweru już nie było. Frąckowiak musi teraz wynagrodzić poszkodowanemu stratę w sumie 150 zł. (we)

KRONIKA SĄDOWA

— * **Epilog rewizji w zakładach przemysłowych.** W lutym br. przeprowadzona została z ramienia Inspektoratu Pracy inspekcja zakładów przemysłowych, między innemi także w drukarni p. Namysła, gdzie kierownikiem jest p. Edmund Szarszan. W ubikacjach zakładu, przeznaczonych dla pracowników, stwierdzono niechlujstwo. Komisja wobec powyższego udzieliła 14-dniowego terminu, celem uporządkowania tych ubikacyj. Kierownik zakładu polecenia tego jednakże nie wykonał, tłumacząc się brakiem gotówki. Wskutek tego Inspektorat Pracy wysłał firmie mandat karny w wysokości 100 zł. Oskarżony odwołał się do sądu grodzkiego, który zasądził Szarszana powtórnie na 100 zł grzywny, przyczem sąd podkreślił, że jest to najniższa kara, jaką przewiduje ustawa. (z)

JARMARKI

— * **Pniewy.** W czwartek dnia 14 bm. odbędzie się jarmark na konie, bydło, towary kramarskie i produkty rolnicze.

— * **Szamotuły.** Jarmark na bydło i konie odbędzie się w środę, 23 bm.

— * **Śmigiel.** Jarmark na konie, bydło i trzodę chlewną odbędzie się w środę, dnia 13 b. m.

Z Poznańskiego

— * **Bydgoszcz.** Ujęcie złodziei.) Przed kilku dniami dopuszczono się wielkiej kradzieży z włamaniem w firmie „Rika" w Bydgoszczy. Nieznani wówczas złoczyńcy skradli dwie maszyny do pisania i inne przedmioty, łącznej wartości 4500 zł. Kilka dni później sprawców tej kradzieży ujawniono i odstawiono do dyspozycji władz sądowych. Są to Franciszek Grabczyński i Florjan Waldyn z Bydgoszczy. Znaleziono też u nich skradzione rzeczy, które zwrócono firmie „Rika". (kl)

— * **Borek.** (Pożar.) Dnia 5 bm. spaliła się stodoła należąca do gminy ewangielickiej w Borku. Straż Pożarna nie zdołała uratować ni maszyn, ni zboża. Przyczyny pożaru nie wyjaśniono. (cz)

— * **Czarnków.** (Kolonja letnia.) W tych dniach przybyła pod kierownictwem nauczycielki p. Florentyny Ziętarskiej kolonja 75 uczennic z Uczelni Dąbrówki w Poznaniu na czterotygodniowe wywczasy. Kolonję umieszczono w internacie Seminarjum Nauczycielskiego. (cn)

— * **Czerniejewo.** (Najechany przez pociąg.) Drożnik obchodowy Leon Grajek, idąc we wtorek o godzinie 8 rano nad torem kolejowym w pobliżu Czerniejewa, został najechany przez pociąg towarowy, wskutek czego niebawem zmarł. Jak ustalono, pociąg z powodu naprawy prawego toru szedł lewym torem, o czem Grajek nie wiedział widocznie. Grajek liczył 35 lat i pozostawił żonę i troje dzieci. (br)

— * **Damasławek.** (Wycieczka do Gdyni.) W ub. sobotę udało się tut. Stow. Kolejarzy na wycieczkę do Gdyni. Uczestnicy wycieczki wyjechali w trzech wagonach.

— (Dobytek płonie.) Żniwem ostatniej burzy były pożary w szeregu miejscowościach. W pobliskiem Uścikowie uderzył piorun w chlew robotników dominjalnych, który spłonął doszczętnie. — W Międzylesiu spłonął dom osadnika p. Ericha, również wskutek uderzenia gromu.

— (Z „Sokoła".) Okręgowy zlot Sokołów odbędzie się w niedzielę, dnia 24 lip-

Przy cierpieniach pęcherzyka żółciowego i wątroby, kamieniach żółciowych i żółtaczce naturalna woda gorzka **„Franciszka-Józefa"** znakomicie ułatwia trawienie. Żądać w aptekach i drog. nw 4311

ca, na pięknie zbudowanym stadjonie w pobliżu Wapna. Zarząd okręgu prosi okolicznych mieszkańców o poparcie ich zamierzeń. (dk.)

— * **Gniezno.** (Bohaterski czyn.) W ubiegłą niedzielę w godzinach popołudniowych na jeziorze Jankowo Dolne niejaka Dojasówna z Gniezna, chcąc zażyć kąpieli, dostała się na głębię i zaczęła tonąć. Widząc to studentka farmacji Lidja Bączyńska z Gniezna, podążyła na pomoc tonącej i wydobyła ją już w nieprzytomnym stanie. Po zastosowaniu odpowiednich zabiegów Dojasówna przyszła do siebie. Czyn p. Bączyńskiej zasługuje na publiczne uznanie.

— * **Gniezno.** (Z sądownictwa.) P. Daszyński, sędzia okręgowy w Gnieźnie, dekretem Prez. Rzplitej mianowany został sędzią sądu apelacyjnego w Toruniu. P. Daszyński jako naczelnik sądu grodzkiego w Gnieźnie, następnie jako sędzia okręgowy, zaskarbił sobie powszechne poważanie. Na nowej zaszczytnej placówce życzymy p. sędziemu Daszyńskiemu owocnej pracy. (br)

— * **Grabów** n. Prosną. (Ku czci Moniuszki.) Stow. Chrześcijańsko - Narodowego Nauczycielstwa Koło Grabów, urządziło wspaniały wieczór, poświęcony twórczości naszego wielkiego piewcy narodowego Stanisława Moniuszki. Wykonawcami przepięknej imprezy koncertowej byli znany ze swej działalności chór męski „Echo“ z Ostrowa pod kierownictwem artystycznem prof. Kowalskiego i Tow. śpiewu „Lutnia“ z Grabowa, pozostające pod batutą p. Rogali, prezesa miejscowego Stow. Chrześc. Narodowego Nauczycielstwa. Wszystkie punkty obfitego programu stały na bardzo wysokim poziomie wykonania. Zwłaszcza wykonanie przez „Echo“ ostrowskie „Poloneza“ z „Halki“ Moniuszki porywało rozentuzjazmowaną publiczność, zmuszając „echistów“ do bisowania. Przed koncertem wygłosił p. prof. Rozmarynowski z Ostrzeszowa obszerną prelekcję o życiu i działalności Moniuszki, uwypuklając w niej wszystkie znamienne narodowe cechy muzyki moniuszkowskiej. Jako solista występował znany w szerokich kołach artystycznych Ostrowa p. Kurowski. Jego „Cyrulik“, przy wytrawnym akompanjamencie p. Chęciaka, wywołał burzę oklasków. (or)

— * **Grodzisk.** (Usiłowane samobójstwo). W sobotę rano usiłował popełnić samobójstwo 30-letni Abraham Mosiek Gutman z Kielc, sublokator swego współwyznawcy Stibla, zatrudniony w firmie Bacon Eksport, strzelając sobie w pierś z browninga. Broń Gutman zdobył przez włamanie się do szafy Stibla, podczas jego nieobecności. Gutmana przewieziono w stanie groźnym do Szpitala Przemienienia Pańskiego w Poznaniu. Przyczyna usiłowanego samobójstwa dotychczas nie jest ustalona.

— (Złodzieje kur). Stefana Gawłowskiego i Franciszka Grześkowiaka wykryła policja jako złodziei kur u p. St. Gałkowskiego przy ul. Rządowej oraz u p. Krysia przy ul. Bukowskiej. Czeka ich oprócz tego kara za kradzież roweru podczas zabawy w Lasówkach. (Gs)

— * **Leszno.** (Skutki burzy.) W niedzielę wieczorem przeciągnęła nad pow. leszczyńskim burza, która we wsi Tarnowe Łąki wyrządziła znaczne szkody w polach i zabudowaniach. M. in. wicher zerwał dach z jednej ze stodół, piorun zaś uderzył w jeden z domów i nadwerężył dach, powodując pożar. Ogień zdołano ugasić. Zboża zostały przez grad i ulewę zupełnie zmierzwione i połamane.

— * **Murowana Goślina.** (Ofiara Warty.) W pobliskiej wiosce Złotoryjsko utonął w sobotę 2 bm. w czasie kąpieli w Warcie 12-letni Henryk Majtka. Zwłoki topielca wydobyto w dniu następnym.

— (Z Kat. Tow. Rob. Polskich.) Tutejsze Katolickie Tow. Robotników urządzi w niedzielę, dnia 10 bm. na sali p. Bajera zabawę.

— (Turniej kręglarski.) Ruchliwy na tutejszym gruncie „Klub Sportowy Concordia“ urządza od dnia 10 bm. turniej kręglarski o cztery cenne nagrody. Turniej trwać będzie sześć tygodni, a rozegrany zostanie w kręgielni p. Ciężkiego. (wg.)

— * **Oborniki.** (Motocykl wpadł na drzewo.) We wtorek o 8 wpadł na drzewo przy ulicy Czarnkowskiej poza miastem motocykl, prowadzony przez p. Chmielnika z Ujścia. Kierowca motocyklu odniósł poważne poranienia, natomiast jadący z nim p. Kotecki wyszedł z wypadku bez szwanku. Pierwszej pomocy lekarskiej udzielił nieszczęśliwym p. dr. Ciecierski z Obornik.

— (Dzieci z Poznania.) W tych dniach przybyło do Obornik na 6-tygodniowe wakacje letnie około 100 dzieci szkolnych z Poznania. (kko)

— * **Ostrów.** (To nie jest przypadek.) Na 17 lipca rb. władze Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej zwołały do Ostrowa zjazd S. M. P. z całego okręgu. Chcąc uniknąć na ten dzień przeszkody ze strony innych towarzystw, władze S. M. P. już od kilku miesięcy zwracają uwagę w prasie na mający się odbyć zjazd i wszystkie towarzystwa proszą o nieurządzanie w tym dniu w Ostrowie większych zebrań i zjazdów. — Mimo to, jak się dowiadujemy, władze B. B. zwołały na ten sam dzień zjazd swych członków do Ostrowa. Zważywszy fakt, że również w ubiegłym roku, przy tych samych okolicznościach na dzień, w którym naznaczony był zjazd S. M. P., urządzono zjazd „Strzelca“, trudno oprzeć się wrażeniu, że i w tym wypadku nie odgrywa roli przypadek. (or)

— (Nagły zgon). Podczas poniedziałkowego targu zmarł nagle na udar serca na wozie w rynku gospodarz Krząskała z Latowic w 45 roku życia.

— (Sąd doraźny). Dnia 7 lipca rb. stanie przed tutejszym sądem doraźnym Wojciech Sokół z Kaliszkowic kaliskich oskarżony o zabójstwo borowego z lasów państwowych pod Mikstatem. (n)

— * **Szamotuły.** (Pożar.) Gospodarzowi Janowi Galasowi w Niewierzu spaliła się stodoła wraz z narzędziami rolniczemi, wartości około 3000 zł.

— (Oddalił się.) Franciszek Krzyżaniak, robotnik z Przyborówka, oddalił się dnia 25 czerwca po południu z domu, pozostawiając żonę i kilkoro dzieci. K. jest upośledzony. Dotąd niema o nim wiadomości.

— (Z sądu.) Za kradzież narzędzi rolniczych w majętności Kluczewo otrzymał Jakób Nowak z Obrzycka miesiąc więzienia. — Janowi i Wiktorji Gomońskim i Stefanowi Narożnemu z Obrzycka wymierzył sąd po dwa miesiące więzienia z zawieszeniem na dwa lata za usunięcie zajętych przez urząd skarbowy przedmiotów. — Walenty Ławiak z Kluczewo otrzymał miesiąc więzienia za znieważę policji. — Wojciech Gajewski z Obrzycka usunął w czasie wyznaczonej licytacji zajętego konia i wóz, za co mu sąd wymierzył miesiąc więzienia z odroczeniem na dwa lata. (sc.)

— * **Śmigiel.** (Osobiste.) Z dniem 1 lipca rb. przybył do tutejszej parafji nowy wikarjusz ks. Marjan Bogacki z Szamotuł w miejsce ks. Albina Kutznera, który objął probostwo w Rogaczycy.

— (Budowa pomnika.) W Sokołowicach rozpoczęła się budowa pomnika Serca Jezusowego, który wystawia na własny koszt p. Skarzyńska z Sokołowic. (mk)

— * **Śrem.** (Rekolekcje młodzieży.) S. M. P. w Śremie, czyniąc zadość uchwałom powziętym na Zjeździe Katol. w Kępnie, organizuje w czasie od 17 do 19 lipca rb. rekolekcje zamknięte dla członków S. M. P. Rekolekcje te odbędą się w klasztorze OO. Filipinów w Gostyniu, gdzie rekolektanci będą mieli wygodne pomieszczenie, wyżywienie i t. d. za 12 zł. Ponieważ rozesłane okólniki do okolicznych S. M. P. nie odniosły dotąd skutku, przedłużono termin przyjmowania zgłoszeń do 11 lipca rb., pod adresem Józef Słomiński, Śrem, Kasa Chorych. W zgłoszeniu należy podać imię, nazwisko, wiek i adres członka S. M. P., przyczem zgłoszenie musi być podpisane przez Patrona. Należność, 12 zł, winna być wpłacona na miejscu w Gostyniu. Rekolektant winien tylko zabrać kołdrę i powleczenie na poduszkę (jasiek).

— * **Wronki.** W czwartek, dnia 21 bm. odbędzie się we Wronkach jarmark na konie, bydło, kozy, świnie, drób, artykuły rolnicze i towary kramarskie.

— * **Września.** (Tajemniczy napad bandycki.) W Jarząbkowie pow. Września bracia Stanisław i Florjan Frankiewiczowie posiadają interes rzeźnicki i kolonjalny. W ubiegłą niedzielę Florjan, lat 26, udał się na rowerze na pewną zabawę w okolicę. Gdy w nocy około godz. 0,30 wracał do domu, spostrzegł przed domem trzech osobników. Na jego widok dwóch z nich zaświeciło w jego kierunku lampkami elektrycznemi, trzeci zaś wystrzelił do niego z rewolweru; kula ugodziła go w krtań. Florjana Frankiewicza w bardzo ciężkim stanie odstawiono do szpitala miejskiego w Gnieźnie. Należy wątpić, czy zdoła się utrzymać go przy życiu. Bandyci zbiegli niepoznani. (br)

— * **Trzemeszno.** (Samobójstwo nieznajomej.) W pobliżu Trzemeszna na drodze publicznej popełniła samobójstwo, trując się kreozolem, kobieta nieustalonego dotychczas nazwiska. Przy zmarłej nie znaleziono żadnych dokumentów. Zwłoki przewieziono do miejscowej kostnicy. Władze zarządziły dochodzenia celem stwierdzenia tożsamości zmarłej, jak również ustalenia powodu rozpaczliwego kroku. (kl)

Z Pomorza

— * **Chojnice.** (Piorun zabił dwie osoby.) Podczas burzy ostatniej uderzył grom w pracujących przy torfie na łące w Małej Karczmie Józefa i Jana, ojca i syna, Lemańczyków i zabił obu na miejscu. Tragiczny wypadek wywołał w okolicy wielkie wrażenie.

— (Nieszczęśliwy wypadek.) Podczas uroczystości wianków na jeziorze w Charzykowie, gdzie zebrały się olbrzymie tłumy mieszkańców z Chojnic i pobliskich wiosek, wypadł wskutek nieszczęśliwego zbiegu okoliczności student med. Gdaniec z żaglówki i utonął. Zwłok młodzieńca, który kończył studja na Uniwersytecie w Poznaniu, nie zdołano dotychczas odnaleźć. (x)

— * **Czersk.** (Przeciw „Tajnemu Detektywowi“.) Na ostatniem zebraniu Katolickiego Stow. Polek uchwalono rezolucję przeciw „Tajnemu Detektywowi“. W rezolucji czytamy p. i.: „Zważywszy niebezpieczeństwa grożące obyczajom i chrześcijańskim zasadom wiary, przez szerzące się złe pisma i książki, obliczone na szkodliwą sensację czasopisma, w szczególności „Tajnego Detektywa“, poleca Stow., aby wszelkiemi sposobami temu przeciwdziałały i postanawia: nie czytać złych książek i czasopism, zwrócić się z gorącą prośbą do społeczeństwa, by bojkotowało takie czasopisma, zwrócić się do wszystkich miejsc. księgarni i kiosków z prośbą, by nie pozwolono i wysyłano demoralizujących książek i czasopism, szczególnie „Tajnego Detektywa“, ponieważ czasopismo to wpływa ujemnie i wprost zabójczo na młode pokolenie, godzi w nasze uczucia szlachetne i obniża autorytet i etykę życiową narodu polskiego. (tts)

— * **Chełmno.** (Odpust.) Wielki odpust Nawiedzenia N. M. P., który odbył się w farze chełmińskiej 1 i 2 lipca rb., wypadł bardzo uroczyście. Zjechało się kilkanaście pielgrzymek, a niektórzy pątnicy przybyli pieszo z Poznańskiego i Kongresówki.

— (Nowe dzwony.) Do kościoła parafjalnego w Wielkiem Czystem zakupiono z ofiar parafjan trzy pokaźne dzwony. Przy pożarze kościoła w r. 1914 stare dzwony stopniały i do tego czasu parafja była bez dzwonów. Za staraniem ks. prob. Drążkowskiego dokonano teraz tego pięknego dzieła. W dniu 29 ub. m. nastąpiło uroczyste poświęcenie dzwonów przez ks. kanonika Kurowskiego w asyście miejscowego proboszcza i księży dekanatu.

— (Osobiste.) Ks. proboszcz Bączkowski z Chełmna, który wyjechał z pielgrzymką polską na kongres eucharystyczny do Dublina, w drodze powrotnej udał się na kilkotygodniowy pobyt do sanatorjum celem poratowania zdrowia. Zastępstwo w rządach parafji prowadzi I wikarjusz ks. Mechlin.

— (Z rady miejskiej.) Onegdaj odbyło się posiedzenie rady miejskiej przy udziale 28 radnych. Uchwalono skonwertować kilka krótkoterminowych pożyczek miejskich na długoterminowe. Sprawozdania z rewizyj kas przyjęto i załatwiono kilka drobniejszych spraw.

— (Zjazd.) W tych dniach obradował w Chełmnie Zjazd delegatów Cechów krawieckich Pomorza. Roztrząsano potrzeby rzemiosła krawieckiego oraz radzono nad podniesieniem stanu umysłowości rzemiosła krawieckiego. (mg)

— * **Grudziądz.** (Śmierć w nurtach Wisły). Szeregowiec Józef Krusza, kąpiąc się pod Bzowem w Wiśle wpadł na głębię i utonął. Po kilkugodzinnem szukaniu wydobyto topielca z wody. Przed kilku dniami udał się 24-letni Feliks, brat prof. Pietrusiewicza, do Wisły, ażeby zażyć kąpieli. P. jednak nie wrócił do domu, zachodzi więc obawa, że znalazł śmierć w nurtach rzeki. Jest to czwarta ofiara Wisły w obecnym roku.

— (Samobójstwo szeregowca). Szeregowiec Bolesław Grzuza z 65 p. p. w Grudziądzu, pozbawił się życia przez powieszenie się na drzewie pod Zajączkowem. Przyczyną rozpaczliwego kroku był zawód miłosny.

— (Umysłowo chory spowodował pożar). W tych dniach spaliła się w majątku Przesławiec stodła polna wraz z zapasami paszy i elewatorem. Dochodzenia ustaliły, że pożar spowodował Roman Dereszewski, 30-letni umysłowo chory syn gospodarza D., który nocował w stodole a nad ranem wzniecił ogień, ażeby się zagrzać. Wyrządzona przez pożar strata wynosi 16.000 zł. ski.

— * **Lidzbark.** (Straszne skutki zawiści.) Na zabawie w Kiełpinach powstała bójka, w trakcie której niejaki Jankowski uderzył pałką swego przeciwnika, niejakiego Szczepańskiego z Jelenia, w głowę, wskutek czego Sz. zmarł. Policja aresztowała zabójcę. (x)

— * **Toruń.** (Ofiary Wisły.) Pod Otłoczynem wyłowiono z Wisły zwłoki Ryszarda Sobolewskiego z Aleksandrowa, który utonął podczas kąpieli. Dalszych dwóch topielców płci męskiej wydobyto z Wisły pod Toruniem. Tożsamości zwłok nie ustalono dotychczas. Przypuszczalnie utonęli obaj podczas kąpieli. Na lewym brzegu Wisły utonął dnia 5 bm. 24-letni pracownik Drukarni Toruńskiej Alfons Skierski, który w dniu przedtem rozpoczął swój urlop wypoczynkowy. Był on doskonałym pływakiem, a ufając zbytnio swym siłom, wypłynął za daleko na otwartą rzekę.

— (W niemieckie ręce.) Znów przeszło piękne polskie gospodarstwo w ręce niemieckie. Sprzeniewierzył się sprawie polskiej rolnik Mieczysław Zieliński w Lubiance, sprzedawszy swą ojcowiznę, 80 mórg dobrej ziemi, za 40 000 zł Fritzowi Lautowi z Rogowa. (x)

Z Kaliskiego

— * **Kalisz.** (Wycieczka do Gdyni.) Stronnictwo Narodowe w Kaliszu organizuje wycieczkę do Gdyni na dzień Święta Morza. Miejscowe władze Str. Nar. pragną, ażeby jak największa liczba członków - narodowców zamanifestowała swoją obecnością solidarność z całym narodem, że niema Polski bez morza.

— (Proces Żydów - komunistów.) Na dzień 9 lipca w kaliskim sądzie okręgowym wyznaczony został proces przeciwko kilku młodym żydkom za należenie do partji komunistycznej i działalność wywrotową. (mk)

— * **Kleczew,** pow. koniński. (Pożar od piorunu.) Szalejąca w dniu 5 bm. w okolicy burza deszczowa, połączona z piorunami, poczyniła znaczne straty na folw. Kąpiel gm. Ostrowite. Piorun uderzył w zabudowania gospodarskie p. Wawrzyńca Szczepankiewicza i poraził 8 koni. Ponadto wynikł pożar, który zniszczył szopę, stodołę oraz zwiezione świeżo 50 wozów koniczyny, poza tem 2 bryczki. Straty wynoszą 35 000 zł.

— * **Słupca.** (Brak opieki społecznej.) Rok drugi, jak całemi dniami w porze wiosny i lata włóczy się po ulicach miasta Słupcy, 22-letnia dziewczyna E. Arendarkówna, umysłowo chora. Również niepokoi ludność miasta 45-letni włóczęga, nocujący stale w stertach słomy na polach słupeckich, który na wpół nago pojawia się w mieście i wymusza od obywateli jałmużnę.

— * **Zagórów,** pow. koniński. (Burza.) W dniu 5 bm. podczas burzy piorun uderzył w dom rymarza p. Chmielewskiego; wlatując kominem do miszkania, zwalił piec kuchenny i rozrzucił po mieszkaniu garnki. Znajdujących się wówczas w mieszkaniu p. Ch. kilka osób nie doznało od uderzenia żadnych uszkodzeń.

— * **Ślesin,** pow. Konin. (Kradzież.) W poniedziałek, d. 4 bm., o godz. 11 przed południem do mieszkania p. Pruisa, zamieszkałego na Polach ślesińskich, wtargnęli rabusie i zabrali: bieliznę, stołowizną, oraz trochę pieniędzy. Pruis w tym czasie był na jarmarku w Ślesinie. Policja wszczęła natychmiast pościg za złodziejami i już jest na tropie. (w—ski)

Bestjalski mord pod Koninem

Nasz korespondent koniński (jk) donosi:

Wieś Brzeźno pod Koninem jest pod wrażeniem bestjalskiego morderstwa, dokonanego w dniu 6. bm. o godzinie 17 przez 40-letnią Stanisławę Koralewską na 60-letniej Wiktorji Grzeszczyńskiej.

Koralewska w czasie pobytu męża w Ameryce, utrzymywała zażyłe stosunki z 26-letnim Józefem Spilkowskim z Brzeźna. Po powrocie Koralewskiego z Ameryki, Grzeszczyńska poinformowała zdradzonego męża o stosunkach jego żony ze Spilkowskim.

Koralewska, dowiedziawszy się o tem, uplanowała zemstę. Napadła znienacka na Grzeszczyńską w chwili, kiedy ta wyszła z domu do przyległego ogródka, kopiąc ją w brzuch i dusząc swą ofiarę.

Zamordowana była ciotką Koralewskiej. Przybyła na miejsce policja aresztowała morderczynię i jej kochanka Spilkowskiego.

Z Damasławka

W czerwcu rb. upłynęło 10 lat od chwili, kiedy zarządzeniem władz polskich osadnicy niemieccy opuścili swoje gospodarstwa na rzecz osadników polskich. Ku upamiętnieniu tej chwili projektowane było urządzenie większej uroczystości, lecz niestety obecne „błogie czasy“ na to nie pozwalają. By jednak rocznica ta nie minęła bez echa, wydaje znany na tutejszym terenie działacz narodowy i kierownik miejscowej placówki O. W. P. p. Izydor Nowacki broszurkę pamiątkową, obejmującą w krótkim zarysie dzieje Damasławka za czasów polskich. Broszurka ta wyjdzie drukiem w lipcu i niewątpliwie mile będzie przyjęta przez społeczeństwo w Damasławku i tych, którzy się Damasławkiem interesują.

* * *

Doskonale rozwijające się Kółko Rolnicze obchodzi również w bieżącym roku 10-lecie swego istnienia. Zarząd kółka tworzą obecnie pp. Kowaliński, Żurowski, Górny, Kusz i Jarmusz.

* * *

Sezon budowlany, mimo ciężkiej sytuacji finansowej, tego roku dość silnie się rozwinął. Przyczyniła się do tego w znacznej mierze gmina, sprzedając korzystnie szereg parcel budowlanych, na których w iście amerykańskiem tempie wznosi się domy mieszkalne. Nabywcami parcel są przeważnie robotnicy oraz urzędnicy kolejowi i rzemieślnicy.

Ze sprawą bezrobocia jest gorzej. Dopóki było zapotrzebowanie na robotnika w kopalni soli w pobliskiem Wapnie, zatrudnienie znaleźli wszyscy robotnicy gminy. Dzisiaj znaczny odsetek zredukowanych w Wapnie robotników znajduje się w Damasławku i czeka na prace doraźne lub zasiłek. (dk)

RUCH KOBIECY

pod redakcją: dr. Bożeny Stelmachowskiej.

Prawa wyborcze dla kobiet we Francji

Zainteresowanie świata kobiecego we Francji i całego społeczeństwa francuskiego skoncentrowało się w ostatnich dniach ubiegłego miesiąca dokoła sprawy praw wyborczych kobiet wniesionej do Senatu. Kwestja ta, od lat kilkunastu aktualna spotykała się wbrew pozytywnemu ustosunkowaniu się sejmu z tradycyjnym uporem senatu. Ty mrazem przybrała nazwę projektu prawa „Louis Martin" od swego projektodawcy. W ujęciu tem brzmi teza w sposób następujący „— kobieta francuska, w wieku lat 25 może być wyborczynią i wybraną w tych samych warunkach, co mężczyzna". Ponieważ liczono się z ewentualnym ponownem odroczeniem tego prawa wysunięto jeszcze dwa inne projekty. Projekt Jenouvrier'a opiewa więc: „— Każda kobieta — wdowa i każda dziewczyna, będąca głową rodziny w wieku lat 30 mogą brać udział jako wyborczynie we wszystkich wyborach. Zarazem mogą być wybrane do samorządów w liczbie jednej czwartej tychże władz, za wyjątkiem Rady municypalnej miasta Paryża". Trzeci projekt zbiorowy kilku projektodawców brzmi następująco: „— Wyborczyniami są kobiety w wieku lat 25, a przynależne do jednej z kategoryj następujących: 1) Głowa rodziny. 2) Osoba płacąca podatki. 3) Członkini trybunału, izby handlowej, rady rzeczoznawców, izby adwokackiej. 4) Osoba zapisana na liście wyborczej powyższych instytucyj. 5) Osoba posiadająca dyplom uniwersytecki.

Z powyższego widać, że punktem wyjścia dla projektodawców były u kobiet ich zdolności umysłowe, a więc stopień wykształcenia, dalej kwalifikacje zawodowe okazane już na terenie pracy w rzemiośle, handlu, przemyśl ei rolnictwie, wreszcie poczucie odpowiedzialności wykazane już na terenie rodziny lub w zakresie pracy zawodowej. Najdalej idącym i najbardziej demokratycznym jest naturalnie projekt „Louis Martin", na którym koncentruje się też uwaga wszystkch.

Równouprawnienie kobiety francuskiej

W łączności z tem, że kwestja praw wyborczych kobiet powróciła znów na forum publiczne prasa francuska zajmuje się obszernie tym tematem, poświęcając w najpoważniejszych oficjalnych swoich organach szpalty stron pierwszych wyczerpującym i ciekawym debatom.

Pisze więc m. in., że równouprawnienie polityczne kobiet we Francji jest to jedna z tych reform, która dyskutowana przez długie lata miała czas dojrzeć w umysłach wszystkich i została wszechstronnie przygotowana. Przez uchwalenie tego prawa, prawa wolności powszechnej, Republika francuska stanie się nareszcie własnością wszystkich swoich obywateli. W rzeczywistości, po stronie opozycjonistów wchodzą w grę wyłącznie argumenty oportunistyczne. Mówi się więc, że nawet większość kobiet nie należy do zwolenniczek reformy, że wiele z nich odnosi się do niej obojętnie, gdyż miejscem właściwem kobiecie jest jej dom własny. Powiedzenia te mają charakter pustych frazesów, obcych realnemu życiu, w którem kobieta francuska już zdawna odgrywa rolę odpowiedzialną i wybitną. Uchylanie kobiet od praw wyborczych nie przedstawia wartości o znaczeniu rodzinnem, czy społecznem, gdyż w praktyce zadania kobiet francuskich przystosowywują się do wymogów codziennej walki o byt, w której bierze udział znamienny pracując zarobkowo we wszystkich dziedzinach i realizując zdawien dawna praktycznie to, czego się jej w teorji odmawia. Sprawa reformy wyborczej na korzyść kobiety jest więc kwestją raczej teoretyczną, kwestją prawną. I tu po stronie przeciwników reformy wszelkie argumenty zawodzą. W obrębie demokracji bowiem niema słusznych racyj, które możnaby skierować przeciw prawodawstwu demokratycznemu.

Demokracja francuska, a reforma wyborcza

Punktem wyjścia współczesnej demokracji francuskiej są m. in. hasła głoszone przez Wielką Rewolucję i przez Deklarację Praw Człowieka, a nigdzie w obrębie tych praw nie wyłączano kobiety od człowieczeństwa, aby je przyznać wyłącznie mężczyznom. Prasa francuska, opowiadająca się za reformą zapytuje więc, na jakiej zasadzie wyłącza się kobiety, jeżeli zarazem nie chce się występować przeciw powszechnemu równouprawnieniu politycznemu? Ongi przecież, gdy Francja zdobywała swoje prawa wolnościowe przeciwnicy ich głosili, że polityką winna zajmować się wyłącznie pewna, predysponowana do tego mniejszość, że pociąganie mas do współudziału w wyborach odwróci je od pracy i obowiązków, a skomplikuje i niewymownie utrudni zadania wybranych przedstawicieli narodu. W ten sposób wykazało się oczywiście, że ustrój demokratyczny nie jest rzeczą idealną, podobnie jak nią nie jest żadna instytucja ludzka, lecz nawet ci przeciwnicy demokracji francuskiej nie potrafili uzasadnić możliwości przeciwstawiania się zasadom demokratycznym w obrębie demokracji. Argumenty tej kategorji są i pozostaną nielogiczne.

Przez nadanie więc kobietom francuskim równouprawnienia politycznego, czynnego i biernego prawa wyborczego usunie się z obrębu francuskiego prawodawstwa ostatni anachronizm wieków odległych, koszmarną tradycję prehistorycznego niewolnictwa. Prawdziwy demokratyzm i republikanizm francuski może i musi opowiedzieć się z dobrej woli za równouprawnieniem politycznem kobiety francuskiej. B.

Świetlice dla dzieci i młodzieży

(Polskie opracowania działem pracy kobiet).

Nowa ta forma odziaływania wychowawczego, dopiero ma życiem wytworzone — opracowane metody na mocy praktycznych doświadczeń. Rozrasta się żywiołowo, co dowodzi jej potrzeby, lecz dziesiątki ludzi zgłasza się o informacje i wskazówki, jak prowadzić świetlice dla dzieci, jak dla młodzieży, by uniknąć błędów, uniknąć tak częstego „słomianego ognia", który powoduje, że z początku licznie uczęszczana placówka, stopniowo zamiera, traci członków, nie umie ich zainteresować, wykrzesać z nich samych inicjatywy.

W ostatnich miesiącach ukazały się 3 opracowania, na które warto zwrócić uwagę. O jednem z nich p. t. „Świetlica dla dzieci szkolnych" — Zofji Cichockiej, długoletniej pracowniczki na niwie społeczno-oświatowej, podawane już były informacje w „Kurjerze Poznańskim". W lutym wyszła druga broszura — podręcznik, wydana przez Akadem. Stow. „Pomoc Bliźniemu". Opracowała go p. H. Lutosławska z pomocą W. Dąbrowskiej i An. Iwanickiego. Trzeci podręcznik, odnoszący się już nie do dzieci, lecz — do młodzieży pozaszkolnej, opracowała w r. bież. p. Zofja Porejko p. t. „Zagadnienie praktycznego wychowania młodzieży pozaszkolnej w miastach", (ogłoszona w nr. 4 „Oświaty Polskiej" — organu wydz. wykonawczego Zjednoczenia polskich tow. oświatowych).

Autorka rozwinęła tu cały program wychowawczy. Ujęła go w 3 okresy: w pierwszym cel główny — to pogłębienie osobistego życia członków Świetlicy-Ogniska, w drugim — przygotowanie ich do życia we własnej przyszłej rodzinie, w trzecim — pogłębienie ich życia społecznego. Zadaniem świetlicy ma być tutaj wykształcenie dojrzalszej świadomości życia religijnego, rodzinnego i społecznego przy wzbudzeniu zainteresowania całością spraw narodowych i urabianiu przekonania, że „życie umysłowe na każdem stanowisku i w każdym zawodzie dla każdego człowieka jest konieczne dla jego wewnętrznego postępu, dla jego pracy i jego otoczenia".

Program p. Porejko szczegółowo ujmuje wychowanie religijne, narodowe, społeczne, fizyczne, praktyczne i wychowanie w kulturze artystycznej.

Przypominają się kongresy wychowania rodzinnego i ta wielka akcja, prowadzona np. w Belgji (przez organizacje katolickie) za pogłębianiem życia rodzinnego. Tu bowiem autorka omawia w dziale wychowania społecznego — życie i stosunki rodzinne, stopniowo od stosunku do rodziców, dziadków, rodzeństwa, obowiązków wobec rodziny dalszej, przechodząc do socjologji chrześcijańskiej.

W wychowaniu praktycznem p. Porejko kładzie nacisk na przygotowanie do gospodarstwa domowego, na zastosowanie rzemiosł do tego codziennego życia domu (naprawić dzwonek, założyć elektryczne oświetlenie, zrobić półkę i t. p. i t. d.).

Wychowanie w kulturze artystycznej — to poznanie głównych chociaż stylów w architekturze, to ręczne roboty zdobnicze, śpiew, deklamacje, przedstawienia, muzyka, wykłady o malarstwie i rzeźbie, o wielkich dziełach sztuki, słowem — wykształcenie smaku i zamiłowań artystycznych.

Wychowanie religijne w pierwszym okresie obejmuje pogłębienie wiadomości o Mszy św. i pacierzu, w drugim — czytanie Ewangelji i na tem tle rozważania zagadnień etycznych, w trzecim okresie — czytanie listów św. Pawła i na ich tle rozważanie zagadnień wyrobienia charakteru i zagadnień społecznych. W dziale wychowania społecznego, są życiorysy wielkich społeczników chrześc.

Wychowanie narodowe uczy rozpatrywać zagadnienia, związane z aktualnemi przejawami życia narodowego we wszystkich dziedzinach.

Omawiając prowadzenie świetlic, p. Porejkozwraca uwagę między innemi na dwa fakty: 1) że młodzież pragnie życia w gromadzie, 2) że z drugiej strony ta gromada nie może być zaduża, lepiej ją dzielić, na grupy, by nie stracić możności indywidualnego oddziaływania na każdego członka. Pozatem równie słusznie podkreśla to ogromne znaczenie, jakie ma osobisty takt, ujmujące obejście, umiejętność „podejścia do człowieka" ze strony sił kierowniczych.

Te ostatnie muszą się same też ustawicznie kształcić, kontrolować i śledzić „prasę świetlicową" wszystkich dostępnych źródeł (włoskie Dopolavore — daje bardzo wiele cennych wskazówek). Warszawa, gdzie wydział oświaty pozaszkolnej magistratu prowadzi znaczną ilość świetlic (nie mówiąc już dla braku miejsca o prowadzonych przez instytucje i stow. społeczne), posiada też pismo specjalne „Ogniwo Świetlicowe", gdzie młodzież sama wypowiada swoje dezyderaty, apele i t. p., wskazuje bolączki i niedociągnięcia świetlic. Pozatem kierownicy świetlic muszą specjalnie zaznajamiać się z psychologją i pedagogiką. O tem nie można zapominać.

Z. Zaleska.

Warszawa.

Apostołka Czarnego Lądu

Marja Teresa Ledóchowska

6. 7. 1922 — 6. 7. 1932

W Rzymie, w dzielnicy pięknej bazyliki Najśw. Marji Panny Większej, biegnie ulica dell'Olmata, niezbyt długa i spokojna. Przy końcu jej mieści się siedziba Sodalicji św. Piotra Klawera. Oto ognisko prac misyjnych, skąd promienie działalności apostolskiej rozchodzą się daleko i szeroko. Tu w międzynarodowym nowicjacie Sodalicyjnym zaprawiają się młode dusze wybrane na Misjonarki-Pomocnice.

Raz pukałam tu do furty klasztornej, przywożąc dla jednej z nowicjuszek z Poznania żywe słowo z domu rodzinnego. Przyjęta niezwykle uprzejmie, poznałam nietylko rozmówniczę, lecz i małą kapliczkę św. Piotra Klawera, Patrona Sodalicji, muzeum afrykańskie i otoczony murem prawdziwy rzymski ogródek z przepiękną palmą w pośrodku.

W tym gmachu, od zewnątrz tak szarym i spokojnym, wre praca gorączkowa. Drukarnia misyjna, obsługiwana przez Sodaliski, wydaje druki propagandowe. Po biurach załatwia się korespondencje w różnych językach, na różne świata strony idą gońce, nawołujące o pomoc i współpracę w tem przeogromnem dziele misyjnem, jakie za cel postawiła sobie Sodalicja św. Piotra Klawera. A duch wielkiej założycielki i długoletniej kierowniczki — Marji Teresy Ledóchowskiej — żyje tu i czuwa nad stworzonem dziełem, choć lat temu dziesięć śmierć przecięła nić jej żywota.

Z portretu wiszącego w sali zebrań patrzy jej ascetyczna postać. Taką była ta Apostołka Afryki, pełna zaparcia się siebie, na kartach Kościoła płomiennemi zapisana głoskami. Wdzięczne, naiwne serca murzyńskie nazwały ją Białą Panią, zamieszkującą wioskę Papieża, bardzo dobrą chrześcijankę, kochającą bardzo Czarnych".

Zaprawdę bardzo ukochała Czarnych, jeżeli dla nawracania ich dusz poświęciła całe swe życie. Więcej jeszcze, bo stworzyła dzieło, które nie ustało wraz z jej śmiercią, lecz istnieje i rozwija się nadal.

„Nie znam na świecie nic piękniejszego, wspanialszego, idealniejszego, ponad współpracę dla zbawienia dusz — pisała kiedyś — i tylko wtedy przejść przez życie warto, jeżeli pracą naszą przyczyniamy się do powiększenia chwały Bożej".

Ten ideał pracy dla wieczności postawiła sobie za cel, odkąd zrozumiała posłannictwo swego życia. Książeczka o kardynale Lavigerie, tym wielkim bojowniku o zniesienie niewolnictwa, a następnie spotkanie się z Prymasem Afryki, ukazały jej jasno drogę, jaką pójść miała. Nie odrazu jednak znalazła się na bitym gościńcu.

Marja Teresa Ludóchowska urodziła się 2 kwietnia 1863 roku w Loosdorf w Austrji, z ojca hr. Antoniego Halka-Ledóchowskiego i matki Szwajcarki, hr. Salis-Zizers. Od lat dziecięcych okazywała niezwykłe zdolności. Marzyła o sławie. W wiele lat później napisała małą książeczkę: „Historja Marysi, która pragnęła być sławną". Jest to krótka autobiografja autorki, kreślącej wspomnienia z lat dziecięcych, poszukiwań owych dróg do sławy. Ta ambicja — wyznaje — ożywiała ją jeszcze jako pannę dorosłą, aż po latach powróciła, jako pragnienie, by stać się narzędziem w ręku Boga, narzędziem, któreby dopomogło tysiącom dusz na drodze do wiecznego zbawienia.

Lata pobytu na dworze Wielkiej Księżny toskańskiej w Salzburgu nie zagłuszyły w Marji Teresie głosu wewnętrznego, który ją wołał do innych przeznaczeń. Oddana całą duszą idei misji układa statuty Sodalicji świętego Piotra Klawera i w roku 1894 zyskuje aprobatę Leona XIII. Tak powstaje to wielkie dzieło, mające na celu popieranie misyj katolickich w Afryce, za pomocą propagandy ustnej i piśmiennej. Sodaliski nie udają się bowiem same do Afryki, jako siostry misyjne, lecz oddają na usługi misji prace i zdolności, dostarczając misjonarzom stale środków potrzebnych do ewangelizacji Afryki. Pełnią pracę Misjonarek-Pomocnic.

Taką pracę apostolską pełniła najgorliwiej niestrudzona założycielka. Uczestniczyła w kongresach antyniewolniczych, przemawiała we wszystkich stolicah Europy. Prowadziła przy tem pracę redaktorską, zakładała filje, zdobywała nowe placówki pracy. Z jej imieniem związane jest nierozerwalnie „Echo z Afryki", które w roku bieżącym obchodzi czterdziestoletnie istnienie. Błękitne te książeczki, tak znane szerokiemu ogółowi, docierają do domów i serc tysięcy. Wychodzą w językach: polskim, włoskim, francuskim, hiszpańskim, angielskim, niemieckim, czeskim, słoweńskim, węgierskim i chorwackim. Ukazują nam światy nieznane, przynoszą wieści z głębi Czarnego Lądu o duszach „czarnych" nad śnieg wybielonych łaską Chrystusową, o kwiatach i cierniach misyjnego życia. „Echu z Afryki" wtóruje „Murzynek", pukając o miłosierdzie do serc dziecięcych.

Wielką była praca Marji Teresy Ledóchowskiej i nieraz ponad siły. Lecz płonął w niej duch ofiarny, niestrudzony, aż śmierć dnia 6 lipca 1922 roku przerwała pracę misyjną, tu na ziemi. Dziesięć lat upływa odkąd „matka misyj afrykańskich" spoczęła na Campo Santo, w cieniu Bazyliki św. Piotra. Liczba jej czcicieli rośnie, coraz obficiej płyną listy dziękczynne ze wszystkich stron świata. Proces beatyfikacyjny w toku. I niedaleki może dzień, w którym wyniesiona na ołtarze, zajaśnieje jako Patronka Misji.

Polsce przybędzie Święta, której działalność apostolska objęła dalekie lądy, wiodąc tem samem Polskę na szerokie drogi Kościoła Powszechnego.

ANIELA KOEHLERÓWNA.

Wielkopolski Związek Kół Śpiewaczych

Zawody Kół Śpiewaczych w Opalenicy i Czerniejewie

Zawody Kół okręgu XVIII. odbyły się dnia 29 czerwca w Opalenicy, siedzibie niedawno utworzonego okręgu XVIII. Miasto było pięknie udekorowane, a zainteresowanie społeczeństwa i władz bardzo wielkie. Na zjazd przybyły koła śpiewacze z Buku, Brodów, Granowa, Daków Suchych, Nowego Tomyśla i Opalenicy. P. Burmistrz A. Duda, prezes tego Okręgu, powitał drużyny śpiewacze, oraz gości przed ratuszem. Złączone chóry wykonały pod dyr. p. Jakubowskiego, dyrygenta okr. nadzwyczaj udatnie „Gaude Mater Polonia" w układzie F. Nowowiejskiego na chór mieszany. Nowemu okręgowi składali następnie życzenia: S. Kwaśnik imieniem zarządu Gł. Wlkp. Związku Kół Śpiew. prezes Okr. II. S. Łoza, oraz przedstawiciele miejscowych organizacyj.

Zawody, które odbyły się w pięknie odnowionej i akustycznej sali p. Dyderskiego, wykazały ogromny zapał śpiewaków, oraz mrówczą pracę dyrygentów. Wysoki poziom wykazało Koło z Buku, które zdobyło w drugiej kategorji 27 1/3 pkt. Dyrygent tego koła, p. Jakubowski (dyr. okręgu XVIII.), postawił „Harmonję" z Buku na wysokim szczeblu kultury chóralnej. Udowodnił to również prawdziwie artystycznem wykonaniem Mszy — f-moll Gollera.

Piękne rezultaty osiągnęły koła z Granowa i Opalenicy, zdobywając w trzeciej kat. po 30 pkt. Kołem w Opalenicy kieruje p. Rękosiewicz, a Kołem z Granowa p. Bartkowski, wytrawny dyrygent i kompozytor. Na uwagę zasługuje również koło z Daków Suchych, które założył wielki miłośnik śpiewu, a zdaje się i zdolny dyrygent, p. Cybiński, miejscowy kierownik szkoły.

Uroczystość ku uczczeniu 60-lecia śmierci S. Moniuszki nie mogła się odbyć w zakreślonych ramach z powodu wielkiej burzy, która nawiedziła Opalenicę w najniestosowniejszej chwili, niwecząc zamiary pięknie przygotowanych chórów, oraz mozolną pracę dyrygentów.

Zawody kół okr. III. odbyły się w Czerniejewie. Po nabożeństwie ruszył pochód przez pięknie udekorowane miasto przy dźwiękach orkiestry Powstańców i Wojaków z Gniezna.

W zawodach wzięły udział następujące koła: im. Dembińskiego z Pobiedzisk, „Echo" z Czerniejewa, „Jedność" z Kłecka, „Lutnia" z Wrześni, im. Moniuszki z Wrześni, „Jedność" z Żydowa, „Lutnia" ze Strzałkowa, oraz im. św. Cecylji z Kędzierzyna. Pierwsze miejsce w II. kat. zdobyło koło z Pobiedzisk (29 pkt.), zatrzymując tem samem wędrowny puhar na własność.

Poważną punktację otrzymały również koła z Czerniejewa (26 3/4) oraz z Klecka (24 pkt.). Dyrygenci tych kół, p. Perlikiewicz z Pobiedzisk, p. Kowalski z Czerniejewa, oraz p. Jóźwiak z Kłecka, wyszkolili swe zespoły w miarę lokalnych warunków jak najstaranniej, wykazując wiele talentu i umiłowania pracy. W trzeciej kat. przyznał sąd pierwszeństwo kołu „Lutnia" z Wrześni (26 pkt.). Reszta kół otrzymała punktację również zadowalającą, świadczącą o zrozumieniu zadania.

Popołudniu odbyły się w lesie przy współudziale licznie zebranej publiczności popisy kół, które wykonywały utwory St. Moniuszki, otrzymując z rąk p. hr. Skórzewskiej piękne nagrody. Koła, która wybiły się w zawodach okręgowych na pierwszy plan, zdobyły i tu pierwsze nagrody.

Sąd stanowili: S. Kwaśnik z Poznania, jako przewodniczący, ks. kanonik Tłoczyński i prof. Pisanko z Gniezna, ks. dr. Berger z Jarząbkowa, oraz ks. Sarniewicz z Marzenina.

Program zlotu Sokołów w Gdyni

Całkowity program zlotu, połączony z uroczystością Mestwinowską jest następujący:

Sobota, 9 lipca br.: godz. 20 posiedzenie naczelnictwa dzielnicy.

Niedziela, 10 lipca br., godz.:

5,30 — Próby ćwiczeń wolnych druhów.
7,00 — Próby ćwiczeń wolnych druchen.
7,45 — Próby ćwiczeń marynarskich druhów.
8,30 — Próby ćwiczeń wolnych młodzieży męskiej i żeńskiej.
9,30 — Śniadanie.
10,00 — Zbiórka i raport na boisku.
10,20 — Otwarcie zlotu i msza św. na boisku.
12,00 — Manifestacyjny pochód ulicami m. Gdyni.
13,00 — Przerwa obiadowa.
15,00 — Zbiórka.
15,15 — Wejście wszystkich ćwiczących na boisko — defilada przed władzami.
15,30 — Ćwiczenia wolne młodzieży męskiej.
16,00 — Ćwiczenia wolne druhów.
16,20 — Pokazy lekkoatletyczne: drużynowy bieg 1500 m., każdy okręg stawi najmniej jedną drużynę, rzuty dyskiem, oszczepem, skoki o tyczce, oraz reje kolarskie.
16,40 — Ćwiczenia wolne druchen.
17,10 — Ćwiczenia wiosłem druhów. Lekcja gimnastyki druchen. (Żeńskie gniazdo Grudziądz, prowadzi druchna naczelniczka K. Zalewska).
17,30 — Ćwiczenia gości i okręgów,
18,00 — Lekcja gimnastyki druhów, oparta o sokolí tok lekcyjny, zastęp gn. bydgoskich prowadzi naczelnik drh Woźniak. — Pokazy gier sportowych — koszykówka męska okr. III. i IV. — siatkówka żeńska gn. Gdańsk i Grudziądz. — Ćwiczenia na drążku i poręczach po 2 zastępy do drążka i po 2 do poręczy.
19,00 — Biegi rozstawne: 4×100 druhów, każdy okręg stawia jedną drużynę, 4×100 druchen, każdy okręg stawia jedną drużynę.
19,30 — Ćwiczenia marynarskie druchen.
19,30 — Wejście wszystkich ćwiczących na boisko, uroczyste zamknięcie zlotu odśpiewaniem „Roty" i pieśni wieczornej.

Uwaga: W programie znajduje się jeszcze pływanie drużyn okręgowych z brzegu morza do łamacza fal. Każdy okręg stawia 5 zawodników i conajmniej jedną zawodniczkę.

Stan bezrobocia w różnych krajach

Dane statystyczne, które zebrało Międzynarodowe Biuro Pracy, wskazują, iż w ciągu kilku ostatnich miesięcy bezrobocie wzrosło w porównaniu z okresem wiosennym w zeszłym roku.

Przy porównywaniu cyfr bezrobocia w różnych krajach nie należy zapominać, iż cyfry te są rozmaitego pochodzenia: w jednych krajach obliczają ilość bezrobotnych, zarejestrowanych, w innych, otrzymujących zapomogi. Gdzieindziej statystyki nie są prowadzone ściśle i cyfry nie zgadzają się z rzeczywistością. Mimo to wszystko jednak fakt wzrostu bezrobocia jest niewątpliwy — z wyjątkiem dwóch krajów — Finlandji i Polski, gdzie bezrobocie zmniejszyło się o 1 proc. i 3 proc.

W Niemczech zarejestrowano na początku czerwca r. b. 4.675.305 bezrobotnych wobec 4.211.000 bezrobotnych z tej samej daty w roku 1931; w Austrji — 284.350 bezrobotnych z czerwca rb. odpowiada 223.354 bezrobotnym z roku 1931; w Wielkiej Brytanji i Irlandji zarejestrowano 2.821.840 bezrobotnych w r. b., wobec 2.577.916 w r. 1931.

Belgja liczyła w kwietniu rb. 349.758 bezrobotnych, wobec 207.277 w kwietniu roku 1931; Czechosłowacja — 180.456 w maju r. b., wobec 107.238 w maju roku 1931; Holandja — 139.166 w maju rb., wobec 60.189 w maju roku 1931; Szwajcarja — 103.082 w kwietniu r. b., wobec 60.871 w kwietniu r. 1931.

We Francji liczono 315.502 bezrobotnych w czerwcu r. b. wobec 51.354 w czerwcu 1931 r.; w Italji liczono w maju r. b. 1.032.754 bezrobotnych, wobec 699.133 w maju roku 1931; w Polsce liczono w kwietniu r. b. 360.031 bezrobotnych, wobec 372.536 w kwietniu roku 1931; na Węgrzech liczono w maju r. b. 31.018 bezrobotnych, wobec 28.171 bezrobotnych w maju roku 1931.

W Australji zarejestrowano w kwietniu r. b. 120.366 bezrobotnych wobec 113.614 w kwietniu roku 1931; w Kanadzie zarejestrowano w kwietniu r. b. 39.961 bezrobotnych wobec 32.208 bezrobotnych w kwietniu r. 1931; w Japonji — w kwietniu r. b. 473.757 bezrobotnych wobec 396.828 w kwietniu r. 1931; w Nowej Zelandji — 45.383 bezrobotnych w kwietniu r. b. wobec 38.028 bezrobotnych w kwietniu r. 1931.

Naogół w okresie wiosennym większość krajów przemysłowych wykazuje pewien spadek bezrobocia, naskutek rozpoczęcia robót sezonowych. Zjawiska tego nie zaobserwowano w roku bieżącym, co świadczy o zaostrzeniu się przebiegu kryzysu.

Z porównania statystyk bezrobocia w różnych krajach za okres trzech miesięcy r. b. można stwierdzić wzrost bezrobocia z 11,3% do 13,3% w Czechosłowacji, z 22% do 22,1% w Wielkiej Brytanji, z 6,7% do 6,8% — w Japonji, z 23,1% do 31% w Stanach Zjednoczonych.

E. R.

Jakie zadanie spełnia Kat. Szkoła Społeczna?

Katolicka Szkoła Społeczna w Poznaniu jest jedyną w swoim rodzaju wyższą uczelnią w Polsce. Oparta na wypróbowanych wzorach belgijskich i angielskich, ma ona za zadanie wykształcenie teoretyczne i praktyczne pracowników społecznych. Program 2½-letnich studjów obejmuje wszystko, co inteligentny pracownik społeczny wiedzieć powinien dla przyszłego zawodu. Prócz wykładów przewidziane są seminarja, ćwiczenia praktyczne, oraz wizytacje instytucyj oświatowych i społecznych. Równorzędnie z kształceniem intelektualnem ma miejsce wyrobienie etyczno-religijne.

Szkoła Społeczna wymaga od słuchaczy i słuchaczek pracy wytężonej. Nie jest więc szkołą „łatwą". Osoby, które z pomyślnym wynikiem złożyły przepisowe egzaminy, mogą się ubiegać o stanowiska w organizacjach oświatowych, charytatywnych, ubezpieczeniowo - społecznych, opiekuńczych, społeczno - zawodowych i t. p.

Nowy rok szkolny rozpoczyna się w Katolickiej Szkole Społecznej 1 października. Wpisy przyjmuje się do 10 września r. b. w dyrekcji Kat. Szkoły Społecznej w Poznaniu przy ul. Podgórnej 12b. Program studjów wysyła sekretarjat Szkoły za nadesłaniem złotych 1.15.

Prowokacyjne zachowanie się Żydów w Poznaniu

Znaną powszechnie jest rzeczą, że Żydzi są potulni i skromni, dopóki nie poczują za sobą siły liczebnej. Jeżeli się poczują silni w liczbie stają się aroganckimi i zaczepnymi bojówkarzami. Obserwować to można często i wszędzie nawet w Poznaniu — gdzie liczba Żydów wzrosła.

W ostatnich czasach Hufiec Rozwojowców (Poznań — Aleje Marcinkowskiego 24), podjął spisanie wszystkich firm żydowskich do Informatora przem.-handlowego. W pracy tej spotkało się gwałtowną opozycję ze strony żydostwa. Wywiedziawszy się o zamiarach przechadzających się członków H. R., poczęli Żydzi zamieniać szyldy, zrywając małe zabrudzone wizytówki z nadedrzwi sklepów i t. d. Kiedy dwóch rozwojowców starało się odczytać jedną z takich wizytówek, opadło ich kilku Żydów w bezczelny sposób. Jeden z nich nawet w arogancki sposób zawołał: „Poznań wkrótce i tak będzie w naszych rękach. Prowokujące to zajście niech będzie przestrogą dla ogółu społeczeństwa.

Przy tej okazji prosimy wszystkich, którzy wiedzą o niezameldowanych firmach żydowskich w Poznaniu, aby o tem donieśli do sekretarjatu Hufca.

Hufiec „Rozwojowców".

Ustawa o koncesjonowaniu przedsiębiorstw autobusowych

Z dniem 18 b. m. wchodzi w życie dekret Prezydenta Rzeczypospolitej o zarobkowym przewozie osób i towarów pojazdami mechanicznemi. Na podstawie tego dekretu, zarobkowy przewóz osób lub towarów pojazdami mechanicznemi poza obszarem jednej gminy wymaga uzyskania koncesji. Koncesje mogą być udzielane z prawem wyłączności eksploatacji danego szlaku komunikacyjnego, lub też bez tego prawa. Koncesyj bez prawa wyłączności udzielają województwa, przyczem minister robót publicznych może zastrzec sobie udzielanie takich koncesyj na niektórych terenach. Koncesyj z prawem wyłączności udziela minister robót publicznych w porozumieniu z ministrami spraw wojskowych, komunikacji, oraz poczt i telegrafów. Również kompetencji ministra robót publicznych zastrzeżone jest udzielanie koncesyj we wszystkich wypadkach, gdy ubiegającymi się o nie są cudzoziemcy.

Muchy rozmnażają się w brudzie, żerują w wiadrach z odpadkami, śmietnikach i innych brudnych miejscach, potem zaś przedostają się na pożywienie, zatruwając je zarazkami tyfusu, zkarlatyny, dyzenterji i wielu innych niebezpiecznych chorób. Należy ochraniać się przed tem niebezpieczeństwem. Najłatwiej wyniszczyć muchy, komary i wszelkie inne owady, rozpylając znany ogólnie środek owadobójczy Flit, w żółtych blaszankach z czarną opaską i żołnierzykiem.

Oryginalny Flit sprzedawany jest wyłącznie w hermetycznie zakapslowanych blaszankach.

nr. 4302

Jak fortuna toczy kołem...

Wielkie fortuny powojenne bardzo często okazały się mniej trwałe, niż bańki mydlane. Doświadczyli tego liczni... miljarderzy powojenni. I tak:

Koncern Stinnesa obejmował w r. 1923 1664 samodzielnych przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych. Jedenaście banków finansowało operacje koncernu. Kontrakty przez koncern ten zawierane sięgały roku 2000-go. Koncern Stinnesa zwalił się jak domek z kart już w roku 1925, po śmierci Stinnesa.

Clerence Hatry w Londynie przeprowadzał w małym swym banku transakcje sięgające kwoty 1300 milj. zł., finansując angielskie pożyczki komunalne. Planował też utworzenie trustu w angielskim przemyśle stalowym, ostatnio zaś został założycielem angielskiego towarzystwa Photomaton. W roku 1929 został zaaresztowany pod zarzutem sfałszowania akcyj na sumę 90 milj. zł. i wyrokiem sądu skazany na 14 lat więzienia.

Albert Oustric, ongi kelner i osławiony pokerzysta, dorobił się po wojnie małego domku bankowego, zaś zakupując bezwartościowe o niskim bardzo kursie akcje przemysłu górniczego, wyśrubował umiejętnie spekulacjami kurs tychże ze 102 na 802. W roku 1930 majątek jego oszacowano na sumę 1800 miljonów złotych. W skład posiadanych przez niego przedsiębiorstw wchodziły przedsiębiorstwa budowlane, szlifiernie diamentów i fabryki włókiennicze. Również skupia on w swem ręku przemysł kopalniany. W roku 1931 zostaje oskarżony o sfałszowanie kursu akcji, w konsekwencji czego zostaje mu ogłoszona upadłość, zakończona konkursem.

Camilo Castiglioni w r. 1914 jest drobnym urzędniczyną. W roku 1922 majątek jego zostaje oszacowany na sumę miljarda szylingów. W roku 1924 wpływa na niego skarga o sprzeniewierzenie i fałszerstwo. Zabytki sztuki w ręku tego człowieka skupione szacowane były podówczas na sumę 200 milj. złotych. Zostaje on zwolniony z więzienia za bajońską sumę, złożoną tytułem kaucji. Dziś podobno żyje gdzieś zagranicą, gdzie utrzymuje się z prowadzonego przez siebie automobilowego warsztatu reparacyjnego.

Ricardo Gualino był jednym z najbogatszych i najbardziej szanowanych obywateli Medjolanu. Dorobił się na dostawach wojennych i spekulacjach walutowych podczas inflacji, głównie zaś na jedwabiu, spekulując spólnie z Oustric'iem. W roku 1931 Mussolini w czasie słynnej swej przemowy przeciw spekulantom wytknął Gualinie jawnie korupcję. Dziś żyje uwięziony w pobliżu Sycylji, na jednej z wysp liparskich, dumając nad swoim losem, który go wyniósł z zacisza warsztatu zegarmistrzowskiego, będącego własnością jego ojca.

Alfred Loewenstein, pułkownik belgijski, finansował po wojnie handel sztucznym jedwabiem w Europie, był koncesjonarjuszem kolei belgijskich, które też pragnął zelektryfikować. W r. 1928 wyskoczył z samolotu. Dopiero po jego śmierci ujawniony został fatalny stan jego interesów.

Lord Kylsant, po wojnie najbogatszy i najpotężniejszy przedsiębiorca okrętowy Anglji, został w roku 1931 za fałszerstwa bilansowe skazany na 14 miesięcy więzienia.

Wreszcie Ivar Kreuger, który w r. 1928 trzy czwarte światowej produkcji zapałek dzierżył w swojej rece. W roku 1930 posiadł w 43 państwach 200 własnych fabryk i udzielił pożyczek 16 państwom. Po samobójstwie jego w dwa lata później, wyszły na jaw fałszerstwa bilansowe, oraz fałszywe szacunki, na podstawie których korzystał z kredytów banków rembursowych

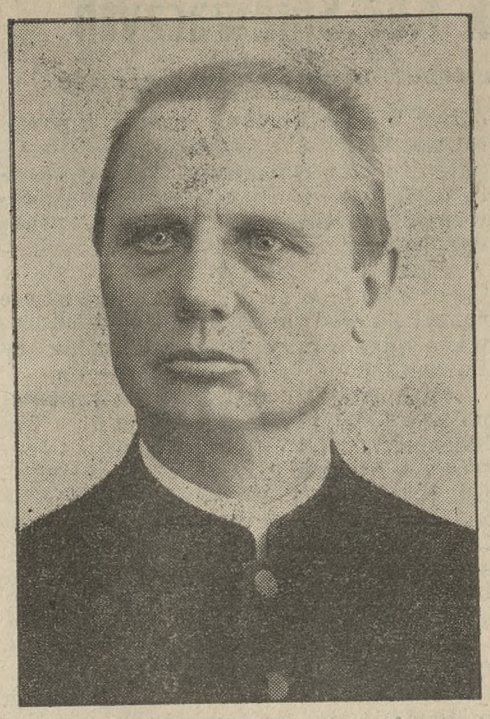

Ks. Ignacy Nowak
obchodzący 26 bm. złoty jubileusz kapłaństwa. Do artykułu w dzisiejszym porannym numerze „Kurjera" na str. 4.

zatem mogło, że już wówczas istniała jakaś jednostka płatnicza. WiP

Włóczęga ciał niebieskich

Wszystko płynie — wszystko w ustroju kosmicznym znajduje się w stanie ruchu, i to ruchu niesłychanie skomplikowanego. Mało kto zdaje sobie sprawę z tego, że bytujemy na drobnej kuleczce, która z szaloną szybkością pędzi ku nieznanym celom.

Nowe badania ustroju kosmicznego, prądów ciał niebieskich i położenia naszego systemu planetarnego wykazały, że lot nasz jest daleko więcej skomplikowany, niż się to dawniej zdawało. Przedewszystkiem niepodobieństwem jest wyliczyć, w którem miejscu ustroju kosmicznego znajdujemy się w danej chwili, i gdzie znajdować się będziemy jutro. Ziemia wykonuje ruch wirujący dokoła swej osi. Pozatem ziemia wiruje naokoło słońca i porusza się na swym szlaku z szybkością 30 km. w jednej sekundzie, czyli że w przeciągu 24 godzin ziemia odbywa podróż 2,5 milj. km.

Ruchy te komplikują się znacznie, skoro uprzytomnimy sobie, że i słońce nasze z całym swym systemem planetarnym nie stoi w jednem miejscu, lecz także jest w ruchu. Ściśle wziąwszy, nie zgadza się to, czego nas w szkole uczono, że ziemia okrąża słońce w linji zbliżonej do koła. Astronomowie bowiem wyliczyli, że słońce nasze z szybkością 300 km. na sek. pędzi mniejwięcej w kierunku gwiazdy Wega w gwiazdozbiorze Liry, porywając ze sobą wszystkich swoich trabantów, a więc także i ziemię. Jasnem się staje że w tych warunkach ziemia nie zdoła nigdy w ciągu roku zamknąć swego koła w swym biegu około słońca, że bieg jej raczej podobny jest do kształtu szeregujących się obok siebie pętlic. Spróbujemy to wyjaśnić na przykładzie: Jeżeli weźmiemy okrągły patyk i nawiniemy na niego drut w kilkunastu zwojach, otrzymamy po zdjęciu drutu sprężynę spiralną. Jeżeli teraz tę sprężynę rozsuniemy nie w kierunku osi jej, lecz horyzontalnie, zwoje sprężyny przybiorą przy dostatecznem ich rozciągnięciu kształt pętlic, odpowiadających mniej więcej linji, jaką ziemia zakreśla w drodze swej dokoła słońca.

Słońce z systemem planetarnym przebiega w ciągu roku przestrzeń 650 milj. km. Najbliższe słońce czyli najbliższa gwiazda stała jest od naszego słońca oddalona o 34 bilj. km. Najnowsze badania wykazały, że słońce nasze bynajmniej nie porusza się na linji prostej, lecz również na linji o kształcie zbliżonym do koła i wiruje dokoła pewnego centrum, do którego okrążenia potrzebuje wielu miljonów lat. Lecz nie na tem koniec. Cała ta wyspa światowa z miljonami systemów słonecznych również znajduje się w ruchu i pędzi naprzód z szybkością około 5000 km. na sek. Zawiła historja. Ziemia obraca się dokoła swej osi, pędzi w serpentynie za słońcem w przestrzeni, słońce okrąża olbrzymią wyspę kosmiczną, która znowu z szybkością myśli mknie w przestworzu. Nikt nie zdoła oznaczyć skomplikowanej linji ruchu naszego w przestrzeni.

Gdzie będziemy jutro? Nikt nam tego nie powie. Włóczęga ciał niebieskich jest bezkresna. W i P.

Zgon ks. Augustyna Jouin'a

(KAP) W Paryżu w wieku 88 lat zmarł ks. prałat Augustyn Jouin, znany ze swej szeroko zakrojonej działalności na polu badań i walki z tajnemi organizacjami, a przedewszystkiem z masonerją. W tej dziedzinie położył on bardzo wielkie zasługi i w ich uznaniu papież Benedykt XV, udzielił mu godności prałata. Dla tych badań ś. p. Mgr. Jouin założył specjalną bibljotekę, dla której ofiarował własne prywatne zbiory, a w roku 1912 założył czasopismo „Revue internationale des sociétés secrètes". Na łamach tego pisma Mgr. Jouin w ciągu wielu lat publikował wyniki swych badań nad stowarzyszeniami tajemnemi i związkiem między robotą masońską a wielkiemi wydarzeniami w dziejach powszechnych i historją Kościoła. Przez takie ujmowanie tych spraw, ś. p. Mgr. Jouin przysłużył się dobrze jednocześnie sprawie katolickiej jak również nauce, a zwłaszcza historji. Zasługi jego przewyższają rezultaty badań innych znawców tej dziedziny, którzy zazwyczaj patrzyli na nią pod jednym tylko kątem widzenia.

Miljonowa część milimetra

Dwaj fizycy wiedeńscy, prof. E. Melan i dr. K. Wolff, demonstrowali w laboratorjum politechniki wiedeńskiej niezwykle czułe i precyzyjne instrumenty, przy pomocy których można wymierzyć jedną miljonową część milimetra. Przyrząd wynaleziony przez fizyków wiedeńskich oparty jest na działaniu prądu elektrycznego o wysokiem napięciu.

Kobiety na znaczkach pocztowych

Mylą się ci, którzy utrzymują, że urzędy są to instytucje na wskroś biurokratyczne, w których zasiadają mniej lub więcej skostniali urzędnicy. Kłam zadają temu twierdzeniu np. administracje pocztowe wszelkich krajów. Poczta ma serce nie tylko dla opłacającej się jej klienteli, lecz także i dla kobiet. Tem się tłumaczy, że tak liczne znaczki pocztowe hołd składają piękności kobiecej.

Już pierwszy z wszystkich znaczków pocztowych, który pojawił się w maju 1840 roku, przyniósł podobiznę pięknej kobiety, a mianowicie młodej królowej angielskiej Wiktorji. Więcej, niż 60 lat portret jej widniał w wiecznej młodości na wszystkich znaczkach imperjum brytyjskiego. Z innych kobiet ukoronowanych dały temat do znaczka pocztowego cesarzowa austrjacka Marja Teresa, a w nowszych czasach prezentująca się w modnej fryzurze cesarzowa Żyta, którą uwieczniono także na znaczkach węgierskich w modnym bardzo kapeluszu z koroną królewską. Znane są znaczki rosyjskie z podobizną carowej Katarzyny i carowej Elżbiety. Uwieczniona na znaczkach królowa hiszpańska Victorja Eugenja niczem nie zdradza, że posiada już dorosłe córki, jak o tem świadczą podobizny ich na innych znaczkach hiszpańskich. Marja, królowa rumuńska przedstawiona jest na znaczkach w malowniczym stroju siostry miłosierdzia.

Jeszcze częściej dają temat do znaczków pocztowych niekoronowane piękności z ludu. Dla stylizowanej głowy na starym znaczku austrjackim służyła jako model popularna artystka wiedeńska. Pewien znaczek szwajcarski przedstawia dwa dziewczęta w strojach narodowych, jedno z okolic Interlaken w lśniącej szacie śnieżnej, drugie w barwnym stroju berneńskim. Znaczek bośniacki przynosi wdzięczny typ rozkosznej dziewczynki z grubemi kosami i zalotną czapeczką na głowie. Republika amerykańska San Salvador wydała ku upamiętnieniu nowej fryzury damskiej znaczek, podający między łodygami kawy główkę dziewczęcą o włosach przystrzyżonych a la garçon. Na znaczkach angielskich Wysp Dziewiczych (Virgin Islands) widnieje postać św. Urszuli z lilją.

Z szczególną tkliwością artyści traktowali symboliczne postacie kobiece w swych dziełach filatelistycznych. Najczęściej powtarzają się tutaj postacie bogini wolności, pokoju, zwycięstwa, sprawiedliwości i wszelkich innych fakultetów. Na znaczku uruguajskim widzimy uroczego listonosza żeńskiego, który mimo skrzydeł aniołka robi wrażenie na wskroś ziemskie z swym bogatym dekoltem i zuchwale przeciętą spódniczką. Niedawno temu hiszpańska administracja pocztowa zaryzykowała wypuszczenie znaczka z postacią kobiecą w kostjumie Ewy, przedstawiającą sławną Maję z obrazu malarza hiszpańskiego do Goyji, ku uczczeniu jego jubileuszu. Skutek był nieprzewidziany. Znaczek wywołał w Ameryce Północnej zgorszenie i musiał być wycofany z obiegu.

Najliczniej chyba reprezentowane są typy piękności kobiecych na znaczkach egzotycznych krajów zamorskich. Są tam kobiety o wszelkich odcieniach skóry aż do koloru ciemnoczekoladowego jak np. w Kongo belgijskiem, w francuskiej kolonji Sumali, na Madagaskar, na wyspach hawajskich itd. Że na tych znaczkach ubranie piękności jest bardzo niedostateczne, tłumaczy się oczywiście klimatem tropikalnym.

Polska administracja pocztowa nie pozostała wtyle w galanterji dla kobiet i wydała również kilka znaczków z wdzięcznemi postaciami kobiecemi. W i P.

Skok z wysokości 7500 m

Od 20 st. mrozu do 20 st. ciepła.

Francuski lotnik Rene Machenaud dokonał niezwykłego wyczynu. Wzbiwszy się w górę na samolocie, kierowanym przez Siguerina aż do wysokości 7.500 metrów, śmiałek skoczył przy pomocy spadochronu i wylądował gładko, bijąc tem samem dotychczasowy rekord belgijski. „Lądowanie" trwało 25 minut.

W chwili skoku temperatura, otaczająca samolot, wynosiła 20 stopni poniżej zera. W chwili zetknięcia się z ziemią, termometr wskazywał 25 st. ciepła.

Właśnie w różnicy temperatury oraz ciśnienia atmosferycznego leży niebezpieczeństwo tego rodzaju eksperymentów. Sam skok bowiem bynajmniej nie jest trudniejszy na wielkiej wysokości, niż na małej, przeciwnie, udaje się łatwiej, gdyż spadochron ma więcej czasu na rozwinięcie się.

Różnica temperatury jednak i ciśnienia atmosferycznego działają na serce, które musi być bardzo sprawne, by wytrzymać tego rodzaju gwałtowne zmiany.

Na wysokości 7.500 metrów powietrze jest już bardzo rozrzedzone i lotnik musi być uzbrojony w specjalny aparat, doprowadzający tlen do płuc, aby móc oddychać. Istnieje więc niebezpieczeństwo uduszenia się, a nagły powrót do normalnych warunków wymaga niezwykle wytężonej pracy serca.

Zrozumiałem więc jest, że tylko ludzie o żelaznej konstrukcji mogą uprawiać ten najbardziej emocjonujący „sport", jakim są skoki ze spadochronem.

Najstarsze pieniądze

W pierwotnych warunkach gospodarczych nabywanie dóbr następowało w drodze wymiany. Dopiero z chwilą zorganizowania państwa zaistniały warunki dla powstania pieniądza kruszcowego.

Najdawniejszą wiadomość o pieniądzach kruszcowych znajdujemy w niedawno znalezionych tekstach egipskich, pochodzących jeszcze z czasów piramid. Określają one wyrazem „szet" jednostkę płatniczą wartości kóz, zboża, szat itd. tytułem należności za wykonane prace. Obliczono podług tego, że płaca robotnicza wynosiła 2 szety. Stosunek wzajemnej wartości poszczególnych kruszców był taki, że srebro warte było o połowę mniej niż złoto, ołów zaś posiadał, jak na dzisiejsze czasy, bardzo wysoką wartość, bo ¼ wartości złota.

Z powyższego wynika, że szet był monetą stanowiącą miarę wszystkich towarów, według której określano ich cenę. Na czem się wartość tej monety opierała, nie wiadomo, pewnem atoli jest, że wartość ta była zagwarantowana za pomocą wybitej na monecie pieczęci.

Byłby to zatem pierwszy pieniądz kruszcowy, sięgający przedhistorycznych czasów egipskich.

Prawdziwe monety złote spotykamy dopiero za czasów króla Aleksandra Wielkiego (w czwartym wieku po nar. Chr.) Kiedy inne narody starożytne zaprowadziły niejako walutę złotą, niewiadomo. W muzeum papieskiem w Rzymie przechowuje się monety złote z podobizną patrjarchy Abrahama, wiek ich atoli jest nieznany. Stary Testament wprawdzie donosi, że Abraham nabył grobowiec za 400 szekli srebra dla siebie i dla swej małżonki, zdawaćby się

Z RÓŻNYCH STRON POLSKI

Uroczystości ku czci Bł. Szymona z Lipnicy.

(KAP) Zaledwie kilka dni dzieli nas od uroczystości w Lipnicy Murowanej ku czci Bł. Szymona, który należy do tych stukilkudziesięciu studentów Wszechnicy Jagiellońskiej, którzy pod wpływem kazań, jakie św. Jan Kapistran głosił na Rynku krakowskim, powstępowali do różnych zgromadzeń zakonnych. Bł. Szymon wstąpił do zakonu OO. Bernardynów, których klasztor po dziś dzień wznosi się na południowych stokach Wawelu. Skoro otrzymał święcenia kapłańskie, wnet zasłynął jako płomienny kaznodzieja i niezrównany kierownik dusz w konfesjonale, a nadewszystko jako święty zakonnik, szczególniejszą pałający miłością ku Bogu. Cóż więc dziwnego, że takiego męża powołali przełożeni na urząd magistra nowicjuszów, a król Kazimierz Jagiellończyk — na swego spowiednika. Zasłynął wreszcie jako serdeczny przyjaciel biednych i cierpiących. Podczas grasującej w Krakowie zarazy nie oszczędzał się bynajmniej: widziano go w ośrodkach najbardziej zagrożonych, widziamo, jak przygotowywał chorych na śmierć, aż wreszcie i sam uległ zarazie. Padł na posterunku jako dobry żołnierz Jezusa Chrystusa i odszedł po nagrodę do nieba dnia 18 lipca 1482 roku.

Z utęsknieniem oczekujemy chwili, kiedy Stolica Apostolska zaliczy go w poczet świętych.

Ze zlotu sokolstwa słowiańskiego w Pradze

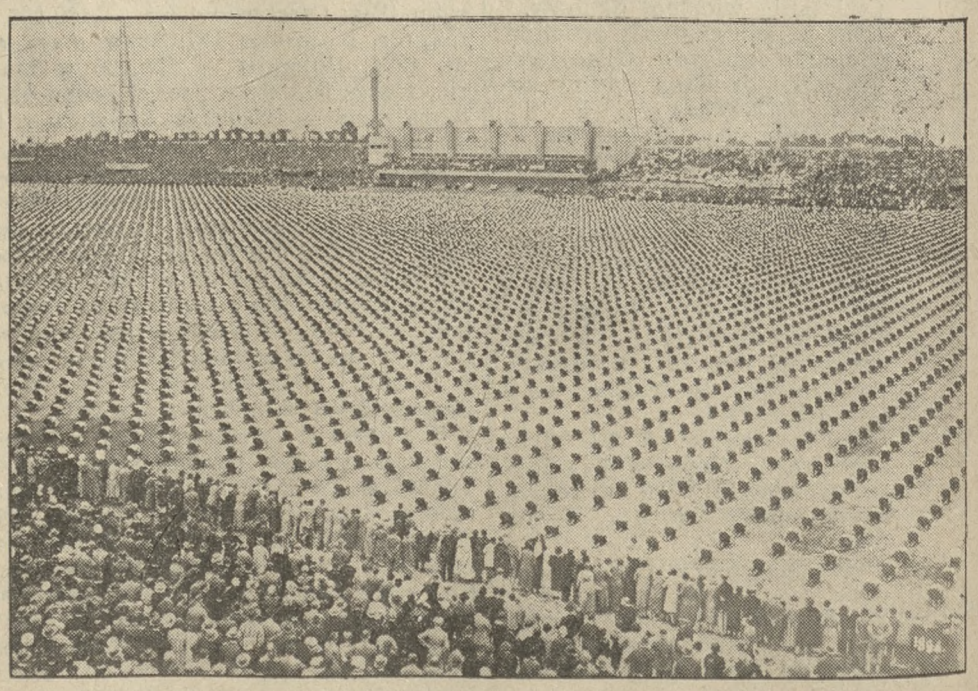

Widok na boisko podczas wolnych ćwiczeń drużyn żeńskich. Jest to bodaj największy dotychczas zespół ćwiczących pod jednolitą komendą.

W dni upalne chłodzi Krem Nivea przyjemnie, Olejek Nivea zaś zapobiega w czasie niesprzyjającej pogody nagłemu ochłodzeniu ciała tak że i w chłodne dni można zażywać kąpieli powietrznych i wodnych.

KREM NIVEA: Zł. o.40 do 2.60
OLEJEK NIVEA: Zł. 1.00, 2.00 i 3.50

Zdrową i śliczną w słońcu opaloną cerę uzyska się bez względu na pogodę jeśli się natrze starannie ciało KREMEM NIVEA lub też OLEJKIEM NIVEA

Oba preparaty zawierają — jako jedyne na całym świecie — Euceryt, spokrewniony chemicznie z tłuszczem skórnym. Dlatego też nie można ich niczem innem zastąpić, najmniej zaś „naśladownictwami," które poleca się jako rzekomo „tak samo dobre." Krem Nivea i Olejek Nivea chronią skórę przed bolesnemi skutkami oparzenia słonecznego. Nie należy zatem nigdy wystawiać mokrego ciała na działanie promieni słonecznych, lecz zawsze przedtem natrzeć Kremem Nivea lub Olejkiem Nivea.

PEBECO Polskie Wytwory Beiersdorfa, Sp. Akc., Poznań 10

Pw 3 245-N 12.6

RADJO

Programy radjofoniczne:

Sobota, dnia 9 lipca 1932 r.

Poznań (335 m) godz. **12.10** (Warszawa); godz. **13.05** koncert gramofonowy; godzina **14.00** notowania giełdy; godz. **17.00** (W); godz. **18.00** (W); godz. **18.20** audycja piosenek rewjowych w wyk. p. Jana Bayer'a, Brunon Kubik (akomp.); godz. **18.40** (W); godz. **19.00** „Teatry paryskie" (wygł. dr. Marjan Jedlicki, doc. U. P.); godz. **19.35** (W); godz. **19.45** płyty; godz. **20.00** (W); godzina **21.50** (W); godz. **21.55** sygnał czasu, komunikaty sport i polic.; godz. **22.05** (W); godz. **22.40** komunikaty; godz. **22.50** muzyka taneczna z płyt.

Warszawa (1412 m) godz. **12.45, 13.35** i **15.10** płyty; godz. **15.30** wiadomości strzeleckie i wojskowe; godz. **15.40** audycja dla dzieci: „Sułkowski" Żeromskiego (Lwów); godz. **17.00** koncert popularny pod dyr. K. Wiłkomirskiego; godz. **18.00** „Nowe państwo mandżurskie" — prof. Jan Jaworski; godz. **18.20** muzyka taneczna; godz. **19.35** prasowy dziennik radjowy; godz. **19.45** „Książka rolnicza" — inż. Wł. Sawicki; godz. **20.00** muzyka lekka w wyk. ork. filharm. pod dyr. St. Nawrota, M. Janowski (tenor), i L. Urstein (akomp.); godzina **20.45** „Na widnokręgu"; godz. **21.00** d. c. koncertu; godz. **21.50** dziennik prasowy; godz. **21.55** komunikaty meteorologiczne; godz. **22.05** utwory Chopina w wyk. B. Wojtowicza; godz. **22.40** wiadomości sportowe; godz. **22.50** muzyka taneczna z Ciechocinka.

Niedziela, dnia 10 lipca 1932 r.

Poznań (335 m) godz. **10.00** tr. z Tczewa; godz. **12.05** odczyt rolniczy pt. „O postępowaniu cywilnem przed sądami — z uwzględnieniem nowej ustawy" (wygł. p. Antoni Labijak); godz. **12.25** odczyt roln. p. t. „Rozważania przedżniwne" (wygł. p. inż. Karol Temler); godz. **12.45** wykład dla gospodyń pt. „Rośliny lekarskie w lipcu" (wygłosi p. Danuta Gnatkowska); godz. **13.05** koncert gramofonowy; godz. **16.30** tr. z Tczewa (via Warszawa) Zjazdu Pomorskich Związków Kół Śpiewaczych; godz. **17.30** (Warszawa); godz. **17.50** koncert solistów; wyk.: Helena Majchrzak - Busiakiewiczowa, art. op. (sopran), Mieczysław Perkowicz, art. oper zagran. (tenor), Bolesław Tyllja, kapelm. op. (akomp.); godz. **18.55** tr. ze stadjonu Legji meczu piłkarskiego Polska — Szwecja (tr. z Warszawy); godz. **19.45** płyty; godz. **20.00** (W); godz. **21.55** sygnał czasu — komunikaty sport. i polic.; godz. **22.15** muzyka taneczna z kawiarni „Esplanada".

Warszawa (1412 m) godz. **10.00** tr. z Tczewa uroczystego nabożeństwa z okazji zjazdu Pomorskich Związków Kół Śpiewaczych; godz. **12.15** poranek muzyczny ork. dętej Zaw. Zw. Muz. Rzp. pod dyr. Andrzeja Bromke; godz. **12.55** „Dlaczego utworzono sądy pracy" — wygł. ks. adw. J. Bloch; godz. **13.10** d. c. koncertu; godz. **14.00** „Odczuwanie piękna w przyrodzie" — prof. Z. Jaworski (Kraków); godz. **14.15** koncert ork. Stromberga; godz. **14.30** „Woły czy pszczoły czy opłacalność pasieki" — K. Bajorek; godz. **14.50** koncert ork. Stromberga; godz. **15.05** „Prace żniwne i pożniwne" — inż. Zdzisław Krzyżewski; godz. **15.25** koncert ork. Stromberga; godz. **15.40** radjotygodnik dla młodzieży pt. „Co się dzieje na świecie" w oprac. J. Milewskiego; godzina **15.53** obrazek dla dzieci najmłodszych pt. „Nieproszony gość p/g Rogoszówny z Wilna; godz. **16.05** płyty; godz. **16.15** wiadomości przyjemne i pożyteczne; godz. **16.30** tr. z Tczewa Zjazdu Pomorskich Związków Kół Śpiewaczych; godz. **17.30** „Casanova" (z cyklu „Wielcy awanturnicy") — prof. Adam Czartkowski; godz. **17.50** dalszy ciąg tr. z Tczewa; godz. **18.30** muzyka taneczna; godz. **18.55** tr. ze stadjonu „Legji" meczu piłkarskiego Polska — Szwecja; godz. **19.45** skrzynka pocztowa techniczna — W. Frenkiel; godz. **20.00** koncert ork. Filharm. Warsz. pod dyr. K. Wiłkomirskiego, Lucyna Szczepańska (sopran), Janusz Popławski (tenor); godz. **20.45** kwadrans literacki — fragment z książki A. France'a pt. „Z pamiętnika mego przyjaciela"; godz. **21.00** d. c. koncertu; godz. **21.50** wiadomości sportowe z prowincji; godz. **22.10** muzyka taneczna; godz. **22.45** wiadomości sportowe z Warszawy; godz. **22.50** muzyka taneczna.

SPORT

Pływanie

Wspaniała forma japońskich pływaków. Najlepiej potwierdzają to następujące wyniki: 100 m dow. — Miszazaki 59.6; 200 m. — Oyokota 2:14.6, który 400 m. robił w 4:52; 1500 m — Kitamura 19:42; 200 m. klas. — 1. Koike 2:47, 2. Tsuruta 2:52.2; 100 m. klas. — Kijokoma 1.10.

K. S. „Warta" urządza turniej pływacki z udziałem najlepszych zawodników zamiejscowych i tutejszych klubów, z gości zapowiedzieli swój udział jak już donosiliśmy pp.: Jarkuliszówna, Kaputek i Maerz z klubu T. P. G. N. ze Śląska. Początek wspomnianych zawodów wyznaczono na godz. 15 w niedzielę w pływalni związkowej przy Drodze Dębińskiej. Dojazd tramwajem nr. 3 do łazienek miejskich.

Piłka nożna

Przed meczem Polska — Szwecja. Goście przyjeżdżają dziś o godz. 15 do Gdyni. Na miejscu utworzył się komitet przyjęcia Szwedów, który ułożył dokładny program. Do Warszawy przybędą nasi goście w sobotę rano, zamieszkają w hotelu Europejskim. Mecz rozpoczyna się w niedzielę o godz. 17.

Przed olimpjadą

Drużyna Ameryki obejmuje ogółem 340 zawodników, w tem: 85 lekkoatletów, 58 pływaków, 32 wioślarzy, 16 pięściarzy, 14 ciężkoatletów, 10 w podnoszeniu ciężarów, 18 szermierzy, 9 szermierek, 8 kolarzy, 22 gimnastyków, 9 jeźdźców, 3 do now. pięcioboju, 3 strzelców z pistoletu, 3 strzelców z broni długiej, 14 żeglarzy, 17 hokeistów i 25 do „lacrosse".

Pięściarstwo

Wydział spraw sędziowskich POZB przeprowadził ostatnio egzamin dla sędziów. Zdali go pp.: Bielewicz i K. Derda (Warta) oraz Michalski Marjan (Sokół). Nowy wydział spraw sędziowskich, którego przewodniczącym na ostatniem walnem zebraniu wybrano p.Suszczyńskiego ukonstytuował się następująco: zast. przewodniczącego — Kotkowski, sekretarz — Michalski; Kubik i Śmiglak — członkowie.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Tow. Uczniów Drogerzystowskich.** Zebranie plenarne odbędzie się w piątek dnia 8 bm. o godzinie 20 na sali „Domu Kupiectwa Polskiego" przy ul. Zwierzynieckiej 12.

— **Tow. Powst. i Woj. im. Bolesława Chrobrego Poznań Stare Miasto.** W sobotę dnia 9 bm. o godz. 19,30 apel przy szkole w ulicy Bydgoskiej. Ćwiczenia musztry w obecności komendanta Okr. I. W niedzielę 10 bm. o godz. 8,30 zbiórka przed ratuszem i wymarsz na mszę św., potem do ogrodu Bractwa Kurkowego w Szelągu na konkursowe strzelanie o mistrzostwa.

— **Związek Inwal. Cywilnych, Filja Jeżyce.** Zebranie odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 15 w lokalu p. Tomikowskiego, ul. Szamarzewskiego 18.

— **Tow. Bratniej Pomocy Pracowników Miejskich Zakładów Światła i Wody** urządza w niedzielę, dnia 10 lipca r. b. zabawę w ogrodzie Loży przy ul. Grobla nr. 25. Początek o godzinie 3,30 po poł.

— **Związek Tow. Pom. fryzj. Z. Z. filja Poznań** urządza w dniu 10 bm. o godz. 14 wycieczkę familijną do ogrodu p. Godurkiewicza w Szelągu.

— **Sodalicja Panien Urzędniczek.** Przypadające na niedzielę dnia 10 bm. nabożeństwo sodalicyjne oraz zebranie nie odbędą się. Zebranie instrukcyjne dla kandydatek i aspirantek odbędzie się w poniedziałek 11 bm. o godz. 19 min. 30 przy Piekarach 2, parter.

— **Stow. Młodych Polek pod wezw. bł. Bronisławy przy parafji Bożego Ciała** urządza w niedzielę, dnia 10 bm. o godz. 15 w ogrodzie „Columbia" przy Drodze Dębińskiej zabawę połączoną z loterją fantową. Dojazd do ogrodu tramwajem linji nr. 3.

— **4 Komp. Marynarzy Powstańców z 1918 r.** W niedzielę, dnia 10 bm. o godzinie 10,30 odbędzie się plenarne posiedzenie w lokalu p. Jarockiej przy ul. Masztalarskiej 8.

— **Związek Cechowych Czeladzi Ciesielskich.** Zebranie kwartalne odbędzie się w niedzielę, dnia 10 bm. o godz. 11 w lokalu p. Koniecznego, ul. Masztalarska 2.

— **Koło Przyjaciół Harcerzy przy 20 Poznańskiej Drużynie Harcerskiej** urządza w niedzielę, dnia 10 lipca w ogrodzie Teatru Wielkiego wentę harcerską. Tani bufet i wiele niespodzianek. Czysty zysk przeznacza się na obóz letni.

— **Stow. Młodzieży Polskiej „Orzeł", Poznań - Jeżyce.** Zebranie plenarne odbędzie się 11 bm. o godz. 20 w salce parafjalnej. W niedzielę 10 bm. wspólna komunja św. Zbiórka wszystkich druhów o godz. 7 na dziedzińcu salki parafjalnej.

— **Tow. Uczestników Powstania Łazarz - Górczyn.** Zbiórka w niedzielę, dn. 10 bm. o godzinie 7,30 przy ul. Kanałowej 17, celem wzięcia udziału w uroczystości 40-lecia Towarzystwa Przemysłowców na św. Łazarzu. Po południu o godzinie 16 strzelanie do tarczy w ogródkach działkowych.

— **Koło Śpiew. im. Moniuszki** urządza w niedzielę, dnia 17 bm. wycieczkę parowcem do lasów po prawym brzegu Warty za Puszczykowem. W programie doborowa orkiestra, ognie sztuczne, gry tow. i inne niespodzianki. Wyjazd o godzinie 8 z przystani przy ul. Woźnej, powrót o zmroku. Dla wygody gości będzie na miejscu tani bufet. Przejazd w obie strony 1,50 zł. Tow., które do dnia 14 bm. wykupią najmniej 20 biletów, płacą po 1,25 zł, dzieci 50 gr. Zgłaszać w Wlkp. Zw. Kół Śpiew., pl. Wolności 17, III p., telefon 5697.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: Zofja S. 5 zł; — Jeżewska 2 zł; — P. P. za otrzymane łaski z gorącą prośbą o zdrowie 10 zł; — A. Szulczyk 2 zł; — razem z poprzednio pokwitowanemi 195,50 zł.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony

Dnia 7 lipca 1932 r. zgłoszono: Marcin Szymandera, emerytowany robotnik kolejowy, 54 l. Bronisław Magdziak 1 r. 9 m. 22 d. Marjan Sikorski, praktykant budowlany, 20 l. Zofja Błażejczykowa z d. Szulcówna, 60 l. Jan Urbański, redaktor, 57 l. Eugenjusz Domazer 3 m. 14 dni. Franciszek Pietrowicz, emerytowany prezes S. O., 63 l. Zofja Krajewska, referendarz Izby Skarbowej, 40 l. Bronisława Rucińska z d. Sobierajska, 53 l.

SKRZYNKA DO LISTÓW

— **St. W. stały czytelnik.** Rok szkolny rozpoczyna się 1 września. Ponieważ zobowiązał się Pan do uiszczenia opłaty za cały rok szkolny, winien Pan więc zapłacić jeszcze za lipiec i sierpień. (OK)

— **Gniezno 100.** Przepis o pisemnem rozwiązaniu umowy o pracę znajdujemy jedynie w art. 33 rozporządzenia Prez. Rzpl. z 16. 3. 1928 o umowie o pracę pracowników umysłowych; art. ten mówi o rozwiązaniu umowy w wypadkach działania siły wyższej, uniemożliwiającej zatrudnienie pracownika. W innych artykułach rozporządzenia dotyczących rozwiązania umowy o pracę prac. umysł. niema wogóle postanowień o sposobie zawiadomienia, zatem wypowiedzenie ustne jest w wypadkach poza art. 33 dopuszczone. (K)

— **J. W.** Nie według fikcyjnego dochodu, lecz według wymiaru państwowego podatku dochodowego. Płaci Pani tylko w swej parafji. (K)

— **J. St.** Pełna stawka 43,05 zł. (K)

— **Stały czytelnik Ka-Pa.** Cała spółdzielnia, t. j. wszyscy jej członkowie, odpowiadają. (K)

— **W. W.** Jest to zupełnie identyczne. (K)

— **Zbor.** Nie spotkaliśmy się dotąd z tem określeniem. O co właściwie chodzi? (K)

— **B. 47.** Jeżeli zawarta umowa obowiązuje np. na trzy lata, to w tym czasie gospodarz nie może jednostronnie podnieść czynszu. Dom nie podlega ustawie o ochronie lokatorów, zatem ważna jest jedynie umowa. (K)

— **J. K.** Pogłoski słyszeliśmy, natomiast nie jest nam nic wiadomo o prawdziwych faktach. Wątpimy, aby takie rozporządzenie ogłoszono kiedykolwiek. (K)

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

KAPELUSZE
oraz wszelkie
ARTYKUŁY
DAMSKIE i MĘSKIE
w wielkim wyborze po cenach najniższych poleca
Švenda i Drnek
teraz Stary Rynek 65.
zw 15 205

Odwołanie wielkiego koncertu popularnego w Grand Café

Zapowiedziany na 9-tą wieczór w czwartek, 7-go lipca, w Grand Café wielki koncert popularny, z którego czysty zysk przeznaczony został dla Bratniej Pomocy Uniwersytetu Poznańskiego i Konserwatorjum Państwowego w Poznaniu, został odwołany z powodu nagłej ulewy.

Jak się dowiadujemy, koncert, który się bardzo ciekawie zapowiada, odbędzie się w sobotę, 9 lipca, o godz. 9 wieczór, w tych samych ramach i o takim samym programie. Pw 3251

Ś. ✝ p.

Franciszek Piotrowicz

adwokat

em. dyr. Sądu Okręgowego w Poznaniu

mój ukochany mąż, nasz troskliwy ojciec, brat i wujek, zmarł dnia 7 lipca 1932 r., po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., w 64 roku życia, o czem donosi

w smutku pogrążona

żona z synami.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 10 b. m., o godz. 18-tej, z Zakładu św. Józefa na cmentarz Farny. Msza św. żałobna nazajutrz o godzinie 7-mej w kościele Farnym. zw 15207

Dnia 7 lipca 1932 r. zmarł kolega nasz, ś. p.

Franciszek Piotrowicz

adwokat w Poznaniu.

Cześć Jego nieodżałowanej pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 10 lipca 1932 r., o godz. 18, z kaplicy św. Józefa, na cmentarz Farny przy ul. Bukowskiej.

Wydział Izby Adwokackiej w Poznaniu.

dw 581

✝

W środę, dnia 6 lipca 1932 r., o godz. 4-tej po poł., rozstała się z tym światem, ś. p.

Zofja Krajewska

Mgr. nauk ekon., referendarz Urzędu Opl. Stempl., czł. Zarządu Zw. Pr. Obyw. Kob. w Poznaniu.

O czem zawiadamiają

pogrążeni w głębokim żalu

matka i brat.

Pogrzeb w sobotę, 9 lipca, o godz 4.30 z domu żałoby przy ul. Wierzbięcice 58, na cmntarz Bożego Ciała w Debcu. zw 15 208

Dnia 7 lipca 1932 r. zmarł na udar serca, ś. p.

ks. Józef Niedźwiecki

długoletni proboszcz parafji w Trzcinicy

w 55 roku życia. Wprowadzenie zwłok do kościoła parafjalnego w Trzcinicy odbędzie się w niedzielę, dnia 10. bm., o godzinie 18, nazajutrz nabożeństwo żałobne i pogrzeb o godzinie 10.

Duszę Zacnego Kapłana polecam w imieniu Księży dekanalnych pobożnym modłom.

dw 583 **Ks. dziekan Zarzycki.**

Uchwałą Walnego Zgromadzenia z dnia 23 kwietnia 1932 roku została uchwalona likwidacja Spółki **Hurtownia Skór Sp. Akc., Poznań,** ul. Wodna 22.

Likwidacja została zarejestrowana w rejestrze handlowym Sądu Grodzkiego w Poznaniu, dnia 2 lipca 1932 roku, nr. rejestru 18 R. H. B. 398.

Wierzycieli Spółki wzywa się do zgłoszenia swych roszczeń do firmy w ciągu roku, od dnia ogłoszenia na ręce niżej podpisanego.

B. Robowski

Pw 3244-27,55 Adwokat, Poznań, Fredry 5, II p.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

W poniedziałek, dnia 11 lipca b. r., o godzinie 11-tej, w firmie „Samolot" Ławica, odbędzie się sprzedaż za natychmiastową zapłatą:

4 tokarek do żelaza, 4 szlifiarek, 2 wiertarek, 2 grezarek, heblarki, 4 szop drzewnych różnych wielkości, regałów, 5 karoserji do autobusów i samochodów, rozmaitych narzędzi, aparatu do spawania, większej ilości części do karoserji, różnych rur stali, blachy, drutu, linek drucianych, gwoździ, laku, farb, beczek żelaznych, materjału samochodowego, wentylatoru, rozrusznika, 7 motorów, większej ilości sprężyn materacowych, nitów, gum i wiele innych drobnych przedmiotów. nw 4314

Obejrzeć można 30 minut przed sprzedażą.

Poznań, dnia 7 lipca 1932 r.

MAGISTRAT XIII/5.

P 32 — 10

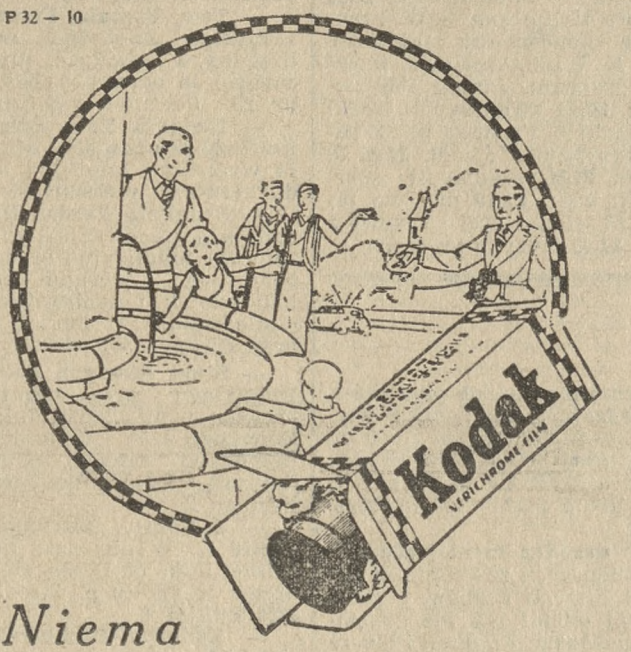

Niema wątpliwości...

Jeśli założysz do swej kamery błonę **„Verichrome"**, możesz być zupełnie pewny, że zdjęcie będzie udane. Niespotykane zalety tych błon, ich wysoka czułość i barwoczułość umożliwiają fotografowanie wczesnym rankiem, późnym wieczorem, w dnie pochmurne, deszczowe, w cieniu, z taką samą pewnością powodzenia jak w dnie pogodne.

A jeśli Twą kamerą jest **"Kodak", "Brownie"** lub **"Nagel"** doskonałość Twych zdjęć jest zapewniona!

„VERICHROME"

(wyrób Kodaka)

to gwarancja dobrego zdjęcia!

Kodak Sp. z o. o. — Warszawa, plac Napoleona 5.

Tw 190

OBWIESZCZENIE. W rejestrze handlowym Dział A. wpisano: 1) dnia 9 lutego 1932 **nr. 2991 przy firmie Nurkowski i Sobieszczyk, Poznań.** Spółka jest w likwidacji. Likwidatorem jest rewizor ksiąg Stanisław Latanowicz z Poznania. 2) dnia 16 lutego 1932 pod nr. **3476 firmę Władysław Reichelt, Poznań.** Właścicielem jest kupiec Władysław Reichelt z Poznania. 3) dnia 16 lutego 1932 **nr. 2425 przy firmie Czerwona Drogerja, Władysław Kornaszewski, Poznań.** Firma wygasła. 4) dnia 16 lutego 1932 **nr. 843 przy firmie Julius Rosenthal Nast. Franciszek Szymański, Poznań.** Firma brzmi odtąd: Hurtownia Papieru, Materjałów Piśmiennych i Galanterji, Franciszek Szymański, Poznań. 5) dnia 4 marca 1932 pod nr. **3477 firmę Apteka pod Białym Orłem, Marja Podlewska, Stęszew.** Właścicielem jest Marja Elżbieta Podlewska, aptekarz z Stęszewa. 6) dnia 9 marca 1932 nr. **3471 przy firmie Jadwiga Thielmann, Przedsiębiorstwo Pokrywania Dachów, Poznań.** Nazwisko właścicielki jest obecnie Jadwiga Szymczak. 7) dnia 9 marca 1932 nr. **3463 przy firmie Import Owoców Południowych Franciszek Ziółkowski, Poznań.** Właścicielem jest obecnie kupiec Mieczysław Bednarski z Poznania. 8) dnia 9 marca 1932 nr. **3277 przy firmie Wielkopolska Hurtownia Flaków Marja Kolendowicz, Poznań.** Firma wygasła. 9) dnia 10 marca 1932 pod nr. **3478 firmę Dom Trykotaży Marja Grabowska, Poznań.** Właścicielką jest Marja Grabowska z Poznania. 10) dnia 18 marca 1932 nr. **3210 przy firmie Szesz i S-ka, Polska Hurtownia Blachy, Poznań.** Spólnik Jan Swaczyna wystąpił ze spółki. 11) dnia 18 marca 1932 pod nr. **3479 firmę Caro Export, Gregorowicz, Radajewski i Ska, Poznań.** Współwłaścicielami są kupcy Wacław Gregorowicz, Henryk Radajewski, Marja Gałdyńska, Katarzyna Jankowiakowa, wszyscy z Poznania. Jawna spółka handlowa rozpoczęła swe czynności dnia 18 stycznia 1932 r. Do zastępstwa spółki są upoważnieni Wacław Gregorowicz i Henryk Radajewski, każdy z nich samodzielnie 12) dnia 22 marca 1932 nr. **1270 przy firmie W. i St. Hedinger, Poznań.** Kupcowi Kazimierzowi Stoebemu i inżynierowi Maksymiljanowi Chwałekowi, obydwom z Poznania, udzielono prokury łącznej. 13) dnia 22 marca 1932 nr. **3202 przy firmie Strzała, Zakłady przemysłowe inż. Ewaryst Namysł, Poznań.** Firma jest w likwidacji. Likwidatorami są inżynier Ewaryst Namysł i Bolesław Hejnat, obaj z Poznania. 14) dnia 22 marca 1932 nr. **3318 przy firmie Szafranek i Roszczyk, inżynierowie, fabryka budowy centralnych ogrzewań i wentylacji, Poznań.** Przemysłowiec Antoni Szafranek wystąpił ze spółki. 15) dnia 22 marca 1932 nr. **3455 przy firmie Franciszka Kabat, artykuły zdobnicze i przybory do trumien, Poznań.** Nazwisko właścicielki jest obecnie Wikarska. Technologowi Polikarpowi Wikarskiemu z Poznania udzielono prokury. 16) dnia 24 marca 1932 pod nr. **3480 firmę Roman Rybacki, Poznań.** Właścicielem jest Roman Rybacki, kupiec z Poznania. 17) dnia 24 marca 1932 nr. **3067 przy firmie Alfons Spitzer, Berlin, Oddział w Poznaniu.** Prokura Franciszki Przybylskiej wygasła. 18) dnia 8 kwietnia 1932 nr. **353 przy firmie Najstarsza Poznańska Fabryka Wódek i Likierów J. Prochownik,** założona 1816, Poznań. Prokura Edwarda Menkego wygasła. 19) dnia 8 kwietnia 1932 nr. **441 przy firmie M. Nowicki & R. Grünastel, Poznań.** Właścicielem jest odtąd kupiec Leon Winiecki z Poznania. 20) dnia 8 kwietnia 1932 nr. **2372 przy firmie Pierwsza Poznańska Fabryka Keksów Wuka, Władysław Kurczewski, Poznań.** Anieli Kurczewskiej z Poznania udzielono prokury. 21) dnia 8 kwietnia 1932 pod nr. **3481 firmę Jan Domeracki, tartak parowy i skład drzewa, Poznań.** Właścicielem jest budowniczy Jan Domeracki z Poznania. 22) dnia 12 kwietnia 1932 nr. **1394 przy firmie Władysław Wawrzyn Kruk, Poznań.** Firma wygasła. 23) dnia 12 kwietnia 1932 nr. **1741 przy firmie Kazimierz Greger, Poznań.** Prokura Władysława Andrzejewskiego wygasła. 24) dnia 16 kwietnia 1932 nr. **264 przy firmie Karol Ribbeck, Poznań.** Właścicielem jest odtąd Marjan Lissowski, kupiec z Poznania. Nabywca nie przejął zobowiązań firmy z tytułu weksli towarowych na kwotę 1200 dolarów i weksli grzecznościowych na kwotę 10795,85 dolarów, wręczonych firmie Leopold Zimmerman w Abanj Santo (Węgry). 25) dnia 16 kwietnia 1932 nr. **3638 przy firmie Bracia Rein, Poznań.** Firma wygasła. 26) dnia 16 kwietnia 1932 nr. **3403 przy firmie Magazyn Uniwersalny Majlech Kon, Poznań.** Firma jest w likwidacji. Likwidatorem jest Majlech Kon. Prokura Maurycego Rosenbanda wygasła. 27) dnia 26 kwietnia 1932 nr. **996 przy firmie Bernard Milski, Poznań.** Po śmierci właściciela Bernarda Milskiego właścicielką jest Tekla Milska z Poznania, z mocy testamentu. 28) dnia 26 kwietnia 1932 nr. **1319 przy firmie Roman Sternicki Młyny Centralne, Poznań.** Joannie Sternickiej z Poznania udzielono prokury. 29) dnia 26 kwietnia 1932 nr. **2341 przy firmie Zofja Bobowska, Poznań.** Firma wygasła. 30) dnia 26 kwietnia 1932 nr. **2514 przy firmie M. Kościelski i Ska, Poznań.** Prokura Tadeusza Pasikowskiego wygasła. Kupcowi Stanisławowi Budzyńskiemu z Poznania udzielono prokury łącznej. 31) dnia 26 kwietnia 1932 nr. **2657 przy firmie Marjan Dobrowolski i S-ka, Poznań.** Firma brzmi obecnie: Marjan Dobrowolski, Poznań. 32) dnia 26 kwietnia 1932 nr. **2794 przy firmie Wielkopolska Fabryka Wyrobów Papierowych Kazimierz Świerkowski, Pleszew, Oddział w Poznaniu.** Kupiec Kazimierz Świerkowski zmarł. Właścicielami są Marja z Świerkowskich Melińska i Stefanja z Świerkowskich Wieczorkowa, obie z Pleszewa, w niepodzielnej wspólności spadkowej. 33) dnia 26 kwietnia 1932 nr. **2831 przy firmie Dom Handlowy H. Koszczyński i Ska, Poznań.** Kupiec Henryk Koszczyński wystąpił ze spółki. Firma jest przedsiębiorstwem kupca pojedyńczego. 34) dnia 26 kwietnia 1932 nr. **2873 przy firmie Poznańskie Zakłady Elektrotechniczne Wolta, Chempiński i Ska, Poznań.** Wspólnik Marjan Swornowski zmarł. Spółka istnieje nadal między pozostałymi wspólnikami. 35) dnia 26 kwietnia 1932 nr. **2969 przy firmie Wiktor Wojciechowski, fabryka czapek i hurtownia kapeluszy, Poznań.** Firma brzmi odtąd: Wiktor Wojciechowski Nast., hurtownia czapek i kapeluszy Władysław Majewicz. Właścicielem jest kupiec Władysław Majewicz z Poznania. 36) dnia 26 kwietnia 1932 nr. **3104 przy firmie Stanisław Złotogórski, skład sukna i podszewek, Poznań.** Firma wygasła. 37) dnia 26 kwietnia 1932 pod nr. **3482 firmę Manometr M. Lisiewski i B. Tonn, Poznań.** Właścicielami są kupiec Modest Lisiewski i emeryt kolejowy Błażej Tonn, obaj z Poznania. Jawna spółka handlowa rozpoczęła swe czynności dnia 1 stycznia 1931. Do zastępstwa spółki są upoważnieni spólnicy samodzielnie. 38) dnia 11 maja 1932 nr. **3011 przy firmie Fabryka kołder, Poznań, Tadeusz Grosman i Adam Bandel, Poznań.** Firma brzmi odtąd: Fabryka Kołder Poznań, Adam Bandel. Tadeusz Grosman wystąpił ze spółki. Firma jest przedsiębiorstwem kupca pojedyńczego. Adam Bandel prowadzi przedsiębiorstwo pod zmienioną firmą, przyjąwszy zobowiązania i wierzytelności spółki. 39) dnia 11 maja 1932 nr. **3200 przy firmie Nachmann Serebryjski, Reprezentacja w Poznaniu.** Leji Serebryjskiej z Poznania udzielono prokury. 40) dnia 11 maja 1932 nr. **3472 przy firmie Italja, Fabryka Makaronu, Muszlardy i Konserw surowych, Florjan Szulc, Poznań.** Firma wygasła. 41) dnia 11 maja 1932 pod nr. **3483 firmę Przemysł Rybny Franciszek Ziółkowski, Poznań.** Właścicielem jest kupiec Franciszek Ziółkowski z Poznania. Poznań, dnia 11 maja 1932 r. **Sąd Grodzki.** nw 4074

Do wiadomości Szan. Publiczności!!!

„WIELKI KONCERT POPULARNY"

orkiestry Józefa Ihma (zespół 24 osoby), który nie odbył się z powodu burzy w czwartek, dnia 7 lipca 32 r. o godz. 9 wiecz.

w

GRAND CAFÉ Pl. Wolności 18

odbędzie się w sobotę, dnia 9 b. m.

o godz. **9-tej wieczór.**

Czysty zysk przeznaczony dla Bratniej Pomocy Uniwersytetu Poznańskiego i Konserwatorjum Państwowego w Poznaniu.

Prosimy o liczny udział. Pw 3 247-27.58

Na raty

miesięcznie

20 zł

Kromczyński, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 5.

Agenci do sprzedaży maszyn do szycia potrzebni.

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty (naprzykład: n 2395, z 21205, d 1811 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

1 SPRZEDAŻE

Rowery
„Łucznik" i innych marek od zł 200 gotówka ratami. Rymkiewicz Wielkie Garbary 9. dw 534

Gdynia
Restauracja w ożywionym punkcie centrum portu zaraz sprzedam. Oferty pod „Restauracja", Ekspozytura Kurjera Poznańskiego, Gdynia. nw 4 282

40 gr
parcele pomiędzy Bukowską, Dąbrowskiego wpłata 100.— Antoninku, Starołęce wszystkich dzielnicach Poznania, Kredyt. Budowa De-Ka-Ha Aleje Marcinkowskiego 13. zdw 75 761

Pewna egzystencja
skład wyrobów tytoniowych 15 lat w jednych rękach dobrze prosperujący w Poznaniu centrum, oddam posiadaczom koncesji. Oferty Kurjer Pozn. zdw 74 794

Dom - willę
nowa, dochodową sprzedam. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 76 002

Młody koń
i wóz na sprzedaż. Chwaliszewo 13. zdw 76 614

Sypialnia
modna, nowa i pianino Ecke. — Fr. Ratajczaka 11 a, 3 wejście, m. 69. zdw 76 934

Porcelanę stołową
Szkła do zapraw
Garnitury umywalniane
Garnitury kawowe
w największym wyborze po cenach bezkonkurencyjnych znajdziesz tylko w „Ozdobie". Dąbrowskiego 12, nar. Mickiewicza. Składnica porcelany ćmielowskiej. Pw 3232-55,454

„Antyki"
meble używane sprzedaje, kupuje. Wielkie Garbary 39. Pw 3130-55,463

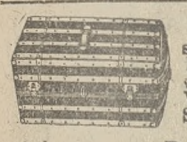

Kufer
szafa, kufry bagażowe — wielki wybór W Czysz ul. Szkolna 11. naprzeciw szpitala. Pw 18 598-22.181

Restauracja
pełnym wyszynkiem centrum Poznania za 7 500 sprzedam. Gruszczyński Pocztowa 30. zdw 77 040

Parcelę
korzystnie sprzedam za gotówkę 511 m². Oferty Kurjer Poznański zdw 77 010

Willa
o 2 mieszkaniach 5 pokojowych z przynależytościami ładny i duży ogród tanio do sprzedania. — Miejscowość z garnizonem i gimnazjum. Oferty Kurjer Poznański zdw 77 011

Willę
12 pokoi, Puszczykowie sprzedam cena 12 500. Wały Królowej Jadwigi 2, m. 2. zdw 76 930

Dom
na sprzedaż. Sielska 20 m. 1. — Górczyn. zdw 76 946

Parcela
5 000 m kw. przy ul. Grunwaldzkiej, 3 ulice, front, cena 60 zł za metr kw. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 948

Magiel
w dobrym stanie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 954

Radjo
5 lampowe tanio. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 76 964

Majątek ziemski
do zamiany na dom mieszkalny komfortowy z parcelami budowlanemi blisko centrum. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 970

Dubeltówka
12 kal, bezkurkowa F. N. B. z futerałem i pasem na 24 naboje na sprzedaż. Fredry 2, m. 14. zdw 76 676

Smoking
sprzedam. Kanałowa 3, m. 4. zdw 76 594

Buick
6 osobową limuzynę prawie nową sprzedam korzystnie. Oferty Kurjer Poznański zdw 77 000

Rower
dobry 90 zł sprzedam. Marcina 74 m. 17 11—13. zdw 76 972

Piękne meble antyczne
obrazy olejne, sztychy, porcelana bronzy, perski dywanik, fortepian na sprzedaż. Prosimy zwiedzić wystawę. Antykwarjat Woźna, narożnik Mostowej. zdw 76 979

Drogerję
przy pryncypalnej ulicy Poznania sprzedam za 30 000. Oferty Kurjer Poznański zdw 77 108

Maszynę
do szycia. Długa 4 Baczkowska. zdw 77 031

Sypialnie
sprzedaje najtaniej Stolarnia, Rybaki 15 nw 4147/8

Maszynę
damską sprzedam. Zielona 5, m. 1. zdw 77 103

Singera
damska 65, rower męski prawie nowy 120,— sprzeda Warsztat Kraszewskiego 5. zdw 77 160/61

Tygiel
maszynę tanio sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdw 77 051

Pies
myśliwski, okaz, tanio, Dominikańska 1. zdw 77 153

Tłocznia owoców
większy model z zapędem ręcznym w dobrym stanie korzystnie do oddania. Skrzynka pocztowa 112, Poznań. zdw 77 149

Rower
nowy tanio. Słowackego 48 mieszkanie 6. jw 1 049

Dywany Żywieckie
ręcznie wiązane, prawdziwe tylko z marką ochronną „Dywan Żywiecki" na plombie. — Wyłączna sprzedaż Bracia Góreccy, Poznań, Stary Rynek 44, I piętro, wejście z ulicy Woźnej. Pw 19 157-26,36

Gospodarstwo
13 hektarów ziemi sprzedam, cena podług ugody. Maciej Luboszczyk, Kicin powiat poznański. zdw 77 067

65 pszennych
budynki nowoczesne kompletne inwentarze, żniwa, 9 000 wpłaty 5 000, Centrala, Żydowska 1 wejście Kramarska. rw 2 133

Domek
3 pokoje dwie morgi ogrodu Puszczykowie, cena 8 000, wpłaty 6 000. Wierzchowski, Poznań, Wały Król. Jadwigi 2. zdw 77 142

Pokój biały
sprzedam tanio. Adres Kurjer Poznański zdw 77 183

Fortepian
obudowanie kapapy, szyfonierkę lustrami sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdw 77 182

Najlepsze Słoje
Aparaty (Wecka)
Fanty — Nagrody
Prezenty — Wyprawy
najtaniej tylko wprost Wroniecka 24, podwórze, Hurtownia Porcelany. zdw 77 174

Piekarnia
dobrze prosperującą zaraz do odstąpienia. Zgłoszenia Leszno, Nowy Rynek 21 a. nw 4 318

Rower
półwyścigowy za 150 zł sprzedam. Krauthofera 9, m. 9. zdw 76 980

Sprzedam
aparat anodowy na prąd stały tanio. Wskaże Kurjer Poznański zdw 76 990

Motocykl
angielski bardzo dobry stan 1 000 tylko gotówką sprzedam. Zgłoszenia: Lotnisko, garaż wojskowy. zdw 76 993

Parasole
ogrodowe, balkonowe, deszczowe i słoneczne poleca Wytwórnia Parasoli, Wielka 27/29. drw 585

Motocykl
tanio na sprzedaż Gnome-Rhone 5 konny, Dąbrowskiego 32, Rogowski. zdw 77 018

Piec
cukierniczy, bardzo mało używany, 2×6 blach na sprzedaż. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 587

Domek
Poznaniu 6 500, wpłaty 4 000 Poznań, Za Bramką 7, m. 1. zdw 77 059

Fiat 501
reklamówka, po gruntownym remoncie sprzedam. Zgłoszenia od 11—1. Górna Wilda 76, m. 6. zdw 77 077

Szafy
łóżka białe, lustra salonowe rozmaite meble wyprzedam. Dom Komisowy, Rynek Wildecki. zdw 77 076

Wóz
2½ cal. mało używany, Poznańska Składnica Paszy tel. 23-44 Hipolita Cegielskiego. zdw 77 063

Kolonjalka - delikatesy
przy św. Marcinie 2 000 zł sprzedam. Zgłoszenia Sołtysiak, Prusa 18. zdw 77 120

Restaurację
świetnie prosperująca (obrót dzienny 4 00) odstąpię. Oferty Kurjer Poznański zdw 77 116

Sprzedam
160 mórg Kalinowski, Zawady, powiat Obornicki. zdw 77 090

Czterolampkowe
radjo mahoniowe sprzedam tanio. Wielka 12, mieszkanie 7. zdw 77 084

Biurko
dypl. białe, szafka dziecięca, obraz do sypialni tanio. Niegolewskich 6, m. 12. zdw 77 073/4

Ładownia
i naprawa akumulatorów z mieszkaniem, dobrze prosperująca na sprzedaż, cena 2 700. — Sulecki, Strumykowa 3 zdw 77 043/4

Skład
kolonjalny towarem, maglem, 4 pokojowem mieszkaniem Poznaniu sprzedam tanio od zaraz do objęcia. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 77 068

P. P. m. Ślusarze
Żelazo. Blachy. Okucia budowlane. Zamki bezpieczne najkorzystniej „Przewodnik". Św. Marcin 30. Pw 3128/29-27.3/4

5 KUPNA

Piekarski wóz
lekki kastowy kupię. Jakubowska. Kostrzyn, piekarnia. zdw 76 380

Piec
do palenia kawy duży ekshaustorem kupię. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 76 595

Kupię majątek
800—1 200 mórg, dam wpłaty 40 tysięcy zł i dom w Warszawie bez długu wartości 110 000. Oferty z uwzględnieniem jakości gleby, budynków inwentarzy oraz długów proszę przesłać do Kurjera Poznańskiego zdw 76 864

Dom — willę
kupię od gospodarza Łazarz — Sołacz, wpłacę got. 12—15 tys. Oferty Kurjer Poznański zdw 77 008

Kupię
złote dolary franki. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 950

Kupuję
używane brzytewki (żyletki). Nowa 6, mieszkanie 6. zdw 76 962

Opony
używane kupię. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 963

Sprzętu
do urządzenia piekarni poszukuje Oferty Kurjer Poznański zdw 76 973

Rower
mocny kupię. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 987

Maszynę
do reparacji obuwia kupię za gotówkę. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 76 991

Prasę
do papieru używaną kupię. Fraas Nast., ul. Wielka 14. Pw 3 237-27.35

Motocykl 500 ccm
kupię, ewentualnie zamienię 250 ccm na silniejszy. Zgłoszenia Drogerja, Wielka 14. Pw 3 243-27,38

Pistolet
rozpylacz do malowania, komplet kupię. Oferty Kurjer Poznański zdw 77 097

Samochód
otwarty kupię. Wielka 12, m. 7. zdw 77 085

Kupię
tanio dobry używany damski rower. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 998

Rower
damski kupię. Oferty Kurjer Poznański zdw 77 144

Kupię
lodówkę, Jackowskiego 23, mieszkanie 8. jw 1 045

Trocin 30 wagonów
potrzebujemy zaraz. Oferty adresować: M. Czubek i Ska, Poznań, Gwarna 8. Pw 3 249-55,471

6 KAMIENICE

Kamienicę
komfortową masywną, dochód ustawowy 20 000, cena 145 000, wpłaty 70 000. „Krakus", Poznań, Pocztowa 30. zdw 77 039

Dom
ulica Chwaliszewo, dochód roczny 5.200, cena 28 000. Dutkiewicz, Chwaliszewo 70. zdw 77 109

Kamienicę
Al. Marcinkowskiego, idealna połowę sprzedam, wpłata 50 000. Oferty Kurjer Poznański zdw 77 110

Dom
willa, 2 mieszkania, ogród sprzedam 23 000, wpłaty 11 000, reszta amortyzacja. Kossmann, Fredry 6 zdw 77 096

Okazja!
Willa masywna siedmiopokojowa komfortowa ogród centrum Łazarza sprzedam bezpośrednio — wpłata zł 25 000. Klonowicza 7, (obok Spokojnej). zdw 76 975/6

Kamienica
dwoma składami mieście gimnazjalnem, dochód 3 000 rocznie, 12 000, wpłaty 7 000. Centrala, Żydowska 1 wejście Kramarska. rw 2 134/5

Kamienicę
III. piętrowa, ogrodem, sprzedam. Cena 115 000, wpłaty 50 000, dochód 17 000. Maciejewski Dąbrowskiego 68, telefon 62-66. zdw 77 187

Kamienica
czteropiętrowa składy, mieszkania komfortowe, dochód 19 000 sprzedam 155 000. Czarnecki Marcina 62. II. zdw 77 176

7 PIENIĄDZ

30 tys.
złotych poszukuję na nową willę w Poznaniu. Odsetki podług umowy. Oferty Kurjer Poznański zdw 77 009

Poszukuję
4 tysiące na I. hipotekę. Oferty Kurjer Poznański zdw 77 165

12 000 zł
poszukuję na 1. hipotekę willi w Poznaniu, wartości 50 000 zł. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 77 148

8 DO WYNAJĘCIA

Dwupokojowe
z przynależytościami do wynajęcia. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdw 75 992

2 pokoje
na wysokim parterze przy ulicy Strzeleckiej 33, narożnik ul. Półwiejskiej, nadające się na biura, wzgl. ubikacje handlowe, zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia: K. Loga, ul. Słowackiego 18, telefon 66-89. Pw 18 606-23.62

Zaraz
3 pokoje komfort vis—à—vis Stadjonu, Dolna Wilda 71. Zgłoszenia portjer 3879. zdw 77 046

3 pokoje
z kuchnią z komfortem, centralnem ogrzewaniem, 10 minut do tramwaju niedaleko Dębiny do wynajęcia za miesięczną dzierżawę. Dębiec, Makowa 12. zdw 76 929

Trzypokojowe
komfortowe Łazarz, miesięcznie 140,— rok zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 940

Pięć
pokoi kuchnia niski parter wynajmie, komorne niskie naprzód. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 942

Pokoik
niski parter, piecyk gotowania piwnica, komorne półtoraroczne 450 wynajmie gospodarz. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 943

Mieszkanie
2 pokojowe, kuchnia z wygodami I. ptr. i skład do wynajęcia natychmiast. — Zgłoszenia: Górna Wilda 114. zdw 76 969

Centrum
3 pokje frontowe duże, łazienka gabinetem sypialnia 2 600, czynsz miesięczny zł 100. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 925

Mieszkanie
3 pokoje kuchnia, I. piętro czynsz zgóry wynajmie gospodarz, Wybickiego 3. zdw 77 015

Mieszkanie
słoneczne 2 pokoje i kuchnia z balkonem w nowej willi zaraz do wynajęcia od godz. 3—5. Gendera, Górna Wilda 119, skład. zdw 77 020

Do wynajęcia
pokój z kuchnią w tem łazienka, osobne wejście. Jasna 10, m. 4. zdw 77 022

Trzypokojowe
dwupokojowe kuchnia, czynsz miesięczny, jednopokojowe, czynsz 25 złotych wynajmie „Pawilon" Marszałka Focha 15. zdw 77 072

2
pokoje z kuchnią za miesięczną dzierżawę. Gospodarz, Stary Rynek 79. zdw 77 045

„Rex"
Stary Rynek 45 wskaże trzypokojowe, dwupokojowe, przyjmuje zlecenia wolnych mieszkań. zdw 77 166

Śródmieście
mieszkanie umeblowane dwa pokoje kuchnia, łazienką lub jako wspólne. Wskaże Kurjer Poznański zdw 76 098

Dwupokojowe
kuchnią tanio, Rynek Śródecki 7/8, mieszkanie 12. zdw 77 122

Pięciopokojowe
odnowione Jeżyce. Oferty Kurjer Poznański zdw 77 167

9 SZUKA MIESZK.

Urzędnik
państwowy wynajmie zaraz lub później wprost od gospodarza 4 lub 3 pokojowe mieszkanie niewyżej II. piętra, ewentl. czynsz zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdw 77 005

Mieszkania
3—5 pokojowego, ogrodem, bez od 1. 8. czynsz miesięczny, Gwarancja. Łaskawe zgłoszenia warunkami Kurjer Poznański zdw 76 928

2
pokoi kuchnią poszukuje urzędnik kolejowy, dzierżawą według ugody. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 76 958

2 pokoi
z kuchnią poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdw 77 054

2—3
pokojowego pełnym komfortem poszukuje pewny płatnik. Pośrednictwo wykluczone. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 992

Mieszkanie
pokój kuchnia dzierżawa zgóry. Oferty Kurjer Pozn. zdw 77 033

Małżeństwu
szuka mieszkania najchętniej portjerstwa. Oferty Kurjer Pozn. zdw 76 988

Poszukuję
6, 7, 8 pokojowego mieszkania. Okolica zamku do II. piętra. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdw 77 156

Dwupokojowego
kuchnią poszukuje urzędnik kolejowy wprost od gospodarza za czynsz miesięczny ewentl. zgóry, najchętniej w pobliżu dworca. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 77 152

11 POKOJE UMEBL.

Ładny
pokój, elektrycznem światłem. — Strzelecka 5, I., mieszk. 5. zd 75 599

Pokój
umeblowany, czysty, z używaniem telefonu zaraz wolny. Długa 4, m. 10 zdw 76 567

Zielone Ogródki
3, I. piętro, p., ładnie umeblowane pokoje czyste, frontowe, słoneczne z balkonem, niekrępującem wejściem do wynajęcia osobom solidnym. zdw 76 631

Dwuosobowy
Fr. Ratajczaka 11 a, 3 wejście, m. 69. zdw 76 935

Działyńskich 3
m. 4, frontowy. zdw 76 386

Śniadeckich
21, m. 5. — 1 lub 2. zdw 77 012

Niekrępujący
Patrona Jackowskiego 35, II. — prawo. zdw 77 006

Dwuosobowy
frontowy osobne wejście, elektryczność. Jezuicka 1, m. 7. zdw 76 939

Jasna 16
mieszkanie 8, elegancki, słoneczny telefonem. zdw 76 956

Śródmieście
pokój czysty, elektryczność inteligentnej osobie do wynajęcia. — Wały Jagiełły 18, I. piętro, prawo. zdw 72 014

Ładny
czysty inteligentnemu. Wielkie Garbary 38, mieszkanie 15. zdw 76 997

Rzeczypospolitej
9, mieszkanie 8. zdw 77 037

Pokój
umeblowany, elektryczność. Św. Marcin 64, m. 28, podwórze, III. zdw 77 032

Centrum
dwuosobowy wygodami. Składowa 1, parter, 2 wejście. zdw 77 014

Na biuro
pokój, parter. Babińskiego 7, m. 1, pl. Sapieżyński. zdw 77 019

Dobrze
umeblowany. Łąkowa 16, I., prawo. zdw 77 025

Balkonowy
Ratajczaka 11 a, 3 wejście Hauffe. zdw 77 026

1 — 2
pokoje umebl. z wygodami, używalność kuchni, oglądać od 4.30, niedziela od 12. Kraszewskiego 9, m. 7. zdw 77 027

Półwiejska
2, m. 6, także dni. zdw 77 049

Dwuosobowy
utrzymaniem lub bez. Jasna 14, m. 8. zdw 77 075

Pokój
umeblowany, małżeństwo nie wykluczone. Śniadeckich 11, m. 11. zdw 77 070

Duży
frontowy. Pocztowa 21, m. 6. zdw 77 069

Pokój
umeblowany wynajmę. Dąbrowskiego 9/11, m. 8. zdw 77 058

Pokój
dla jednej lub małżeństwa. Skryta 14, m. 3. zdw 77 121

Zaraz
słoneczny. Plac Bernardyński 1a, III zdw 77 105

Duży
mały niekrępujące. Młyńska 8, m. 11. zdw 77 106

Pokój
Śniadeckich 20 m. 3. zdw 77 107

Jedno-
lub dwuosobowy Czesława 16 a, I., prawo. zdw 77 087

Niekrępujący
korzystnie utrzymaniem bez, inteligentnemu. Ratajczaka 9, mieszkanie 8. zdw 77 057

Pokój
jeden lub dwa. Bukowska 9, m. 4. zdw 77 083

Pokój
panu 20 złotych. Półwiejska 8, mieszkanie 6. zdw 77 035/6

Małżeństwu
2 pokoje umeblowane z używaniem kuchni. Pamiątkowa 12, m. 10. zdw 77 113/4

Niekrępujący
frontowy elektryczność. Stroma 7, mieszkanie 4. zdw 77 055

Klatki
schodowej inteligentowi. Wielkie Garbary 29, mieszk. 8. zdw 77 163

Śródmieście
Kręta 22 — 5, frontowy umeblowany, jednoosobowy. zdw 77 155

Pokój
1—2 osobom zaraz. Słowackiego 48, mieszkanie 6. jw 1 048

Panie
na wspólny. Dąbrowskiego 98, mieszkanie 15. jw 1 046

Balkonowy
i pokoik. Słowackiego 39, mieszkanie 9. jw 1 047

Pokój
ładnie umeblowany wynajmie zaraz. Podgórna 14, mieszkanie 8. zdw 77 146

Zielona
7 — 12 elektryczność, ewentl. kuchnią. zdw 77 179

Pokoje
inteligentnym korzystnie. Mielżyńskiego 1, mieszkanie 12. zdw 77 175

Tanio
panience Kantaka 8 mieszk. 7. zdw 77 168

12 SZUKA POKOJU

Próżnego
pokoju od zaraz poszukuje. Oferty z ceną do Kurjera Pozn. zd 76 932

Pusty
duży pokój lub dwa, cena, Ogrodowa lub okolica. Oferty Kurjer Pozn. zdw 77 021

13 LOKALE

Dom
mieszkalny w Poznaniu z dużemi ubikacjami bocznemi nadające się na składnice lub cele przemysłowe sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdw 77 007

Lokalu
poszukuje się na skład przy ul. św. Marcina w okolicy Alei Marcinkowskiego, Ratajczaka. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 76 953

Ubikacja
niedroga do wstawienia i uruchomienia maszyn stolarskich potrzebna. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 76 966

Szukam
ubikacji jasnej, Strzelecka 9, Urbanek, III. piętro. zdw 77 151

14 DZIERŻAWY

Dzierżawa
70 mórg pszennej, objęcie z inwentarzem 4 000, bez inwentarza 2 000. Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. zdw 76 485

Dzierżawa
35 mórg buraczanej, objęcie 5 tysięcy od właściciela. Wały Król. Jadwigi 2, m. 2. zdw 76 931

Koncesję
na papierosy odstąpię. Oferty Kurjer Poznański zdw 77 094

Rzeźnictwo
Poznaniu, dobry punkt mieszkaniem, całkowitem utrzymaniem, zapęd elektryczny, — korzystnie spieszenie wydzierżawię. Wierzchowski, Wały Król. Jadwigi 2. zdw 77 143

15 LETNISKA 1 UZDROWISKA

Ciechocinek
„Willa Samotna" dla chrześcijan, położona w najzdrowszej dzielnicy, blisko lasu sosnowego. Pokoje z pościelą lub bez. Stołowanie na miejscu według życzenia; używalność kuchni wspólna. nw 10 871

W Zakopiańskiem
„Soplicowie"
Odzyskacie
humor — zdrowie
Pensjonat „Soplicowo", ul. Kościuszki, telefon 280 pełny komfort, położenie słoneczne wśród parku — dobra kuchnia — garaże — korty tennisowe. Ceny od 10 zł. nw 11 291

Zakopane
pierwszorzędny pensjonat „Złoty Róg", pokoje tylko południowo-balkonowe, ogród. Ceny umiarkowane według umowy. nw 4 168

Letnisko
Mosina, Kolejowa 10, 2 pokoje, kuchnia, blisko las, woda. zdw 76 968

Kupujemy MALINY
w większych partjach
Kanold, Sp. Akc., Leszno
ul. Król. Jadwigi. zw 15 197

Ciechocinek
Pensjonat „Ormuzd" centrum, zdrojowiska poleca pokoje suche słoneczne z werandami. Kuchnia zdrowa — wykwintna. Ceny przystępne. nw 10 896

Pokoje
kuchnia, blisko Poznania, las, jeziora, autobus zaraz do wydzierżawienia Wskaże Kurjer Pozn. zdw 77 150

W górskiej
lesistej okolicy, znajdzie każdy idealny odpoczynek doskonały wikt, miłe towarzystwo, tennis, radjo, kąpiel, wycieczki końmi itd. 5 zł. dziennie. — Wyłącznie dla chrześcijan. — Dwór Strwiążyk-Ustrzyki (Małopolska). zdw 77 091

16 OSOBISTE

Oświadczam
iż osoby, które będą rozszerzały fałszywe wiadomości o śmierci L. Ciachowskiego, będą ukarane sądownie. Wawrzyn Schneider — Górna Wilda 115. zdw 76 944

22 ROZMAITE

Kuracja
ziołowa. Karwowskiego 22, II., wprost za rynkiem Łazarskim. zdw 75 049

Poszukuję
koncesji zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdw 76 866

Obiady
na maśle 4 dań, kawa, herbata, mleko 90 gr. Nowy Rynek 14/15, mieszkanie 1. zd 76 461

3,90 złote
fartuch biały z rękawami, płaszcz damski biały od 4.90, płaszcz czarny damski od 6.90 Fartuch kolorowy z rękawami od 6.90. Płaszcz męski lekarski biały od 6.90, kolorowy od 7.90, jaczka rzeźnicka lub cukiernicza z dymki od 4.90. Płaszcze i fartuchy damskie i męskie białe i kolorowe, w wszystkich wielkościach stale w wielkim wyborze po cenach niebywale niskich poleca Fabryka Bielizny J. Schubert, Poznań, ul. Wrocławska 3. Pw 18 608-23,87

Głuchota
szum, cieknienie uszów uleczalne. Liczne podziękowania. Żądajcie bezpłatnej, pouczającej broszury. Osobiście przyjmuję. Z. Zoellner. Katowice, ul. Mickiewicza 22. nw 11 287/8

TEATRY

Teatr Polski: Dziś = „Prawda w winie", premjera.
Sobota, 9. 7. = „Prawda w winie".

Teatr Nowy: Dziś = „Opiekuj się Amelją".
Sobota, 9. 7. = „Opiekuj się Amelją".
Niedziela, 10. 7. = „Opiekuj się Amelją".

Teatr Letni (Plac Nowomiejski 5, tel. 29-08). Dziś i codziennie „Teść szaleje". — Ceny od 50 gr. do 2 zł.

DZISIAJ w KINIE

Apollo: „Upiór Paryża".
Aurora: Patachon w obliczu śmierci.
Colosseum: I. Walka Tytanów. II. Bogini Pokus.
Corso: Krwawy porachunek i Król dzikich stepów.
Metropolis: Dziś — „24 godziny".
Muza: Pod banderą miłości.
Odeon: Nie odchodź odemnie.
Orzeł: — „Niebezpieczeństwo Chińskiej Dzielnicy" i „Kapitan Chaplin".
Renaissance: „Kłamiesz kobieto" i „Djabełek".
Roxy: „Ulubienica przedmieścia".
Stinks: „Siódme Mocarstwo" oraz „Aż włosy dęba stają".
Słońce: „Romans z porucznikiem".
Tęcza: „Dzikuska".
Wilsona: Zagłada Rosji (Rasputin i kobiety).

Administracji
domów poszukuje budowniczy. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 961

Pensjonat
dla przyjezdnych Poznań Gwarna 17, II. piętro. Pokoje umeblowane większe i mniejsze. Ceny zniżone. T. Rowecka. zdw 76 849

Ksiądz
zastąpi konfratra w pracy parafji przez cały sierpień. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 76 534

Krawcowa
rutynowana szyje po domach. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 77 029

Chiromantka
wschodnia, wszechświatowej sławy. Plac Bernardyński 3, m. 12. zdw 77 104

Krawcowa
szyje bardzo tanio także poza domem. Półwiejska 33, m. 5. zdw 77 086

Malarz
przyjmuje prace malarskie tanio. Mikołajski, Półwiejska 19. zdw 77 048

Wszyscy na łono przyrody
Rzeczna Komunikacja Pasażerska. — W niedzielę odbędzie się parowcem „Wenus" wycieczka do Puszczykowa o godz. 9 i 14 z przystani ul. Woźna. — Żegluga Wielkopolska 'Tama Garbarska 26, telefon 1058. zdw 77 052

Dziewczynkę
z wyprawką tylko inteligentnych rodziców przyjmą bezdzietni na własne. Oferty Kurjer Poznański zdw 77 141

Dziewczynkę
6 tygodniową oddam na własne. Oferty Kurjer Pozn. zdw 77 130

23 OŻENKI

Kawaler
lat 25 blondyn, posiadający magazyn konfekcji, inteligentny, przystojny, subtelny, pragnie nawiązać znajomość z panną do lat 22 podobnych zalet, która wyszłaby zamąż zagranica. Posag wymagany. Poważne oferty proszę do Kurjera Poznańskiego pod zdw 76 955

Młody
przystojny budowniczy pozna panią z mniejszą gotówką, ale milej i przystojnej powierzchowności. Cel matrymonjalny. Łaskawe zgłoszenia z załączoną fotografją, którą się zwraca pod słowem honoru do Kurjera Poznańskiego zdw 77 118

Mam
34 lata i byt zapewniony posadą państwową VII. stopnia. Panie zdrowe, wysokie i zamożne proszę o zgłoszenia z fotografją, którą natychmiast zwracam. Cel matrymonjalny. Zgłoszenia Kurjer Poznański dw 584

24 NAUKA

Angielskiego
francuskiego, włoskiego, tanio Strzelecka 31, podwórze, wprost II prawo. zdw 76 566

Student
oficer rezerwy mogący również być pomocnym w zarządzie gospodarstwa poszukuje kondycji na wsi na czas letni. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 77 001

Kursy
książkowości, stenografji pisania maszyną, korespondencji, Kromczyńska, Ogrodowa 16, II. zdw 76 684/5

25 MUZYKA

Jazzbandzista
wolny od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 945

Skrzypka
rutynowanego, pierwszorzędnego oraz saksofonisty bocznemi instrumentami od 15 lipca poszukuje. Zgłoszenia referencjami ewtl. fotografjami Kurjer Poznański zdw 77 162

Skrzypka
poszukuje cukiernia „Automat", Dąbrowskiego. Zgłoszenia u pianisty, godz. 20. zdw 77 158

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej ceny drobnych

Poszukuję
posługi dobre świadectwa. Oferty Kurjer Poznański zdw 77 041

Ogrodnik
kawaler, lat 28, poszukuje posady zaraz. A. Długiewicz, Rawicz, ul. Grunwaldzka 29. zdw 76 257/8

Dziewczyna
znająca gospodarstwo domowe, poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 77 131/2

Praktykant gospodarczy
sumienny, energiczny, bez nałogów z Szkoła Rolnicza, 1½ roczną praktyką, z znajomością języka niemieckiego szuka posady od 15 lipca lub później. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 862

Nauczycielka
domowa z dłuższą praktyką początki francuskiego i niemieckiego, z dobremi świadectwami poszukuje posady od 1. IX. 1932. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 76 861

Sekretarz
książkowy, lat 29, z maturą, szkołą handlową i kilkoletnią praktyką biurową w poważnych instytucjach z dobremi świadectwami, (ostatnie zajęcie w administracji szpitala) z ładnym charakterem pisma także na maszynie, szybko się orjentujący poszukuje zajęcia zaraz lub później sekretarza, książkowego, kasjera registratora lub innej biurowej a także na majątku, zna prowadzenie ksiąg gospodarczych, solectwo itd. Miejscowość obojętna. Łaskawe zgłoszenia uprasza do Kurjera Poznańskiego zdw 76 880

Skrzypaczki
pierwsza i obligat, śpiew — wolne, Bednarek, Chojnice, Dworcowa 21 zdw 76 865

Gospodyni - kucharka
z dobremi świadectwami bardzo dobrem gotowaniem poszukuje posady do Kasyna lub restauracji od 15. lub 1. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 302

Szofer
z długoletnią praktyką szuka posady lub na taksówkę. Oferty Kurjer Poznański zdw 77 042

Pomocnik
fryzjerski siła pierwszorzędna, — szybka, poszukuje posady. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 77 004

KINO COLOSSEUM
Milton Sills
w wspaniałym filmie p. t.:
WALKA TYTANÓW
(Dolina Olbrzymów)
i rekordowa komedja z Charlie Murray'em p. t.:
BOGINI POKUS
Pw 3 250-55,470

Inteligentna
panienka z dobrem gotowaniem szuka posady najchętniej na wyjazd. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 933

Wychowawczyni
intel. muzykalna, język polski, niemiecki szycie, z znajomością pielęgnacji niemowląt szuka posady na bardzo skromnych warunkach. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 936

Panienka
lat 20, szuka posady do bufetu, za mniejszem wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Pozn. zdw 77 081

Aptekarski
pomocnik student farmacji z długoletnią praktyką obznajmiony z czynnością wielkomiejską (3 letnią praktyka w jednej z największych aptek warszawskich) jak również z czynnością prowincjonalną (samodzielne przez 2 lata prowadzenie apteki wiejskiej). — poszukuje na okres wakacyjny zastępstwa w aptece. Zgłoszenia proszę kierować pod adresem: P. Morkowski, Kleczew, pow. Konin dla St. Wenera. zdw 76 941

Française
cherche place á la compagne dans bonne famille. Adresse Hermanee Janiszewska, Wierzbiecice 18, m. 9. zdw 76 957

Rolnik
kawaler trzydziestoletni z długoletnią praktyką, dobrze polecony, szuka posady urzędnika gospodarczego od 1 września. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 960

Dziewczyna
skromna, zaufana, samodzielnem gotowaniem, poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdw 77 017

Dziewczyna
uczciwa i czysta, bardzo dobre świadectwa poszukuje posługi lub jakiejkolwiek pracy. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 996

Szukam
posady do wszystkiego samodzielnem gotowaniem zaraz lub 15. bez spania. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 999

Dziewczyna
długoletniemi świadectwami z gotowaniem do wszystkiego, szuka posady 2—3 osób od 15 lipca. — Krzywiń, powiat Kościan, ul. Gostyńska 1, mieszkanie 5. zdw 77 028

Tokarz
szofer, mechanik, lat 30, pierwszorzędna siła bardzo sumienny, uczciwy i dobre świadectwa szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdw 76 982

Asystentka
poszukuje posady u lekarza lub lekarza dentysty. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 983

Osoba
uczciwa samodzielna poszukuje posady na probstwo do wszelkiej pracy. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 76 984

Rządca - administrator
Wielkopolanin kawaler trzydziestoletni, wykształcony, doświadczony rolnik, — dziesięcioletnią praktyką Wielkopolsce i Pomorzu, z chlubnemi świadectwami, referencjami poważnych ziemian, poszukuje posady od zaraz, wynagrodzenie, procenty od dochodu Oferty Kurjer Poznański zdw 76 994

Praczka
dobrze polecona szuka pracy poza domem. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 76 967

Sierota
lat 20, poszukuje posady do dzieci za małem wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdw 77 080

Poszukuję
posady do wszystkiego 1—2 osób spaniem lub bez. Oferty Kurjer Poznański zdw 77 064

Posługi
poszukuje na cały dzień. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 937

Aptekarz dypl.
rutynowany z 16-letnią praktyką przyjmie zastępstwo szefa wzgl. zarządzającego apteką. I-a referencje. Zgłoszenia łaskawe do Kurjera Poznańskiego zdw 76 220

Służąca
młodsza z samodzielnem gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 77 145

Ogrodnik
kawaler wszechstronnie wykształcony poszukuje posady na skromnych warunkach. Oferty Kurjer Poznański zdw 77 140

Urzędnik
gospodarczy dłuższą praktyka, kawaler dobry rolnik-hodowca poszukuje posady. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 77 180

Dziewczyna
uczciwa pracowitą i sumienna, dobrze polecona, z dobremi świadectwami poszukuje posady lub posługi. Łaskawe zgłoszenia Michalska, Matejki 53, mieszkanie 5, zdw 77 169

Osoba
uczciwa pracowita poszukuje posady do samotnej osoby do wszelkiej pracy. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 76 697

Uczciwa
dziewczyna z powodu wyjazdu państwa poszukuje posady do wszystkiego od piętnastego lipca. Oferty Kurjer Pozn. zdw 76 731

Magazynier
samodzielny branży elektrotechnicznej, samochodowej, długoletnią praktyką poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 75 931

Nauczycielka (wychowawczyni)
z dłuższą praktyką, pozwoleniem rządowem, znajomością języków obcych, dobrą muzyką poszukuje posady od 1 września. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 75 948

Panienka
z lepszej rodziny poszukuje posady bufetowej lub kucharki. Zna wszelkie prace domowe. — Oferty Kurjer Poznański zdw 75 918

Pisarz
względnie młodszy urzędnik z 3-letnią praktyką obeznany z książkowością, solectwem, szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 76 206

Praktykant leśny
z 2 letnią praktyką lat 18, 1,82 wysoki, przyjmie posadę w leśnictwie celem dalszej praktyki z wolnem utrzymaniem. Zgłoszenia przyjmuje E. Skotarczak Leśn. Szymonki p. Jutrosin. zdw 76 260

Ogrodnik - szofer
szuka posady. Długa praktyka, dobre świadectwa. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 76 268

Kasjerka
rutynowana szuka odpowiedniej posady miejscowość obojętna. — Oferty Kurjer Poznański zdw 76 312

Dziewczyna
młodsza poszukuje posady z gotowaniem do wszystkiego od 15. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 419

Osoba
lat 28, długoletniemi świadectwami przyjmie posadę gospodyni z szyciem, gotowaniem za małem wynagrodzeniem u inteligentnej osoby zaraz lub 15. ewentl. wyjazd. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 671

Nowość

120-woltowe anodówki 11 zł 90 gr. Na prowincję za zaliczeniem pocztowem 14 zł. 40 gr. Zwiększona pojemność. **Tylko „Demon"**, Poznań, Składowa 5/7, może tak obniżyć ceny, gdyż stosuje zracjonalizowane metody produkcji i dostarcza wprost z fabryki do odbiorcy. zw 15204

Posługaczka
szuka posługi przed południem do jakiejkolwiek pracy lub do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdpw 76 585

Bławatnik
ekspedjent dekorator młodszy, bardzo dzielny, w położeniu krytycznem poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański rw 2 094

Panienka
lat 17 ukończoną Państw. Szkołą Przemysłowo-Handlową poszukuje posady początkującej biuralistki lub innej. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 625

Nadmłynarz
budowniczy, w średnim wieku, 29 lat prakt., poszuk. odpow. posady, uczeń do dyspozycji. Wykonuje bud. i przebud. oraz remont maszyn wszelkiego rodzaju. Oferty pod zdw 76 926 Kurjer Poznański.

Panienka
kochająca dzieci szuka posady do dzieci lub początkującej pokojowej od 1. 8. Oferty Kurjer Pozn. zdw 76 670

Dziewczyna
wierna, czysta i pracowita poszukuje posady do wszystkiego z dobrem gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 853

Uczciwa
służąca poszukuje posady cośkolwiek gotowaniem, małem wynagrodzeniem zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 841

1 000
kaucji złoże poszukuje posady magazyniera, ekspedytora inkasenta lub podobnej. Pierwszorzędne świadectwa i referencje, prawo prowadzenia samochodu. Oferty Kurjer Poznański zdw 76 858

Młody
energiczny ogrodnik specjalista w hodowli gwoździków, cyklamen, chryzantem i róż szuka posady zaraz lub później jako kierownik zakładu handlowego lub starszy pomocnik najchętniej w Poznaniu. Zgłoszenia pod „Intaillible" Biała koło Bielska, Zipsera 590. nw 4 300

28 WOLNE MIEJSCA

Uczni
do oddziału kolonjalnego i żelaznego z ukończoną szkołą i dobremi świadectwami przyjmie J. Górny, Żnin. dw 561

Pomocnica
krawiecka biegła na damskie suknie, Skryta 8, mieszkanie 9, Herbst. zdw 76 952

Pomocnik
fryzjerski potrzebny wypomóżka Kozia 19. zdw 76 981

Służąca
samodzielna potrzebna powyżej czterdzieści lat, uczciwa, sumienna, znająca dobrą kuchnię, zaprawy pranie, prasowanie do dwóch osób. Zgłoszenia Kurjer Poznański rw 2 115

Pani
do konwersacji polsko - niem. dla 2 panienek na wyjazd na letnisko zagranicę poszukiwana. Oferty: Namysłowa, Leszno, Poste-restante. zdw 76 949

Indywidualne
warunki dla organizatorów i zastępców losowych ofiaruje solidna firma. Zgłoszenia „Polrek" — Lwów, Zimorowicza. nw 4287

Bufetowa
i kelner z kaucja potrzebni. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 76 986

Panienka
15—16 letnia jest potrzebna do mycia naczyń w cukierni. Adres Kurjer Poznański zdw 76 989

Fryzjerki
i uczennicy poszukuje Wałaczyk ul. Marsz. Focha 158. dw 589

Pomocnik
fryzjerski. Półwiejska 38. zdw 77 024

Dziewczę
zdrowe do dzieci, prac domowych. Wrocławska 19 mieszkanie 6. zdw 77 023

Panie
do łatwej pracy polegającej na dostarczeniu adresów poszukuje. Zgłoszenia 3—6. Św. Wojciecha 6, m. 5. zdw 77 159

Do sprzedaży
papierosów z wózków potrzeba 2 ludzi za kaucją. Dąbrowskiego 49, skład cygar. zdw 77 154

Fryzjerka
potrzebna. Półwiejska 16. zdw 77 117

Bufetowej
młodej z obsługą, władającej językiem niemieckim, poszukuje od zaraz lub 15. 7. Zgłoszenia z dołączeniem świadectw i fotografji Hotel Centralny, Rawicz Wlkp. zdw 77 095

Chłopiec
do posyłek może się zgłosić. W Groszkiewicz, Wrocławska 3, skład bławatów. zdw 77 088

Fryzjerka
zaraz potrzebna, Bandurska, Dąbrowskiego 5. zdw 77 139

Panienka
do podnoszenia oczek potrzebna. Adres Kurjer Pozn. zdw 77 065

Szofer
z kaucją najchętniej z prowincji natychmiast potrzebny. Oferty Kurjer Poznański zdw 77 060

Palacza
dobrego do pieca pierścieniowego poszukuje Parowa Cegielnia w Śremie. Władysław Lompa. zdw 77 185

Ekspedjenta
do składu drzewa poszukuje ewentl. z gwarancją. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 76 971

Fryzjer
damsko - męski dobry ondulator, oraz fryzjerka-manikurzystka zaraz potrzebna. Włodarczak, Hel 47. nw 4 216

Apteka
w Mroczy pod Bydgoszczą poszukuje od 1. IX. 32 magistrę młodszą, władająca językiem niemieckim. Oferty tylko z podaniem warunków Kurjer Poznański dw 589

Służąca
uczciwa, pracowita, do wszelkiej pracy domowej, potrzebna od 15 bm. Zgłoszenia do apteki w Mosinie. dw 588

Humor zagraniczny

— Wszyscy mężczyźni są idjotami.
= Nie wszyscy — niektórzy są kawalerami!
(Judge, N. Jork). S. F

Przedpłata na lipiec 1932 r. za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Jlustracja Poznańska" i „Nowiny Sportowe" w Poznaniu w eksped. zł 4.00, w agencjach w mieście zł 4,50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 4,70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,94 kwartalnie zł 14,82, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 9,00, w innych krajach zł 11,00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr. na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej 100 gr. na stronie drugiej 120 gr. przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża; do wydania wieczornego „drobne" do godz. 11, w soboty i dni przedświąteczne tylko do godz. 10; większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedziele, święta i nocą tylko 1476, 3524 i 4072, filja Stary Rynek 2305. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.